

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Andrzej Barzycki

DZIEJE PAFAFII BALIGRÓD W LATACH 1872 – 1939

Praca magisterska

napisana na Wydziale Teologicznym

Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego

pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Bolesława Kumora.

Lublin 1989

Spis treści

Wykaz skrótów	4
Bibliografia	5
Wstęp	14
Rozdział I Geneza, początki i podstawy gospodarcze parafii.....	17
1. Czynniki warunkujące parafię	17
2. Problem erygowania parafii	22
3. Granice, przynależność kościelna i administracyjna	28
4. Podstawy gospodarcze parafii	36
Rozdział II Miejsca kultu	45
1. Świątynia parafialna	45
2. Kaplice	51
3. Kapliczki i krzyże przydrożne	55
4. Cmentarze, dzwonnice i dzwony	59
Rozdział III Ludność parafii	65
1. Struktura wyznaniowa i narodowa	65
2. Struktura społeczna i zajęcia ludności	71
3. Ruch naturalny	74
4. Kolatorzy	79
Rozdział IV Życie religijne	85
1. Duszpasterze	85
2. Służba Boża i rok liturgiczny	93
3. Życie sakramentalne	100
4. Kaznodziejstwo, katechizacja i inne formy duszpasterstwa	104
5. Charakterystyka życia religijno – moralnego	105

Rozdział V	Działalność społeczna w parafii	112
1.	Bractwa	112
2.	Organizacje i stowarzyszenia parafialne	116
3.	Szkolnictwo na terenie parafii	123
Zakończenie		128
Aneks		130
	Ilustracje kościoła parafialnego w Baligrodzie	130

Wykaz skrótów

- ADP – Archiwum Diecezjalne w Przemyślu
- AGB – Archiwum Gminy Baligród
- AGZ – Akta Grodzkie Ziemskie
- APB – Archiwum Parafialne w Baligrodzie
- APS – Archiwum Państwowe w Sanoku
- ASPB – Archiwum Szkoły Podstawowej w Baligrodzie
- KDP – Kronika Diecezji Przemyskiej
- PSB – Polski Słownik Biograficzny
- WAPK – Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Krakowie

Bibliografia

A. Źródła rękopiśmienne

Archiwum Diecezjalne w Przemyślu

Acta Episcopalia. Sygn.29.

Akta Konsystorza przemyskiego 1757 – 1760. Sygn.76.

Tabele służbowe. Teczki księży – A, B, G, Ł, I, J, R.

Teczka dziekanatu leskiego. (B.Sygn.).

- Wizytacja parafii baligrodzkiej przez dziekana leskiego Jakuba Stasiowskiego 1922, 1924, 1926 rok.
- Wizytacja parafii baligrodzkiej przez dziekana leskiego Michała Sapeckiego 1929, 1930, 1932 rok.

Teczka parafii Baligród 6/ 1.

Teczka parafii Baligród 6/ 2.

Teczka parafii Baligród 6/ 3.

Teczka parafii Baligród 6/ 4.

Visitatio Ecclesiarum Decanatus Crosniensis et Sanocensis ... per Christophori Szembek ... 1721.Sygn.156.

Visitatio Generalis Decanatus Crosniensis et Sanocensis ... per H. Sierakowski ... 1745.Sygn.172.

Visitatio Generalis Sanocensis ... per H. Sierakowski ... 1755.Sygn. 186.

Visitatio Generalis Sanocensis ... per H. Sierakowski ... episcopum Premisliensem anno 1699.Sygn.155.

Archiwum Gminy Baligród

Liber natorum et baptisatorum parochiae ritus latini in Baligród 1872 – 1891.

Liber natorum et baptisatorum parochiae ritus latini in Baligród 1890 – 1935.

Liber natorum et baptisatorum parochiae ritus latini in Baligród 1920 – 1945.

Liber copulatorum parochiae ritus latini in Baligród 1872 – 1924.

Liber copulatorum parochiae ritus latini in Baligród 1890 – 1935.

Liber copulatorum parochiae ritus latini in Baligród 1925 – 1945.

Liber mortuorum parochiae ritus latini in Baligród 1872 – 1913.

Liber mortuorum parochiae ritus latini in Baligród 1914 – 1949.

Archiwum Państwowe w Sanoku

Akta Gminy Baligród 1929 – 1952 rok.

Archiwum Parafialne w Baligrodzie

Księga fundacji mszalnych od 1872 – 1918 roku.

Księga ogłoszeń parafialnych od 1938 – 1949 roku.

Księga przejść obrządkowych. (lata międzywojenne).

Kronika parafialna od 1881 roku.

Opis kaplic i kapliczek księdza proboszcza Tomasza Kościa z 1975 roku.

Opis kościoła parafialnego księdza proboszcza Tomasza Kościa z 1975 roku.

Status animarum od 1872 – 1939 roku.

Archiwum Szkoły Podstawowej w Baligrodzie

Kronika szkolna od 1862 roku.

Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Krakowie. Zbiory na Wawelu.

Teki Antoniego Schneidra – Baligród nr 32.

Wywiady przeprowadzone przez autora w 1988 roku.

Informatorzy:

Beluch Aleksandra Baligród

Kopczyńska Katarzyna Baligród

Kopczyński Stanisław Baligród

Ks. Zięba Tomasz Mchawa

Paszkiewicz Anna Lesko

Szybowski Ignacy Baligród

B. Źródła drukowane

Akta Grodzkie i Ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej T.11,16.Lwów 1886 – 1894.

Akta i Statuta Kongregacji Synodalnej, czyli Synodu diecezjalnego dwudziestego odbytego w dniach 25 – 27 sierpnia 1908 roku w Przemyślu pod przewodnictwem Józefa S. Pelczara bpa przemyskiego obrz. łac. Przemyśl 1908.

Kaczkowski Z., *Mój pamiętnik*, Lwów 1907.

Korzeniowski J., *Zbiór przepisów odnoszących się do Kościoła i duchowieństwa katolickiego na podstawie Zbioru Ustaw Administracyjnych*, red. J. Piwicki., Lwów 1900.

Krasicki A., *Dziennik z kampanii rosyjskiej 1914 – 1916*, Warszawa 1988.

List pasterski na Wielki Post 1906 roku, bpa Józefa S. Pelczara. O obowiązkach katolików w naszych czasach i o potrzebie organizacji katechizacji. KDP.R.6 : 1906 z. 1. s. 1-10.

List pasterski na Wielki Post 1911 roku, bpa Józefa S. Pelczara. KDP.R.11 : 1911 z. 2. s. 88 – 100.

List pasterski w sprawie Ligi Katolickiej. KDP.R.28 : 1928 z. 8 – 9. S. 159 – 167.

Mały Rocznik Statystyczny 1938. Warszawa 1938.

Nieco o naszych niesporach. KDP.R.30 : 1930 z. 1. S. 53 – 56.

Odezwa do duchowieństwa w sprawie „Święta Mł odzieży”. KDP.R.20 : 1920 z. 9 – 10. s. 104 – 106.

Poprawiony Statut Bractwa NM P Królowej Korony Polskiej i Związku Katolicko – Społecznego. KDP.R.18 : 1918 z. 1. S. 15 -18.

Porządek nabożeństw w diecezji przemyskiej. Kurenda 1892, nr 1. s. 2 – 53.

Rocznica św. Stanisława Kostki a troska o wychowanie młodzieży. KDP.R.26 : 1926 z. 7 – 8. s. 171 – 172.

Sawicki J., *„Concilia Poloniae”* T. 8. Synody diecezji przemyskiej obrz. łac. i ich statuty. Wrocław 1955.

Schematismus universi venerabilis clerii saecularis et regulsris dioecesis rit. lat. Premislen-sis pro anno domini 1873 – 1938. Przemyśl 1938.

Sprawozdanie z Kongregacji księży dziekanów odbytej 18 listopada 1915 roku. KDP.R.15: 1915 z. 6. S. 79 – 89.

Sprawozdanie z Kongregacji księży dziekanów odbytej w Przemyślu 24 października 1929 roku. KDP.R.29 : 1929 z. 10 – 11. S. 154 – 169.

Sprawozdanie z kursu Akcji Katolickiej dla księży instruktorów dekanalnych odbytego w Przemyślu w dniach 27 – 28 września 1932 roku. KDP.R.32 : 1932. z. 10 -11. S. 306 – 321.

Sprawozdanie z otrzymanych i udzielonych subwencji. KDP.R.16 : 1916. z. 8 – 10. s. 114 – 119.

Sprawozdanie z pracy katolicko – społecznej w diecezji przemyskiej za czas od sierpnia 1911 roku do czerwca 1914 roku. KDP.R.14 : 1914. z. 6. S. 293 – 301.

Sprawozdanie Stowarzyszenia Świętych Aniołów Stróżów. KDP.R.27 : 1927. z. 3. s. 126 – 128.

Statut Konstytucyjny Akcji Katolickiej w Polsce. KDP.R.30 : 1930. Z. 9 – 10. S. 316 – 319.

Statut Stowarzyszenia Żywego Różańca. KDP.R.32 : 1932. Z. 3 – 4. S. 105 – 108.

Statut Związku Katolicko – Społecznego diecezji przemyskiej pod opieką NMP Królowej Korony Polskiej. KDP.R.6 : 1906. z. 1. s. 11 – 14.

Szematyzm greko – katolickiego duchowenstwa zluczonych eparchij peremyskiej, sambirskiej, sanickiej za rik Bożyj 1928. Przemyśl 1928.

Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomerii z wielkim księstwem Krakowskim za rok 1871, 1901, 1910, 1913. Lwów 1871, 1901, 1910, 1913.

Tomaka W. *Krótki rzut oka na dotychczasową Akcję Katolicką w diecezji przemyskiej.* KDP.R.31 : 1931. z. 4. s. 159 – 160.

Ważniejsze czynności bpa sufragana w 1932 roku. Liczba bierzmowanych. KDP.R.32 z. 12. s. 419 – 420.

Wiadomości i ogłoszenia urzędowe. W sprawie robotników wychodzących za granicę. KDP.R.1: 1901 z. 1. S. 34 – 38.

Wiadomości i ogłoszenia urzędowe. Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych. KDP.R.10: 1910 z. 5. S. 299 – 300; R.15: 1915 z. 6. S. 91 – 97; R.22: 1922 z. 1 – 2. s. 25 – 34; R.38: 1938 z. 8 – 9. S. 290 – 293.

Wiadomości z diecezji. „*Rola Katolicka*”. R.2: 1935 nr 11 s. 6.

W sprawie Bractwa Wstrzemięzliwości i Stowarzyszenia Świętych Aniołów Stróżów. KDP.R.27: 1927 z.4 – 5. S. 126 – 128.

Wizytacja kanoniczna dekanatu leskiego w roku 1900 dokonana przez bpa sufragana Karola Fischera. KDP.R.2: 1902 z. 4. S. 177 – 181.

C. Opracowania

Aleksiewicz M., *Zarys dziejów osadnictwa w okresie lateńskim i rzymskim oraz wpływ kultury prowincjonalno – rzymskiej na ziemiach województwa Rzeszowskiego.* Rzeszów 1958.

Andrasz J., *Apostolstwo Modlitwy w teorii i praktyce. Pamiętnik I Zjazdu Księży Dyrektorów 19 – 21 września 1938.* Kraków 1939.

Ataman J., *Zarys dziejów diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego.* Przemyśl 1986.

Baligród. W: *Miasta polskie w tysiącleciu.* Red. S. Andrzejewski i inni. T. 2. Wrocław 1967, s. 339.

Baranowski M., *Pogląd na rozwój szkolnictwa w Galicji od 1772 – 1895.* Kraków 1897.

Biernacka M., *Kształtowanie się i rozwój społeczności w Bieszczadach.* Warszawa 1974.

Boniecki A., *Herbarz Polski. Wiadomości historyczno – geograficzne o rodach szlacheckich.* T. 2. Warszawa 1908.

Brykowski R., *Drewniana architektura diecezji przemyskiej.* „*Nasza Przeszłość*”. T. 46: 1976, s. 53 – 100.

Tenże. *Dzwonnica.* W: *Encyklopedia Katolicka.* T. 4. Lublin 1983, kol. 622 – 623.

Tenże. *Zabytki drewnianej architektury sakralnej i ich ochrona.* „*Życie i myśl*”. 1980 nr 6, s. 77 – 97.

Brzozowski M., *Teoria kaznodziejstwa.* W: *Dzieje teologii katolickiej.* Red. M. Rechowicz. T. 3. Cz. 1. Lublin 1977, s. 74 – 121.

Buczek J., *Studia z zakresu administracji i wychowania publicznego.* W: *Szkolnictwo ludowe.* Lwów 1904.

Bujak F., *Galicja.* T. 1. Lwów 1908.

Chamcówna M., *Szkolnictwo i oświata ludowa w dobie porzoborowej.* W: *Historia chłopów polskich.* T. 2. Warszawa 1972.

Chilczuk M., *Województwo rzeszowskie. Zarys geograficzno – ekonomiczny.* Warszawa 1962.

Chmielewska A., *Oświata i praca społeczna w Galicji.* Warszawa 1924.

Chorzępa M., *Gorzkie Żale, ich geneza i rozwój historyczny.* „*Nasza Przeszłość*”. T. 12: 1960 s. 221 – 258.

Chotkowski W., *Grabieże kościelne w Galicji.* Kraków 1919.

- Czerwień H., *Bractwo Aniołów Stróżów*. W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 1. Lublin 1977, kol. 616 - 617.
- Dąbkowski P., *Szkice z życia szlachty sanockiej w XV stuleciu*. Lwów 1923.
- Dola K., *Opieka społeczna Kościoła*. W: *Historia Kościoła w Polsce*. Red. B. Kumor, Z. Obertyński. T. 2. cz. 1. Poznań 1976, s. 299 – 712.
- Dulczewska Z., *Walka o szkołę polską we wsi galicyjskiej*. Warszawa 1953.
- Fastnacht A., *Osadnictwo ziemi Sanockiej w latach 1340 – 1650*. Wrocław 1972.
- Tenże. *Zarys dziejów Sanoka*. W: *Rocznik Województwa Rzeszowskiego*. Rzeszów 1958.
- Filipczak J., *Z historii szkolnictwa na zachodniej Bojkowszczyźnie*. W: *Litopis Bojkowstczini*. Samobor 1931.
- Finkiel L., *Historia i statystyka Monarchii Austro – Węgierskiej*. Lwów 1892.
- Gieruszyńska W., *Dzień wigilijny w zwyczajach, obrzędach i wieczerzach ludowych na Rzeszowszczyźnie*. Lublin 1980 (mps. AB.KUL.)
- Głowa W., *Jezus Drogą*. Lubaczów 1986.
- Grabski W., *Historia wsi w Polsce*. Warszawa 1929.
- Gruszewskij W., *Bal Matiasowicz*. W: *Polski Słownik Biograficzny*. Red. W. Konopczyński. T. 1. Kraków 1935.
- Homola I., *Organizacja terytorialna i duszpasterska diecezji przemyskiej 1867 – 1914*. „*Nasza Przeszłość*”. T. 43 : 1975, 237 – 275.
- Horn M., *Chronologia i zasięg chorób zakaźnych na Rusi Czerwonej w latach 1600 – 1647, w świetle akt grodzkich i miejskich*. Opole 1966.
- Tenże. *Handel wołami na Rusi Czerwonej w pierwszej połowie XVII wieku*. W: *Rocznik dziejów społecznych i gospodarczych*. T. 24. Poznań 1962, s. 73 – 88.
- Jabłońska – Deputa E., *Zakony diecezji przemyskiej od pierwszego rozbioru do 1938 roku*. „*Nasza Przeszłość*”. T. 45 : 1976, s. 154 – 268.
- Jedynak A., *Dzieje parafii w Porąbce Uszowskiej do 1918 roku*. Kraków 1978. (mps.)
- Kalinka W., *Galicja i Kraków pod panowaniem austriackim*. Kraków 1898.
- Kantek K., *Franciszkanie polscy*. Kraków 1937.
- Kasperkiewicz M., *Sługa Boży Józef Sebastian Pelczar biskup przemyski. Szkic biograficzny*. Rzym 1972.
- Kędra M., *Zarys dziejów Baligrodu do roku 1945*. Rzeszów 1978. (mps.)
- Kiryk F., *Zarys dziejów Bukowska do roku 1795*. W: *Rocznik Sanocki*. Kraków 1963.
- Kluczycki J., *O dziesięcinach kościoła rzymskokatolickiego w Galicji Austriackiej*. Poznań 1854.

- Kołaczkowski J., *Wiadomości przemysłu i sztuki w dawnej Polsce*. Kraków 1888.
- Kociubiński M., *Księga diecezji przemyskiej obrz. łac. od pierwszego rozbioru Polski do II wojny światowej*. T. 2. cz. 2 (rps. b. stron)
- Krygowski W., *Bieszczady i Pogórze Strzyżowsko - Dynowskie*. Warszawa 1970.
- Kumor B., *Granice metropolii i diecezji polskich (963 – 1939)*. *Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne*. T. 21 : 1970, s. 309 – 403.
- Tenże. *Kościelne stowarzyszenia świeckich na ziemiach polskich w okresie przedrozbiorowym*. W: *Księga 1000 – lecia katolicyzmu w Polsce*. T. 1. Lublin 1969, s. 503 – 546.
- Tenże. *Obsada metropolii lwowskiej obrz. łac. w latach 1772 – 1910*. „*Analecta Cracoviensia*”, R. 9: 1977, s. 447 – 471.
- Tenże. *Organizacja terytorialna diecezji przemyskiej 1772 – 1850*. „*Nasza Przeszłość*”. T. 43: 1975, s. 135 – 170.
- Tenże. *Powstanie i rozwój sieci parafialnej w Małopolsce południowej do końca XVI wieku*. *Prawo Kanoniczne*. R. 5. : 1962, nr 3 – 4, s. 175 – 231.
- Tenże. *Szkolnictwo parafialne i średnie*. W: *Historia Kościoła w Polsce*. T. 1. cz. 2. Poznań 1979, s. 455 – 458.
- Tenże. *Ustrój i organizacja Kościoła Polskiego w okresie niewoli narodowej 1772 – 1918*. Kraków 1980.
- Kuropatnicki E., *Galicja i Lodomeria. Geografia albo dokładne opisywanie Królestw Galicji i Lodomerii*. Lwów 1938.
- Lepucki H., *Działalność kolonizacyjna Marii Teresy i Józefa II w Galicji w 1772 – 1790*. Lwów 1858.
- Łunkiewicz J., *Wykład obrzędów i zwyczajów religijnych rzymsko – katolickiego Kościoła*. Warszawa 1890.
- Madejczyk Cz., *Walki chłopów polskich w latach trzydziestych*. Warszawa 1956.
- Mańkowski T. *Hoczew i Balowie*, Lwów 1910.
- Micewski A., *Zarys geograficzny II Rzeczypospolitej*. Kraków 1964.
- Miller W., *Organizacja terytorialna diecezji przemyskiej w okresie przedrozbiorowym (1375 – 1772)*. „*Nasza Przeszłość*”. T. 46: 1976, s. 29 – 52.
- Mysiek W., *Kościół katolicki w Polsce w latach 1918 – 1939*. Warszawa 1966.
- Niparko R., *Adwent*. W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 1. Lublin 1973, kol. 112 – 113.
- Nowowiejski A., *Roraty*. W: *Encyklopedia Kościelna*. Red. Nowodworski. T. 23. Warszawa 1899, s. 463 – 464.
- Pałka P., *Cmentarze*. W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 3. Lublin 1975, kol. 519 – 520.

- Parsch F., *Rok liturgiczny*. T. 1. Poznań 1956.
- Pelczar J., *Pasterz według serca Jezusowego*. Lwów 1913.
- Tenże. *Zarys dziejów kaznodziejstwa w Polsce*. Kraków 1917.
- Pielech A., *Emigracja z ziem zaboru austriackiego od połowy XIX wieku do 1918*. W: *Emigracja z ziem polskich w czasach nowożytnych i najnowszych*. Red. A. Pielech. Warszawa 1984, s. 252 – 325.
- Polska XX wieku*. Red. S. Kieniewicz. Warszawa 1982.
- Poręba P., *Dzieje katechetyki*. W: *Dzieje teologii katolickiej*. Red. M. Rechowicz. T. 3. cz. 1. Lublin 1977, s. 125 – 185.
- Ptaśnik J., *Miasta i mieszczaństwo w dawnej Polsce*. Warszawa 1949.
- Rąb J., *Seminarium diecezjalne w Przemyślu*. „*Nasza Przeszłość*”. T. 11: 1960, s. 255 – 359.
- Rok Boży w liturgii i tradycji Kościoła świętego*. Red. F. Marlewski. Katowice 1952.
- Sarna W., *Biskupi przemyscy obrz. łac. cz.2. 1624 – 1900*. Przemyśl 1910.
- Schenk W., *Adwent*. W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 1. Lublin 1973, kol. 112 – 113.
- Tenże. *Dni Krzyżowe*. W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 3. Lublin 1975, kol. 1362 – 1363.
- Tenże. *Służba Boża*. W: *Historia Kościoła w Polsce*. Red. B. Kumor, Z. Obertyński. T. 2. Cz. 1. Poznań 1979, s. 686 – 712.
- Tenże. *Z dziejów liturgii w Polsce*. W: *Księga 1000 – lecia katolicyzmu w Polsce*. T. 1. Lublin 1969, s. 139 – 219.
- Schramm W., *Lasy i zwierzyzna gór sanockich*. Poznań 1958.
- Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*. Red. F. Sulimierski T. 3. Warszawa 1882.
- Seweryn T., *Krzyże i kapliczki przydrożne w Polsce*. Warszawa 1958.
- Śliwa T., *Kościół greckokatolicki w Rzeczypospolitej (1764 – 1795)*. W: *Historia Kościoła w Polsce*. Red. B. Kumor, Z. Obertyński. Poznań 1979, s. 576 – 617.
- Śnieżyńska – Stolitowa E., Stolit F., *Katalog Zabytków Sztuki. Województwo krośnieńskie*. T. 1. Z. 2. Warszawa 1982.
- Urban W., *Dzieje Kościoła w zaborze austriackim*. W: *Historia Kościoła w Polsce*. Red. B. Kumor, Z. Obertyński. T. 2. cz. 1. Poznań 1979, s. 576 – 617.
- Wasiutyński B., *Ludność żydowska w Polsce w wiekach XIX i XX*. Warszawa 1930.
- Wieczorkowski S., *Przewodnik po dawnych skupiskach Żydów*. W: *Szlakiem żydowskich zabytków Podkarpacia*. Red. T. Olszański. Warszawa 1985, s. 15 – 34.
- Wielkanoc u Bojków*. W: *Połoniny 87 – Informator krajoznawczy*. Red. J. Swianiewicz. Warszawa 1987, s. 36 – 40.

Wierusz – Kowalski J., *Liturgika*. Warszawa 1956.

Wiśniowski E., *Bractwa religijne na ziemiach polskich w średniowieczu*. „Roczniki humanistyczne”. T. 2. 1969, z. 2. s. 51 – 89.

Tenże. *Rozwój organizacji parafialnej w Polsce do czasów reformacji*. W: *Kościół w Polsce*. T. 1. Kraków 1966, s. 237 – 272.

Wojtyska H., Lekowo. *Dzieje kościoła i parafii*. „*Studia Płockie*”. T. 1. Płock 1977, s. 175 – 262.

Wójcik W., *Prawo cmentarne w Polsce do połowy XVI wieku*. „*Polonia Sacra*”. R. 10: 1958, s. 177 – 197.

Wyczański H. *Działalność religijna i społeczna*. W: *Historia Kościoła w Polsce*. Red. B. Kumor, Z. Obertyński. T. 2. cz. 2. S. 50 – 69.

Tenże. *Studia nad wewnętrznymi dziejami kościelnymi w Małopolsce na schyłku XVI wieku*. *Prawo Kanoniczne*. R. 7: 1964, nr 3 – 4, s. 21 – 116.

Wysocki J., *Kościół katolicki w zaborze austriackim 1772 – 1815*. W: *Historia Kościoła w Polsce*. Red. B. Kumor, Z. Obertyński. T. 2. cz. 1. Poznań 1979, s. 235 – 270.

Zauski A., *Bractwa Różańcowe Najświętszej Maryji Panny*. Sanok 1860.

Zdaniewicz W., *Akcja Katolicka*. W: *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1918 – 1939*. Red. Cz. Strzeszewski, R. Bender, K. Turowski. Warszawa 1981, s. 419 – 451.

Żabka – Potopowicz A., *Krasicki August Konstantyn*. W: *Polski Słownik Biograficzny*. Red. E. Roztworowski. T. 15. Warszawa 1970, s. 144.

Wstęp

Okres II połowy XIX wieku był dla Galicji, a w niej dla diecezji przemyskiej, czasem ożywionej działalności religijnej. Wiązało się to ściśle z autonomią Galicji uzyskaną w roku 1866, a także z odrzuceniem józefinizmu (1850) i konkordatu austriackiego (1855). Lata te cechuje rozwój życia w różnych dziedzinach Kościoła. W diecezji przemyskiej powstaje wówczas szereg nowych stowarzyszeń i organizacji, które wcześniej nie mogły prowadzić działalności. To wiąże się z większą aktywnością duchowieństwa i wiernych Kościoła. Powstają też nowe ekspozytury i parafie, zwłaszcza w miejscowościach odległych od kościoła parafialnego. W tych warunkach doszło do utworzenia w roku 1872 najpierw ekspozytury, a następnie samodzielnej parafii z siedzibą w miasteczku Baligrodzie. Była to parafia zlokalizowana przy południowej granicy diecezji, obejmująca swym zasięgiem szereg miejscowości rozlokowanych w górzystym terenie, zasiedlonych w większości przez grekokatolików. Zagadnienia związane z powstaniem tej placówki, jej organizacją, a następnie działalnością przez pierwszych kilkadziesiąt najtrudniejszych lat, aż do roku 1939, stanowią przedmiot niniejszej pracy.

Zajęcie się tym tematem wydaje się ze wszech miar rzeczą potrzebną, tym bardziej, że pierwsza i druga wojna światowa oraz lata krwawej działalności UPA spowodowały wielkie spustoszenia na tym terenie. Zostało zniszczonych wiele zabytków sztuki, a znaczna ilość ciekawych dokumentów i źródeł uleciała z dymem. Zmieniły się też radykalnie stosunki ludnościowe i wyznaniowe po przesiedleniu z tych terenów ludności grekokatolickiej.

Parafia Baligród do tej pory nie doczekała się gruntowniejszego opracowania jej dziejów. Dotychczasowe prace jedynie marginalnie poruszały problematykę kościelną, chociaż przyczyniły się do naświetlenia wielu spraw z przeszłości Baligrodu.

Pewną próbę przedstawienia dziejów z przeszłości samego Baligrodu podjęła w swej pracy magisterskiej pt. „Zarys dziejów Baligrodu do roku 1945” Maria Kędra (Rzeszów 1978 rok). Jest to praca niewiele mówiąca o życiu i działalności parafii i Kościoła baligrodzkiego. Ponadto z prac drukowanych, dotyczących tego regionu, należy wymienić pracę Tadeusza Mańkowskiego pt. „Hoczew i Balowie”, wydaną we Lwowie w roku 1910, oraz pracę Piotra Dąbkowskiego pt. „Szkice z życia szlachty sanockiej w XV stuleciu”, wydaną we Lwowie w roku 1923.

Wobec braku opracowań traktujących szerzej o zagadnieniach kościelnych okręgu baligrodzkiego sięgnięto do źródeł archiwalnych. Najcenniejsze z nich przechowywane są

w Archiwum Diecezjalnym w Przemyślu. Najważniejsze źródło to cztery teczki parafialne (T.6) 1 – T.6) 4), zawierające zbiór akt i dokumentów parafialnych. Wśród nich znajdują się akta i dokumenty związane z próbą utworzenia parafii (T.6) 1), z budową kościoła w Bali-grodzie (T.6) 1) oraz dokument erekcji parafii (T.6) 2).

Drugim cennym źródłem w Archiwum Diecezjalnym jestteczka dziekanatu leskiego. Zawiera ona sprawozdania z wizytacji parafii baligrodzkiej dziekana leskiego Jakuba Sta-siowskiego, w latach 1922, 1924, 1926 oraz dziekana Michała Sapeckiego z lat 1922, 1930, 1932.

Archiwum Parafialne w Baligrodzie posiada również kilka cennych źródeł. Zachowała się tu „Kronika parafialna” od 1881 roku, „ Księga ogłoszeń parafialnych” z lat 1938- 1949, „Status animarum” z lat 1872 - 1939, oraz „ Księga przejść obrządkowych” z lat międzywo-jennych.

Kwerendą zostało objęte również Archiwum w Urzędzie Gminy Baligród, w którym znajduje się kilkanaście fascykułów dotyczących parafii rzymskokatolickiej. Zostały one za-brane po II wojnie światowej (w latach 1949 - 1950) z Archiwum Parafialnego. Do nich moż-na zaliczyć Księgi metrykalne z lat 1872 - 1949. Wśród nich są także Księgi zmarłych i mał-żeństw. W pracy wykorzystano również rękopisy z Archiwum Państwowego na Wawelu, ze-brane w „Tekach Schneidera – Baligród nr 32”, dotyczące głównie spraw społeczno-gospodarczych Baligrodu i okolic, a także Kronikę Szkolną znajdującą się w Archiwum Szkoły Podstawowej w Baligrodzie. Wiele materiału zaczerpnięto również ze Schematyzmów Diecezji Przemyskiej za lata 1872 - 1938, oraz Kroniki Diecezji Przemyskiej z lat 1901 -1939. Dla pełniejszego oddania klimatu tamtych czasów sięgnięto również do bezpośrednich relacji osób starszych, pamiętających te wydarzenia.

Dla ukazania dziejów parafii w szerszym kontekście historycznym sięgnięto do opra-cowań syntetycznych obejmujących swym zasięgiem diecezję przemyską oraz inne polskie diecezje. Często powoływano się na prace ks. Bolesława Kumora – „Ustrój i organizacja Ko-ścioła Polskiego w okresie niewoli narodowej 1772 - 1918” (Kraków 1980 rok), „Granice metropolii i diecezji polskich (963- 1939)”, „Kościelne stowarzyszenia świeckich na ziemiach polskich w okresie przedrozbiorowym” (W: Księga 1000-lecia katolicyzmu w Polsce. T. 1. Lublin 1969), oraz „ Organizacja terytorialna diecezji przemyskiej 1772- 1850” („Nasza Prze-szłość”. T. 43:1975). Korzystano również z opracowania Ireny Homoli – „Organizacja teryto-rialna i duszpasterska diecezji przemyskiej 1867- 1914” („Nasza Przeszłość”. T. 43:1975) oraz W. Kalinka – „ Galicja i Kraków pod panowaniem austriackim” (Kraków 1898). Powo-ływano się również na opracowania zawarte w Historii Kościoła w Polsce pod red. Bolesława

Kumora, Zdzisława Obertyńskiego T. 1 cz. 2 i T. 2 cz. 1 (Poznań 1974 - 1979), oraz prace S. Litaka – „Struktura i funkcje parafii w Polsce”. (W: Kościół w Polsce. T.2. Kraków 1970) i pracę Julia- na Atamana – „Zarys dziejów diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego”. (Przemyśl 1985). Poza wyżej wymienionymi pozycjami wykorzystano i inne, luźniej związane z tematem pracy. Dokładne ich zestawienie zostało umieszczone w bibliografii niniejszej pracy.

Materiał, który autorowi udało się zebrać i przebadać zgrupowany został w pięciu rozdziałach, które zostaną przedstawione. W pierwszym rozdziale pt. „Geneza, początki i podstawy gospodarcze parafii”, naświetlone zostały zagadnienia osadnictwa i geografii terenu. Główną uwagę zwrócono na omówienie erekcji i fundacji parafii oraz przynależność administracyjną i kościelną parafii, a także sprawy związane z podstawami gospodarczymi parafii.

Rozdział drugi pt. „Miejsca kultu”, ukazuje w zarysie dzieje kościoła parafialnego na przestrzeni lat oraz innych miejsc kultu, takich jak kaplice, kapliczki i krzyże przydrożne, cmentarze, dzwonnice i dzwony.

W trzecim rozdziale pt. „Ludność parafii”, skoncentrowano się na sprawach ludnościowych, do których weszła struktura wyznaniowa i narodowa na terenie parafii, a z nią związane rozmieszczenie ludności, struktura społeczna, ruch naturalny oraz kolatorzy – opiekunowie parafii i świątyni.

Czwarty rozdział pt. „Życie religijne”, obejmuje prezentację sylwetek i działalność duszpasterzy, służbę Bożą, życie sakramentalne, kaznodziejstwo i katechizację oraz ocenę stanu religijno – moralnego wiernych.

Ostatni, piąty rozdział pt. „Działalność społeczna w parafii”, koncentruje się na ukazaniu działalności bractw i organizacji kościelnych oraz szkolnictwa i oświaty parafii.

Niniejsza praca została napisana na seminarium z Historii Kościoła, pod kierunkiem ks. profesora dra Bolesława Kumora, któremu w tym miejscu chciałbym wyrazić wdzięczność za cenne uwagi i trud włożony w ostateczny kształt pracy.

Rozdział I

Geneza, początki i podstawy gospodarcze parafii

1. Czynniki warunkujące parafię

Baligród w latach 1634 – 1915 znany jako miasteczko, obecnie nie posiada praw miejskich. Leży nad rzeką Hoczewką, lewym dopływem Sanu, w dość obszernej kotlinie u podnóża Bieszczad przy trasie prowadzącej z Leska do Cisnej, zwanej kiedyś traktem bali-grodzkim lub węgierskim.¹ Położenie omawianej miejscowości w kotlinie rzeki Hoczewki jest malownicze. Dokoła cała miejscowość jest otoczona zboczami górskimi oraz pasmami z leżącą na wschodzie Kiczera – najwyższym szczytem oraz na północy łączącym z Podgłębokiem. Natomiast od południa otacza Baligród pasmo Durnej z najwyższym szczytem 979 m. n.p.m.

Grzbiety Durnej należą do prawdziwie trudno dostępnych zakątków.² Osadnictwo na tym terenie rozpoczęło się później niż w innych regionach kraju. Nie oznacza to jednak, że nie spotyka się tu śladu człowieka w okresie przedhistorycznym. Prace archeologiczne w wykopaliskowe wskazują na skupiska ludzkie już w dobie młodszej epoki kamienia tzw. neolitu. Należą do nich odkrycia: w Sanoku, Horodne, Białej Górze, Międzybrodziu, Czarnej koło Ustrzyk Dolnych i inne.³

Znane w tych stronach są też odkrycia z epoki brązu w Stefkowej, Lesku i Zagórze.⁴ Na przełomie naszej ery oddziaływały na tym obszarze silne wpływy kultury rzymskiej. Odkryto szereg śladów importów rzymskich oraz większe znaleziska monet w Sanoku, Załużu, Średniej Wsi, Szczawnym, Radoszycach i Cisnej.⁵ W okresie tworzenia państwowości przez Mieszka I powstają tu liczne grody, a wśród nich grodzisko w Hoczwi, położone na wzgórzu między Sanem a Hoczewką, u ujścia tych rzek.⁶ Późniejszy okres charakteryzuje się stałym niepokojem na ziemi sanockiej. Książęta ruscy toczą ze sobą krwawe spory o władzę i ziemię, szukając przy tym pomocy u szlachty polskiej i węgierskiej. Coraz częściej zdarzają się i po-

¹ Baligród. W. Miasta polskie w tysiącleciu. Red. S. Andrzejewski i inni. T. 2. Wrocław 1966 s. 339

² M. Kędra. Zarys dziejów Baligrodu do roku 1945. Rzeszów 1978 s. 4. (mps).

³ A. Fastnacht. Zarys dziejów Sanoka. W: Rocznik Województwa Rzeszowskiego. Rzeszów 1958 s. 53- 54.

⁴ W. Krygowski. Bieszczady i Pogórze Strzyżowsko – Dynowskie. Warszawa 1970 s. 57.

⁵ M. Aleksiewicz. Zarys osadnictwa w okresie lateńskim i rzymskim oraz wpływ kultury prowincjalno- rzymskiej na ziemiach województwa rzeszowskiego. W: Rocznik Województwa Rzeszowskiego. Rzeszów 1958 s. 72- 73.

⁶ W. Krygowski. Bieszczady i Pogórze s. 59.

tęgują najazdy licznych band tatarskich oraz inwazje węgierskie. Według miejscowej legendy w dolinie Mchawy i Roztok Dolnych rozegrała się bitwa pomiędzy rycerstwem polskim, węgierskim i tatarskim. Zginął tu wódz tatarski Gabar, który został pochowany na jednym ze wzgórz. Usypano mu mogiłę, a wzgórze nazwano Gabry Wierch. Wielu Tatarów dostało się do niewoli, osadzono ich na tutejszej ziemi, a miejscowość nazwano Rabe (od rab – niewolnik).⁷

Początki osadnictwa w Ziemi Sanockiej w stosunku do Wielkopolski czy Małopolski są dużo późniejsze.⁸ W czasach Kazimierza Wielkiego tereny położone w otoczeniu Hoczewki i częściowo Solinki otrzymali dwa rycerze przybysze z Węgier, bracia Piotr i Paweł. Tę ziemię otrzymali od króla za zasługi wojenne i wynagrodzenia za służbę.⁹ Niedługo też w tych dobrach powstają pierwsze osady. Jako pierwsza w roku 1376 powstała osada pod nazwą Terpiczów, natomiast kilka lat później w roku 1400 Hoczew.¹⁰ W nieco późniejszym okresie, bo w roku 1463 powstaje wieś Mchawa sąsiadująca z Baligrodem.¹¹ Natomiast w roku 1498 pojawiły się dwie kolejne osady: Stężnica, Jabłonki.¹² Na tych miejscowościach osadnictwo osiąga pod koniec XV wieku źródło rzeki Hoczewki, choć nie oznacza to, że w następnym okresie nie powstają nowe miejscowości. Osady założone nad rzeką Hoczewką lokowane były na prawie wołoskim.¹³ Niekorzystne warunki naturalne, zła jakość gleby, ostry klimat, górzyste ukształtowanie terenu i gęste trudno dostępne lasy nie zachęcały do szybkiego rozwoju osadnictwa w tej części Ziemi Sanockiej.¹⁴ Mimo tych trudności z początku drugiej połowy XVI wieku zauważa się wzrost postępu osadnictwa w dorzeczu Hoczewki. Spis podatkowy z roku 1552 opisuje nieznane dotąd wsie: Żardenka, Cisowiec, Kielczawa, Roztoki Dolne, Huczvice, Rabe, Woronków, Kołonice, Bystre. Również rejestr z roku 1567 wymienia te wsie.¹⁵ W tym też czasie powstaje nieznana dotąd wieś pod nazwą Woronków. Potem zmienia nazwę na Woronikowo i Woronników, a w roku 1585 w spisie wymienia się ją razem z Cisowcem jako Woronków. Wreszcie po kilkudziesięciu latach w spisie w roku 1663

⁷ Archiwum Szkoły Podstawowej w Baligrodzie. Kronika szkolna s.10.

⁸ T. Mańkowski. Hoczew i Balowie. Lwów 1910 s.9. „ W czasie gdy Wielkopolska roiła się jak ul pszczelna pracowitym ludem i szlachtą herbową, kiedy w Małopolsce coraz więksi i możniejsi powstają panowie, w ziemi sanockiej ledwie pierwsze i to w równinach tylko, na brzegu Sanu pokazują się osady”.

⁹ F. Kiryk. Zarys dziejów Bukowska do roku 1795. W. Rocznik Sanocki Kraków 1963 s. 149.

¹⁰ Akta Grodzkie i Ziemie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej. T. 11 Lwów 1886 nr 708. S. 93- 94.

¹¹ Acz. T. 16. Lwów 1894 nr 16 s.3.

¹² Tamże Ne 1410. S. 156.

¹³ T. Mańkowski, Hoczew s. 9. Z dekretu erekcyjnego kościoła hoczewskiego z roku 1510: „ Wsie te zgoła różną miały organizację, skierowaną do hodowli bydła, nie zaś ku uprawianiu roli, którą u nich tylko drugorzędne miała znaczenie. Zamiast czynszu w zbożu i pieniądzech, chłopci wsi na prawie wołoskim składali dziedzicom w daninie bydło, owce, świnie, corocznie w oznaczonej ilości”.

¹⁴ W. Schramm. Lasy i zwierzyna gór sanockich. Poznań 1958 s. 32. M. Chilczuk. Województwo rzeszowskie. Zarys geograficzno- ekonomiczny. Warszawa 1962 s. 32.

¹⁵ A. Fastnacht. Osadnictwo Ziemi Sanockiej w latach 1340 – 1650. Wrocław 1962 s. 170.

utożsamia się ją z miasteczkiem Baligród. Nasuwa to przypuszczenie, że wieś ta znajdowała się w miejscu, gdzie w początku XVII wieku powstał Baligród, który ją wchłonął jako przedmieście.¹⁶

Dla lepszej orientacji i przejrzystości zostaje zamieszczona tabela osad z możliwymi datami ich powstania.

Tabela nr 1.

Wykaz osad w dolinie Hoczewki.¹⁷

Lp.	Nazwa osady	Data	Na prawie
1	Terpiczów (Średnia Wieś)	1376	ruskim
2	Hoczew	1400	ruskim
3	Zahoczewie	1435	ruskim lub włoskim
4	Mchawa	1463	włoskim
5	Żernica Niżna	1480	włoskim
6	Jabłonki	1496	włoskim
7	Stężnica	1498	włoskim
8	Żernica Wyżna	1511	?
9	Nowosiółki	1511	?
10	Cisowiec	1552	Włoskim
11	Żardenka	1552	?
12	Kielczawa	1552	włoskim
13	Roztoki Dolne	1552	włoskim
14	Huczvice	1552	włoskim
15	Rabe	1552	włoskim
16	Bystre	1552	włoskim
17	Kołonice	1552	włoskim
18	Woronków	1552	?
19	Łubne	1598	?
20	Baligród	1634	niemieckim

Jak widać z tabeli, Baligród powstał w XVII wieku jako najmłodsze i jedyna w tym rejonie osada na prawie niemieckim. Założycielem jej był Piotr Bał, podkomorzy sanocki właści-

¹⁶ Tamże s. 171.

¹⁷ Tabelę opracowano na podstawie A. Fastnacht. Osadnictwo Ziemi Sanockiej.

ciel tych dóbr.¹⁸ W latach 1615 buduje on zamek warowny z kamienia otoczony bastionem. Rzeka Hoczewka miała bronić dostępu do zamku od strony północy. Natomiast od wschodu i południa obroną dla zamku miały być bagna i rowy. Dookoła niego rozwinęła się stopniowo wielka osada, z której powstało w roku 1634 miasteczko Baligród.¹⁹ W roku założenia miasteczka 12 sierpnia – na prośbę Adama Bala, król Władysław IV nadał miastu prawa magdeburskie, a z nimi dwa jarmarki doroczne w dniu św. Michała Archanioła i św. Jana Chrzciciela oraz w każdy piątek prawo targu.²⁰ Syn założyciela Adam Bal uzyskał dla miasteczka prawo składu wina oraz szereg praw handlowych i celnych, podobnych do praw ówczesnych przygranicznych miast.²¹

Poprzez korzystne przywileje królewskie miasteczko przyciągało do siebie ludność z okolicznych wsi oraz kupców zza Karpat, co wpływało na jego szybki rozwój i dawało możliwość wzrostu społeczno – gospodarczego i ekonomicznego mieszkańców.²² Od samego początku swojego istnienia Baligród drugi po Lesku stał się centrum ośrodka handlowego. Sprzyjało temu dogodne położenie na trasie prowadzącej z Przemyśla do Węgier. Tędy bowiem przebiegał szlak winny prowadzący przez przełęcz Roztok Górnych. Już w XIV stuleciu ta trasa prowadząca przez grzbiety górskie była znana z przepędu bydła. Przeprowadzili tędy swoje stada na zachód pasterze wołoscy. Nie brakowało też kupców idących ze swoimi stadami z Podola do Krakowa. Ziemie te zapewniały dużą możliwość korzystania z bogatych pastwisk.²³

Miasto rządzone prawami magdeburskimi, posiadało wójta i ławników, którzy urzędowali w ratuszu. Każdorazowy ich wybór musiał być zatwierdzony przez dwór.²⁴ Miasteczko stopniowo coraz bardziej rozwijało się i rozkwitało, dzięki handlowi i rzemiosłu. Lud oko-

¹⁸ W. Hejnosz. Bal Jan Matiasowicz W. Polski Słownik Biograficzny. Red. W. Konopczyński. T. I. Kraków 1935 s. 228 Piotr Bal syn Matatiaszy zmarłego w 1575 roku, który był wyznawcą i szerzycielem kalwinizmu w Hoczwi. Matka Piotra Anna z domu Jedlińska. Sam zaś Piotr pochodził z licznego rodzeństwa – 6 osób. Rzem z bratem Janem studiował za granicą a Altdorfie, a od roku 1590 sam studiował w Ingolstadzie. Z biegiem lat został podkomorzym sanockim i w tym czasie założył Baligród. Pod koniec życia przeszedł na katolicyzm, zapisując jezuitom 15 000 zł na kolegium w Krośnie.

¹⁹ T. Mańkowski. Hoczew s. 19. Nazwa miasteczka pochodzi od jego założyciela, podkomorzego sanockiego Piotra Bala, który był właścicielem na początku XVII stulecia tych ziem: Tamże s. 9. Nazwa Bal pochodzi od jednego z przodków założyciela miasteczka, stolnika sanockiego Jana syna Matatiasza. Nazwę, którą sobie przybrał Jan, spotykamy w chłopskich aktach sanockich. Oznaczała ona prawdopodobnie męża dużego i rosnącego. Ta nazwa wywodziła się od pokrewieństwa słów belka, bel. Takimi przymiotami musieli się odznaczać przodkowie założyciela: P. Dąbkowski. Szkice z życia szlachty sanockiej w XV stuleciu. Lwów 1923 s.4. Według opinii tego autora nazwa Baligród pochodzi od wioski w komitacie szarockim zwanej Bal. Nazwa ta oznacza osadę i rzekę zarazem. Była to prawdopodobnie siedziba pierwszych przybyszów z Węgier.

²⁰ A. Fastnacht. Osadnictwo Ziemi Sanockiej s. 171.

²¹ Baligród. Miasta polskie s. 339.

²² A. Fastnacht. Osadnictwo Ziemi Sanockiej s. 171.

²³ W. Schram. Lasy i zwierzyna s. 22-50: M. Horn Handel wołami na Rusi Czerwonej w pierwszej połowie XVII wieku. W. Rocznik dziejów społecznych i gospodarczych. T. 24. Poznań 1962 s. 73- 88.

²⁴ M. Kędra. Zarys dziejów Baligrodu s. 43.

liczny natomiast zajmował się wypasem bydła i owiec, które były na wiosnę zakupywane u Bojków, a jesienią sprzedawane na rzeź. Te górzyste tereny słabo urodzajne nie nadawały się do uprawy roli, choć siano owies, jęczmień i żyto lub miejscami tatarkę. Można było spotkać też konopie, uprawiane w większej ilości na własny użytek. Resztę wywożono na sprzedaż do Lwowa oddalonego o 18 mil.²⁵

Początek wieku XVII był dla miasteczka i okolicy okresem nasilonych chorób i pomorów. Zbiegały się one z występowaniem nieurodzaju i głodu i związaną z tym wielką drożyzną. Jak podaje zapis źródłowy pomór nawiedził te ziemie osiem razy, a największe jego nasilenie było w latach 1602, 1622 - 1623, 1625 - 1626 oraz 1630.²⁶ Od roku 1760, gdy właścicielem tych ziem staje się Stanisław Krasznicki, zaczynają się rozboje i grabieże dworów, plebanii i szynków. Dość wyraźny ślad zostawiła po sobie konfederacja barska, która oparła się o ziemię baligrodzką.²⁷ Na początku zaborów miasteczko otrzymało pieczęć z napisem „Gromada Baligród” z herbem Strykoń. W okresie konstytucji zniesiono pieczęć na mniejszą herbu Gazdowy z napisem „Zwierzchność Gmina Baligrodu”.²⁸

W roku 1846 chłopci baligrodzcy nieświadomi i analfabeci nie przyłączyli się do powstania. Może w tym czasie stosunki między chłopami a szlachtą układały się dobrze, a chłopcy nie byli przeciążeni pracą na pańskim.²⁹ Powstanie chłopskie natomiast poparli Żydzi, których w Baligrodzie i okolicy było bardzo dużo. Stanowili oni w tym czasie mocną grupę z rabinem na czele i własną synagogą. Posiadali swój szpital dla ubogich i łaźnię, bardzo wiele gotówki i obligacje. To wpłynęło na to, że zaczęli zarządzać miasteczkiem.³⁰

Obowiązek pańszczyzny na terenie baligrodzkim został zniesiony w roku 1855. Wówczas też stworzono powiat z siedzibą w Baligrodzie. Tworzyły go razem 62 gminy z 21 tysięcy 385 mieszkańcami, z tego 3/6 trudziło się hodowlą bydła i gospodarstwem. Inni tj. 2/6 pracowali w większych gospodarstwach, fabrykach, miejscowych i obczyźnie, a 1/6 żyła z handlu i przemysłu.³¹ Wraz z utworzeniem urzędu powiatowego w roku 1855 utworzono ekspozyturę pocztową. Przesyłki odbierano trzy razy w tygodniu, a od roku 1868 po ukończeniu drogi do Cisnej i utworzeniu tam urzędu pocztowego zmieniono kursy na codzienne.³² Pierw-

²⁵ Tamże s. 43- 44.

²⁶ M. Horn. Chronologia i zasięg chorób zakaźnych na Rusi Czerwonej w latach 1600- 1647 w świetle akt grodzkich i miejskich. Opole 1966 s. 8- 9.

²⁷ M. Kędra. Zarys dziejów Baligrodu s. 44.

²⁸ Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Krakowie (WAPK). Zbiory na Wawelu. Teki Antoniego Schneidera. Baligród nr 32.

²⁹ Z. Kaczkowski. Mój pamiętnik. Lwów 1907 s. 34- 35.

³⁰ WAPK. Teki Schneidera nr 32.

³¹ Tamże.

³² Tamże.

szym poczmistrzem od roku 1871 był Aleksander Neumowicz. Po nim trzy lata Karol Łukasiewicz – jeden z gorliwych katolików – wkładający wiele starań, aby poczta otrzymała telegraf.³³ Warto zaznaczyć, że w latach 1784 – 1864 miasto nawiedzały liczne pożary, które wybuchały przeważnie w rynku gdzie były duże skupiska domów przeważnie drewnianych. Zdarzało się, że te pożary były wzniecane przez miejscowych ludzi a szczególnie przez margines społeczny.³⁴ Już od roku 1876 Baligród otrzymał stałą i fachową opiekę medyczną. Pierwszym lekarzem został chirurg Mikołaj Schubart, przebywający tu do roku 1881. Po nim tę funkcję na cztery lata przyjął Józef Janiszewski³⁵, a od roku 1894 aż do I wojny światowej lekarzem baligrodzkim był Wiktor Robel, który był również burmistrzem.³⁶

Ukazane w krótkim zarysie procesy sprawiły, że miasteczko stało się centrum handlu i usług a także administracji i sądownictwa dla całego okręgu. Te wszystkie czynniki wpłynęły na to, iż podjęto starania by Baligród uczynić centrum życia religijnego dla miejscowych i okolicznych katolików.

2. Problem erygowania parafii.

Problemy związane z erygowaniem parafii na tutejszym terenie były bardzo złożone i przechodziły kolejne długie i trudne etapy. Aby w pełni je zrozumieć, trzeba cofnąć się do czasów założyciela i pierwszych właścicieli Baligrodu. Wspomniany już wcześniej założyciel miasteczka Piotr Bal zbudował zamek, a w nim prywatną kaplicę na potrzeby dworskie. Już w roku 1604 otrzymał zezwolenie od biskupa W. Potrońskiego na odprawienie w niej Mszy św. i administrowanie sakramentów, z powodu znacznej odległości od najbliższego kościoła katolickiego.³⁷ Piotr Bal w testamencie sporządzonym przed śmiercią, polecił się pochować w grobie murowanym w Stężnicy, na którym zobowiązał najbliższych do wybudowania kościółka. Woli zmarłego nie stało się zadość. Zamiast murowanej świątyni wzniesiono zaledwie małą, drewnianą kapliczkę, która była przeznaczona do obsługi wiernych miasteczka i okolicznych wsi przez kapelanów, którzy otrzymali indult biskupów ordynariuszy przemyskich.³⁸ W roku 1699 kapelanem w Stężnicy był dominikanin z konwentu przemyskiego, który administrował sakramenty święte, spowiadał, grzebał zmarłych i spełniał wszystkie

³³ Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim. Lwów 1871 s. 307.

³⁴ WAPK. Teki Schnaidra nr 32.

³⁵ Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomerii. Lwów 1910 s. 138.

³⁶ M. Kędra. Zarys dziejów Baligrodu s. 56.

³⁷ Archiwum Diecezjalne w Przemyślu (ADP). Acta Episcopalia. Sygn. 29. s. 357.

³⁸ ADP. Visitatio ger Georgium Albrastem Comitem Denhoff... episcopum Premisliensem anno 1699. Sygn. 155. s. 60.

obowiązki duszpasterskie.³⁹ Obie kaplice, zamkowa i połowa w Stężnicy, należały od początku do parafii w Hoczwi.⁴⁰

Dekret Konsystorza przemyskiego z 13 lutego 1718 roku umożliwił oddzielenie kaplicy od parafii hoczewskiej, pod warunkiem odpowiedniego uposażenia kapłana, a także kaplicy w sprzęt liturgiczny. Inny dekret w tej sprawie Konsystorz ponowił 10 października 1723 roku, po czym wspomniął Ignacego Bala właściciela Baligrodu, który zobowiązał się spełnić stawiane warunki.⁴¹ Jednakże warunków których się podjął widocznie nie spełnił, skoro wizytujący parafię Hoczew biskup W. H. Sierakowski 26 lipca 1745 roku zastał kaplicę chylącą się ku ruinie, a paramenty kościelne w rękach ludzi świeckich. Wobec tych faktów biskup kazał kaplicę opieczetować a sprzęt liturgiczny przenieść do kościoła w Hoczwi.⁴²

Dziedziczący po Balach miasteczko i okoliczne dobra, Stanisław Krasznicki podkomorzy halicki, ożeniony z Salomeą Balówną jedyną dziedziczką Baligrodu starał się zapewnić opiekę duszpasterską dla swojej rodziny i okolicznych katolików. W tym celu sprowadził zakonnikami miejskiego Grabskiego i utrzymywał go przy dworze przez kilka lat. Nie postarał się jednakowoż o wydzielenie stałego uposażenia dla księdza. Stąd biskup W. H. Sierakowski wizytujący parafię Hoczew w roku 1755 podtrzymał poprzednią decyzję.⁴³ Na jej mocy dziedzic Krasznicki wraz z żoną Salomeą przekazali proboszczowi w Hoczwi W. Gadomskiemu trzy tysiące florenów, przeznaczonym na uposażenie przyszłego zarządcy kościoła w Baligrodzie. Dodano też do tego pola uprawne, ale ta darowizna nie została potwierdzona w księgach ziemskich. W tym czasie 3 grudnia 1758 roku ksiądz Walenty Gadomski owe trzy tysiące florenów przekazał na fundację bractwa św. Anny w kościele hoczewskim.⁴⁴ Po tych decyzjach starania o utworzenie w Baligrodzie samodzielne placówki odwlekały się o całe stulecia. W tym paragrafie należy również wspomnieć o fundacji i początkach kościoła grekokatolickiego w Baligrodzie, jako że ludność łaćnińska do chwili utworzenia własnej parafii dość często korzystała z posługi miejscowego plebana. W roku 1828 właściciel tych ziem Onufry Krasznicki ufundował w mieście cerkiew grekokatolicką, natomiast wyżej wspomnianą kaplicę łaćnińską nakazał rozebrać, a na jej miejscu wybudować gorzelnię.⁴⁵ Nowo wybudowana cerkiew według urzędowego stylu budownictwa austriackiego była dość obszerna. Liczyła 18

³⁹ ADP. *Visitatio Generalis Decanatus Sanocensis...* par H. Sierakowski... 1755. Sygn. 186. s. 92.

⁴⁰ ADP. *Visitatio Ecclesiarum Decanatus Crosniensis et Sanocensis...* per Christophorl Szembek... 1721. Sygn. 156. s. 1259 – 1262.

⁴¹ ADP. *Visitatio Generalis Decanatus Crosniensis et Sanocensis...* per H. Sierakowski ... 1745. Sygn. 172. s. 107 a- 108 a.

⁴² Tamże s. 108 a.

⁴³ ADP. *Visitatio Generalis Decanatus Sanocensis* 1755. Sygn. 186. s. 92.

⁴⁴ ADP. Akta Konsystorza przemyskiego z lat 1757 – 1760. Sygn. 76. s. 237- 238.

⁴⁵ M. Kędziaz *Zarys dziejów Baligrodu* s. 76.

sążni długości, a 6 sążni szerokości. Obok znajdował się niewielki cmentarz. Kilka lat później cerkiew uzyskała prawa parafii, a Baligród stał się stolicą dekanatu grekokatolickiego. W jego skład weszło piętnaście parafii i trzy kapelanie miejscowe łącznie z 52 miejscowościami, razem na przestrzeni blisko 10 mil kwadratowych.⁴⁶

Przedstawiona wyżej sytuacja dla parafii łańciskiej w Hoczwi stała się niekorzystna. Wiele ludności obrządku rzymskokatolickiego przychodziła do cerkwi i tu korzystała też z sakramentów. Zaniepokojony tą sytuacją dziedzic Leopold Łysakowski, a także okoliczna ludność rzymskokatolicka zwróciła się w roku 1853 do biskupa wizytującego parafię w Hoczwi z prośbą o utworzenie parafii.⁴⁷ Jeszcze raz ponowiono prośbę o utworzenie parafii w piśmie z dnia 5 kwietnia 1854 roku. „Kościół nasz parafialny wystawiony na granicy całej parafii od Leska. Parafia zaś rachuje od Hoczwi najmniej 5 mil, wzdłuż ciągnie się aż do Węgier, także i szerokości takowej proporcji wielka, komunikacja górami, lasami, wodami a nawet częstokroć niedostępnymi drogami, przecięte różne nastroczka trudności tak w miesiącu na nabożeństwa, jak też w potrzebach parafialnych, tak dalece, owi parafianie do księdza nie mogą, szczególnie co się tyczy chrztów, pogrzebów, odwiedzania chorych i katechizacji dawszy i to, że w górach lud ubogi, nawet konia nie ma, a także wiele z klas niższych przechodzi na obrządek grekokatolicki, stąd spory między duchowieństwem i nieporządek w parafii, lud dla braku nauki w ciemności zostaje i dopuszcza się rozmaitych występków...”.⁴⁸ W dalszej części protokołu dziedzic Łysakowski proponował, aby cerkiew służyła obu obrządkom, gdyż jest obszerna i taki cel miał fundator. Mimo zgody miejscowego plebana księdza Czajkowskiego i próśb Konsystorza łańciskiego nie otrzymano pozwolenia na odprawienie Mszy łańciskiej w cerkwi.⁴⁹ Kilka lat później dziedzic Łysakowski sprzedał swój majątek Żydowi i przestał interesować się sprawą erekcji parafii.⁵⁰

Pod wpływem wydarzeń politycznych w latach 1794- 1788 został opracowany odgórny projekt regulacji organizacji dekanalnej i parafialnej dostosowanej do podziału ogólnego kraju. Prace nad regulacją parafii w cyrkule zaczęto na samym początku roku 1782. Biskup Betański przesłał swoją propozycję do Lwowa, by utworzyć tu siedem nowych jednostek duszpasterskich. Wśród nich miała być parafia Baligród wydzielona z Hoczwi.⁵¹ W skład parafii Baligród miały wejść dwadzieścia trzy wsie z 547 wiernymi. Na terenie cyrkulu le-

⁴⁶ Tamże s. 77.

⁴⁷ ADP. Teczka parafii Baligród 6(1).

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ WAPK. Teki Schneidra nr 32.

⁵¹ Tamże s. 586. Parafie mające powstać: Radoszyce z Bukowska, Baligród z Hoczwi, Rajske z Wołkowyji, Lutowska z Polany, Teleśnica z Jasienia, Falejówka z Strachociny, Królik Polski z Jaślik.

skiego plan ten z braku funduszków został niezrealizowany, a jego realizacja przesunęła się na XIX wiek.

Sprawa tworzenia parafii w Baligrodzie odżyła na nowo w połowie XIX wieku. Od samego początku napotkała na szereg trudności i niezrozumienia. W piśmie do Konsystorza przemyskiego z dnia 5 kwietnia 1854 rok ksiądz Tomanowicz donosił, że na utworzeniu parafii zależy tylko dziedzicom i przełożonym gromad. Lud z obrządku łacińskiego jest bardzo biedny, a z powodu niewielkiej swej liczby nie może nic zapewnić i zaoferować na utworzenie parafii.⁵² Właściciele okolicznych parafii zgadzali się na utworzenie parafii, ale stawiali też pewne warunki. Dziedziczka z Mchawy Józefa Ryłska Paparowa zaoferowała w roku 1854 gonty na pokrycie kościoła i budynków parafialnych, pod warunkiem, że zostanie powołany wspólny Urząd Miejski Baligrodzko – Mchawski, kościół natomiast zostanie wybudowany na granicy obu miejscowości.⁵³ W tym samym czasie dziedzic Jabłonek i Kołonic podjął się złożyć w darze jednorazowo dwa tysiące gontów i sto tarcic z własnych lasów.⁵⁴ Do starań o utworzenie parafii włączył się też lud baligrodzki. Na pełnomocników 18 grudnia 1861 roku wybrano Stanisława Szybowskiego i Jana Hubickiego, nadając im prawo działania dla zapewnienia utrzymania wikarego obrządku łacińskiego w Baligrodzie. Plenipotencję podpisało krzyżykami 25 osób. Za ich przykładem mieszkańcy Mchawy udzielili pełnomocnictwa Janowi Przyputnikowi i Wojciechowi Owsianemu, powierzając im starania o erygowanie parafii w Baligrodzie.⁵⁵ O ich działalności brak bliższych wiadomości.

Po długich prośbach i staraniach rzymskokatolickich mieszkańców miasteczka i okolicznych wsi Konsystorz obrządku łacińskiego w Przemyślu pismem z dnia 8 lutego 1872 roku wyznaczył księdza, do zamieszkania w Baligrodzie, z tym tytułem kooperatora przy kościele w Hoczwi. Księdzu przydzielono do obsługi: Baligród, Bystre, Cisnę, Cisowiec, Dołżyce, które to miejscowości należały do parafii hoczewskiej.⁵⁶ Pierwszym duszpasterzem baligrodzkim został ksiądz Ludwik Łachecki. Miejscowy poczmistrz Karol Łukaszewski 26 marca 1872 odstąpił pokój w zabudowaniach Sądu powiatowego obok poczty, w którym urządzono tymczasową kaplicę. Najbardziej potrzebne do nabożeństwa sprzęty liturgiczne sprowadzono z Hoczwi. Na mieszkanie dla księdza kooperatora Urząd Gminy w swoim budynku odstąpił jedną izbę za niską opłatą.⁵⁷ Zmarła 29 października 1869 roku hrabina Teresa Veissenwolff zapisała w testamencie 7.000 zł na utworzenie dwóch parafii w Ziemi Sanoc-

⁵² Tamże.

⁵³ ADP. Teczka parafii 6/1.

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ ADP. Teczka parafii 6/2.

⁵⁶ Tamże.

⁵⁷ M. Kędra. Zarys dziejów Baligrodu s. 82:ADP. Teczka parafii 6/2.

kiej. Swoją ostatnią wolą przyznała również 1.000 zł na budowę kościoła na tejże ziemi.⁵⁸ Ponieważ zmarła nie wskazała wyraźnie miejsca fundacji, dlatego Konsystorz przemyski 1 grudnia 1870 roku zdecydował, by kwotę 1.000 zł przydzielić na budowę świątyni parafialnej w Baligrodzie, natomiast 16 lipca 1869 roku z sumy 7.000 zł. połowę procentu, czyli 210 zł. przeznaczyć jako dotację dla kooperatora.⁵⁹ Kurator fundacji hrabia Krasicki został wezwany w roku 1877 przez Namiestnictwo z Lwowa, by wpłacić zaległe procenty Konsystorzowi, a następnie na bieżąco wpłacał dla urzędu podatkowego w Lesku.⁶⁰

Na prośbę Konsystorza przemyskiego Namiestnictwo pozwoliło urządzać składki do końca 1872 roku z przeznaczeniem ich na budowę kościoła w Baligrodzie. Namiestnik jako pierwszy wpłacił 25 zł. Składki zaczęły napływać także z diecezji Ościennych: lwowskiej - 180 zł. i 72 centy, oraz krakowskiej 25 zł.⁶¹

W tym też czasie został powołany Komitet Parafialny w osobach: księdza Ludwika Łacheckiego, Leona Grodzickiego – właściciela Mchawy, Tadeusza Sołdraczyńskiego – właściciela Jabłonek, Karola Łukaszewskiego – poczmistrza i Jana Przyputnika gospodarza z Mchawy. Komitet organizując składki zebrał 1.000 zł. Ksiądz Łachecki ruszył po kweście do okolicznych wsi, ale bardzo mało zebrał funduszy. Składki prawie pokryły koszty podróży. Zniechęcony trudnościami ksiądz kooperator poprosił Konsystorza o przeniesienie na inną placówkę.⁶²

Mimo pewnych niepowodzeń wnet zaczęły napływać nowe fundacje od księdza Daniela Sulikowskiego i księdza Józefa Ziemiańskiego.⁶³ Za te dary i składki Komitet Parafialny zakupił dom od właściciela Mchawy Leona Grodzickiego, umieszczając w części zachodniej kaplicę, a we wschodniej mieszkanie dla księdza. Zakupiono też 8,5 morga gruntu z dóbr Grodzkich, które graniczyły z Baligrodem, na wyposażenie parafii.⁶⁴ Wielkim dobrodziejem i ofiarodawcą był hrabia Edmund Krasicki. Za własne pieniądze zakupił pół morgi pola, pod

⁵⁸ ADP. Teczka parafii 6)2 „, Teresa z Hr. Veissenwolff zapisuje w ostatniej woli rozporządzenie między innymi legatami sumę 7.000 złr. u J.W. Edmunda z Siecina hr. Krasickiego lokowanych na utworzenie dwu parafii w Sanockiej Ziemi, w ten sposób, że z procentów od tej sumy przeznaczyła 210 złr. w kwartalnych ratach płacić się mając dla wikarego przy erylować się mającej parafii obrz.łac... Nadto zapisuje sumę 1.000 złr. u J. W. E. hr. Krasickiego lokowane na budować się mający kościół w Ziemi Sanockiej.

⁵⁹ ADP. Teczka parafii 6)1. Drugą połowę odsetek przydzielono jako dotację na probostwo w Łobozwi.

⁶⁰ ADP. Teczka parafii 6)1.

⁶¹ Tamże.

⁶² Tamże.

⁶³ Archiwum Parafii Baligród (APB) Kronika parafialna s. 12.

⁶⁴ ADP. Teczka parafialna 6)1.

budowę kościoła od włościanina baligrodzkiego Matwieja Babiaka za sumę 200 złr.⁶⁵ Ponadto hrabia Krasicki ofiarował drewno na cały dach i opłacił cieśli budowlanych.⁶⁶

Tworzeniu parafii i budowie kościoła przeciwni byli Żydzi i Rusini. Właściciel Baligrodu Izraelita Hersch Grossinger był przeciwny sprzedaży gruntu pod kościół.⁶⁷

O pozwolenie na budowę kościoła u Namiestnictwa we Lwowie wystarał się hr. Edmund Krasicki. Dnia 14 sierpnia 1877 roku, za księdza Andrzeja Różyckiego rozpoczęto budowę, a 25 września odbyła się uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego. Dwa lata później 28 września 1879 roku – odbyła się uroczystość benedykcja kościoła pod wezwaniem Najświętszej Marji Panny Niepokalanej.⁶⁸

Za nowego księdza duszpasterza Ludwika Łabudy dochód ekspozytury⁶⁹ w roku 1878 wynosił:

– z łąk i ogrodów oraz pastwisk	– 1 złr. 69 centów
– z obligacji indemnizacyjnych	– 18 złr. 37 centów
– z banku hipotecznego	– 24 złr.
– procent legatu fundatorki	– 210 złr.
– z innych źródeł	– 2 złr. 33 centy
– prawo poboru drewna opałowego	– 6 złr. 90 centów
Razem	293 złr. 29 centów ⁷⁰

Po wybudowaniu kościoła aktualna stała się sprawa utworzenia w Baligrodzie parafii. Starania w tym kierunku czynił ksiądz ekspozyt wraz z kolatorem i innymi członkami Komitetu Parafialnego. Sam hrabia Krasicki wniósł wiele pism i prośb do władz kościelnych i Państwowych. W jednym z pism z roku 1885 nadmienia, aby Konsystorz wyjednał u Wysokiego Rządu, który nie bierze pod uwagę prośb ludzi i jego osobistych starań, ustanowienie probostwa. Zaznacza dalej, że na tym cierpi fundusz dotacyjny, który jest na utworzenie parafii. Natomiast, przez opóźnienie erekcji parafii fundusz ten nie wzrasta.⁷¹

⁶⁵ APB. Kronika parafialna s. 13.

⁶⁶ ADP. Teczka parafii 6/2.

⁶⁷ ADP. Teczka parafii 6/2.

⁶⁸ APB. Kronika parafialna.s.13

⁶⁹ B. Kumor. Ustrój i organizacja s. 630 Ekspozytura była to z punktu widzenia prawa kościelnego pełnoprawna parafia, ale nie miała ona zatwierdzenia państwowego. Bez zgody władz państwowych nie mogła stanowić odrębnej parafii. Miała ona własny okręg parafialny, wiernych, świątynię, duszpasterza i formalnie pod względem kościelnym była włączona spod jurysdykcji macierzystej parafii.

⁷⁰ ADP. Teczka parafii 6/2.

⁷¹ ADP. Teczka parafii 6/1.

W staraniach o utworzenie parafii, kolatora i ludność popierał ksiądz dziekan leski, kanonik proboszcz z Uherc Jan Tomaniewicz. W swej prośbie do Konsystorza przemyskiego z dnia 23 grudnia 1884 ksiądz dziekan prosił Konsystorza, aby jak najszybciej wyjechał u wysokiego Namiestnika erekcję parafii w Baligrodzie. Tym bardziej, że parafianie tracą zaufanie i słabnie ich gorliwość na cele kościelne.⁷²

Wreszcie po wielu latach starania i trudów wszystkich zainteresowanych Konsystorz przemyski na mocy reskryptu Cesarsko – Królewskiego Namiestnictwa Wyznań i Oświaty we Lwowie, z dnia 2 listopada 1888 roku, instrumentem erekcyjnym nr L.3349 z 2 listopada 1888 roku, instrumentem erekcyjnym nr L. 3349 z 23 listopada 1889 roku powołał do życia nową parafię – Baligród. Ksiądz biskup Łukasz Ostoja Solecki w akcie erekcyjnym określił terytorium i granice oraz przynależność kościelną i prawnie mianował kolatora, nadając mu prawo i obowiązki.⁷³ W dokumencie erekcyjnym wymienił 20 miejscowości z obszarami dworskimi wchodzących w skład nowej parafii, które wydzielono z parafii Hoczew. W dalszej części dokumentu został przedstawiony stan majątkowy nowej parafii łącznie z ziemią i kapitałem zawartym w wartościowych papierach.⁷⁴

3. Granice, przynależność kościelna i administracyjna parafii.

Granice parafii i jej terytorium, zasadniczo, ustalał biskup diecezjalny dekretem erekcyjnym.⁷⁵

W praktyce często bywało inaczej. Parafia otrzymywała akt erekcyjny dla celów duszpasterskich, a granice były zatwierdzone nieco później, przeważnie po samorzutnym ustaleniu się terytorium parafii, w skład której wchodziło kilka miejscowości położonych wokół danego kościoła. Pierwsze próby ustalenia granic i terytorium dla parafii Baligród miały miejsce w latach 1774 – 1788, kiedy to został opracowany projekt regulacji dekanalnej i parafialnej, dostosowanej do podziału cyrkularnego kraju. W projekcie biskupa Betańskiego, przesłanym w roku 1785 do Lwowa, znalazła się między innymi parafia Baligród, wydzielona z dawnej parafii Hoczew.

⁷² Tamże. „Już od 20 lat proszą i na próżno czekają... Tyle już było zanoszonych próśb do Wysokiego namiestnictwa... Nie wiedzą już jakich użyć sposobów, by byli wysłuchani. W swoich prośbach zniechęcają się i rezygnują z ofiar na kościół, który z tak mozolnym trudem postawili. I tracą zaufanie do Wysokiego Rządu, Konsystorza i jego organów”.

⁷³ ADP. Teczka parafii 6/2. Akt erekcyjny nr L. 3349

⁷⁴ Tamże.

⁷⁵ A. Jedynek. Dzieje parafii w Porąbce Uszowskiej do 1918 r., Kraków 1978 s. 56/mps/.

W skład parafii Baligród miały wejść 23 miejscowości, zamieszkałe przez 547 rzymskokatolików.⁷⁶ Oprócz parafii Baligród przewidywano utworzenie w dekanacie leskim parafii w Teleśnicy, Lutowiskach, Rajskim, Średniej Wsi i Siemuszowej.⁷⁷ Projekt ten nie został wówczas w dekanacie leskim zrealizowany. W przypadku Baligrodu wrócono niemal dosłownie do tego projektu sto lat później przy ustalaniu granic nowej parafii. Biskup Łukasz Ostoja Solecki, erygując 23 listopada 1889 roku parafię Baligród, włączył do niej 20 miejscowości wraz z obszarami dworskimi, znajdującymi się w obrębie tych gmin.⁷⁸ Tu należy stwierdzić, że prawie wszystkie te miejscowości, już od roku 1872, weszły w skład utworzonej wówczas kapelanii. W następnych latach, aż do roku 1939 w obręb parafii weszło jeszcze kilka miejscowości. Dokładniej zjawisko to ilustruje zamieszczona tabela.

Tabela nr 2.

Miejscowości należące do parafii Baligród w latach 1872 – 1939.⁷⁹

Lp.	Nazwa miejscowości	Rok włączenia	Odległość od kościoła paraf. w km.
1	Baligród	1872	in loco
2	Bystre	1872	4
3	Cisna	1872	18
4	Cisowiec	1872	8
5	Dołżyce	1872	20
6	Habkowce	1872	15
7	Hoceń	1872	15
8	Huczvice	1875	9
9	Jabłonki	1872	11
10	Kamionka	1872	12
11	Kalnica	1872	10
12	Kielczawa	1872	5

⁷⁶ B. Kumor. Ustrój i organizacja s. 600.

⁷⁷ Tamże. S. 598.

⁷⁸ ADP. Teczka parafii 6)2. Do nich należą: Baligród, Bystre, Cisna, Cisowiec, Dołżyce, Habkowce, Hoceń, Jabłonki, Kamionka, Kalnica, Kielczawa, Kołonice, Krywwe, Liszna, Majdan, Mchawa, Roztoki Dolne, Średnie Wielki, Steżnica, Żubracze.

⁷⁹ Na podstawie: Schematismus Universi Venerabilis Cleri saecularis et regularis diocesis rit. Lat. Premisliensis pro anna 1873 – 1938. Przemyśl 1873 – 1938.

13	Kołonica	1872	7
14	Krywe	1872	22
15	Liszna	1872	20
16	Łubne	1875	5
17	Majdan	1872	18
18	Mchawa	1872	2
19	Przysłup	1872	23
20	Rabe	1875	9
21	Roztoki Dolne	1872	7
22	Średnie Wielkie	1872	15
23	Sukowate	1872	10
24.	Stężnica	1872	2
25.	Podgłębokie	1917 - 1924	1
26.	Pogranicze	1917 - 1924	2
27.	Żubracze	1872	24

Odczytując dane z powyższej tabeli zauważymy, że parafia Baligród nie przechodziła w ciągu swoich dziejów większych zmian granic. Począwszy od powstania kapelanii w roku 1872, aż do roku 1939 w skład parafii według schematyzmów diecezjalnych, weszło tylko 5 miejscowości. W roku 1875 – Huczvice, Rabe i Łubne a w początkach okresu międzywojennego przydzielono dwie nowe miejscowości: Pogłębokie i Pogranicze. Miejscowości te były przysiółkami Żernicy Wyżnej i Niżnej i wcześniej z tymi miejscowościami należały do parafii w Hoczwi.

Dokument erekcyjny z roku 1889 pomija miejscowości Przysłup i Sukowate, które od 1872 roku jak podają schematyzmy diecezjalne, należały do kapelanii w Baligrodzie. Podobna sytuacja była z miejscowością Łubne, która należała do Baligrodu od roku 1875. Należy przypuszczać, że miejscowości te, choć nie zostały wymienione w dokumencie erekcyjnym, należały do kapelanii i zapewne do parafii po roku 1889. Wskazuje na to wzmianka w akcie erekcyjnym, która mówi, że do parafii oprócz wymienionych miejscowości należą również

obszary dworskie.⁸⁰ Prawdopodobne jest, że te wioski należały do obszarów dworskich. Z miejscowości które od samego początku weszły w skład parafii najbardziej do kościoła w Baligródzie oddalona jest Żubracze – 24 km. W dalszej kolejności jest Przysłup – 23 km, Krywe – 22 km, oraz Liszna i Dołżyce, położone w odległości 20 km. Do najbardziej oddalonych miejscowości w parafii należy zaliczyć Cisnę i Majdan – 18 km, oraz Habkowce, Hoceń i Średnie Wielkie, znajdujące się w odległości 15 km od kościoła parafialnego. Z danych tych wynika, że parafia Baligród była bardzo rozległa terytorialnie. Była ona szczególnie wydłużona na trasie dawnego szlak winnego na Węgry, biegnącego przez Baligród, Cisnę, Jabłonki, aż do przełęczy Roztok Górnych, względnie do Solinki.⁸¹

Parafia Baligród od roku 1872 graniczyła z kilkoma parafiami. Na północy poprzez Mchawę, Cisowiec oraz Pogranicze – z parafią Hoczew, natomiast na wschodzie poprzez miejscowości Dołżyce, Stężnica i Jabłonki graniczyła z Bereźnicą Wyżną, Górzanką, Radziejową, Tyskową i Łopienką, które należały do parafii Wołkowyja.⁸² Tutaj granice przebiegały często łańcuchami górskimi, które oddzielały poszczególne miejscowości sąsiednich parafii. Szczególnie jest to widoczne na granicy wschodniej, z parafią Wołkowyja. Granica biegła takimi łańcuchami jak: Worotnikówno – 828 m np. m., Kamień, Wołosan 1070 m n. p. m. oraz Łopiennik – 1969 m n.p.m., oddzielający Dołżycę od Radziejowej.⁸³ Ta granica wschodnia, oddzielająca parafię, przetrwała aż do roku 1939. Na Zachodzie parafia Baligród stykała się z parafią Bukowsko, a w okresie międzywojennym od roku 1927 z nowo utworzoną parafią Komańcza,⁸⁴ której miejscowości takie jak: Duszatyn, Mików, Smolnik, Solinka graniczyła z Kamionką, Cisną, Żubraczem. Granicę północną – zachodnią parafia Baligród tworzyła z parafią Poraż, a od roku 1908 z Tarnawą Górną.⁸⁵ Był to bardzo wąski pas graniczny, gdzie stykały się ze sobą potokiem Kalniczka, Średnie Wielkie i Łukowe. Na południu zaś granica parafii pokrywała się od roku 1918 z granicą Galicji, a po roku 1918 z granicą państwa.

⁸⁰ ADP. Teczka parafii 6)2.

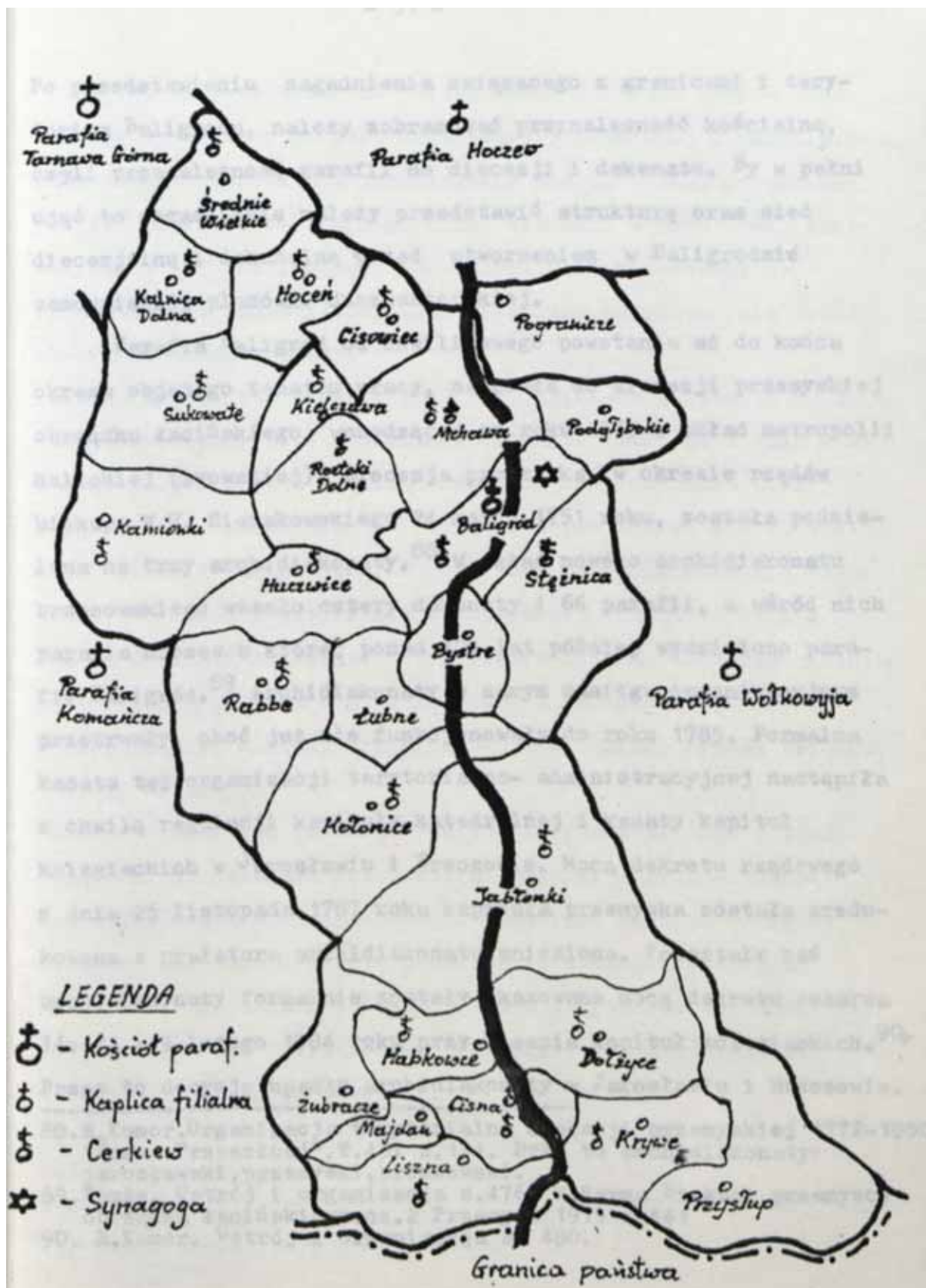
⁸¹ A. Fastnacht. Osadnictwo Ziemi Sanockiej s. 54

⁸² ADP. Teczka parafii s. 6)1.

⁸³ Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich. Red. F. Sulimierski. T. 3. Warszawa 1882 s. 345.

⁸⁴ Schematismus 1928 s.88.

⁸⁵ Schematismus 1909 s. 88.



Parafia Baligród w roku 1939.

Po przedstawieniu zagadnienia związanego z granicami i terytorium Baligrodu, należy zobrażać przynależność kościelną, czyli przynależność parafii do diecezji i dekanatu. By w pełni ująć to zagadnienie należy przedstawić strukturę oraz sieć diecezjalną i dekanalną przed utworzeniem w Baligrodzie samodzielnej placówki duszpasterskiej.

Parafia Baligród od chwili swego powstania aż do końca okresu objętego tematem pracy, należała do diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego, wchodzącej od roku 1375 w skład metropolii halickiej (lwowskiej). Diecezja przemyska, w okresie rządów biskupa W. H. Sierakowskiego 24 marca 1751 roku, została podzielona na trzy archidiaconaty.⁸⁶ W skład nowego archidiaconatu brzozowskiego weszło cztery dekanaty i 66 parafii, a wśród nich parafia Hoczew, z której ponad 100 lat później wydzielono parafię Baligród.⁸⁷ Archidiaconaty o samym zasięgu organizacyjnym przetrwały, choć już nie funkcjonowały od roku 1785. Formalna kasata tej organizacji terytorialno – administracyjnej nastąpiła z chwilą regulacji kapituły katedralnej i kasaty kapituł kolegiackich w Jarosławiu i Brzozowie. Mocą dekretu rządowego z dnia 25 listopada 1787 roku kapituła przemyska została zredukowana a prałatura archidiaconatu zniesiona. Pozostałe zaś archidiaconaty formalnie zostały skasowane mocą dekretu cesarza Józefa z 9 lutego 1784 roku przy kasacie kapituł kolegiackich.⁸⁸ Przez tę decyzję upadły archidiaconaty w Jarosławiu i Brzozowie.

Pod wpływem wydarzeń politycznych w latach 1784 – 1788, zostaje opracowany projekt organizacji dekanalnej i parafialnej, dostosowany do podziału cyrkularnego kraju.⁸⁹ Nowo opracowany projekt podziału dekanalnego całej diecezji w roku 1784, przewidywał w cyrkule leskim 5 dekanatów. Obok brzozowskiego, rymanowskiego, sanockiego, dobromilskiego znajdował się nowo utworzony dekanat leski.⁹⁰

Parafia Hoczew utworzona w roku 1510 należała wcześniej do dekanatu sanockiego, a po utworzeniu dekanatu leskiego w roku 1785 weszła w jego obręb. Wraz z parafią Hoczew do tego dekanatu weszły miejscowości, które wraz z Baligrodem pod koniec XIX w. utworzyły parafię baligrodzką. W roku 1872 po podłączeniu się Baligrodu od Hoczwi i utworzeniu samodzielnej jednostki weszła ona do dekanatu leskiego. W tym czasie do tego dekanatu na-

⁸⁶ B. Kumor. Organizacja terytorialna diecezji przemyskiej 1772 – 1850 „Nasza Przeszłość” . T. 43: s. 141. Były to archidiaconaty: jarosławski, przemyski, brzozowski.

⁸⁷ Tamże. Ustrój i organizacja s.476: W. Sarna Biskupi przemyscy obrządku łacińskiego. Cz. 2 Przemyśl 1919 s.441.

⁸⁸ B. Kumor. Ustrój i organizacja s. 480.

⁸⁹

⁹⁰ Tamże. s. 523

leżało 10 parafii, łącznie z ekspozyturą w Baligrodzie. Były to Hoczew, Lesko, Jasień, Mrzygłód, Polana, Poraż, Tyrawa Wołoska, Uherce, Wołkowyja.⁹¹

Na przestrzeni lat parafie Mrzygłód i Tyrawa Wołoska zostały odłączone od dekanatu leskiego, a przybyły nowo utworzone: Lutowiska, Łobozew, Tarnawa Górna. Natomiast parafia Baligród do końca omawianego okresu należała do dekanatu leskiego.

Każda parafia i dekanat, oprócz przynależności kościelnej, miały swoją przynależność polityczną i administracyjną w ramach struktur państwowych. Począwszy od XIV wieku, aż do pierwszego rozbioru Polski Ziemia Sanocka na której znajdowało się późniejsze miasteczko z parafią była jednostką administracyjną wchodzącą w skład województwa ruskiego. Należała do niego ziemia: przemyska, lwowska, halicka, chełmska.⁹² Ziemia Sanocka była położona w dorzeczu górnego i częściowo średniego biegu Sanu. Oprócz tego dorzecza obejmowała również górny bieg i prawoboczne dopływy Wisłoka wpadającego do Sanu oraz górny bieg Jasiołki. W ten sposób należała do niej według podziału administracyjnego po II wojnie światowej całe powiaty: sanocki, brzozowski, leski oraz część krośnieńskiego, rzeszowskiego, przeworskiego, ustrzyckiego i kilka wiosek znajdujących się w USRR.⁹³ Od zdobycia Rusi Halickiej w roku 1349 przez Kazimierza Wielkiego i po ponownym jej przyłączeniu do Polski w roku 1387 przez Jadwigę, ziemie te bez przerwy już wchodziły w skład państwa polskiego aż do I rozbioru polski w roku 1772.⁹⁴ Pierwszy rozbiór nie tylko, że zdał wielki cios Polsce ale i nadto ustalił nowy podział administracyjny. Na mocy traktatów rozbiorowych Austria zajęła południowe terytorium Królestwa, prawie całe województwo ruskie oraz część województwa bełskiego i podlaskiego. Ziemie te nazywano Królestwem Galicji i Lodomerii.⁹⁵ Rząd austriacki zniósł stary podział na województwa i ziemie, a wprowadził własną administrację terenową. Galicja została podzielona na sześć dyrektoriatów, czyli tzw. cyrkułów.⁹⁶ Okres rządów Józefa II przyniósł nowe zmiany. W roku 1782 dokonano podziału Galicji na 18 cyrkułów zależnych bezpośrednio od gubernium.⁹⁷ W tym czasie powstaje cyrkuł leski, w skład którego wchodzi między innymi parafia Hoczew, a wraz z nią Baligród

⁹¹ Schematismus 1874 s. 104.

⁹² A. Fastnacht. Osadnictwo Ziemi Sanockiej s. 13.

⁹³ Tamże.

⁹⁴ Tamże s. 16.

⁹⁵ B. Kumor. Granice metropolii i diecezji polskich (963 – 1939) Archiwa, biblioteki i muzea Kościelne. T. 21: 1970 s.309

⁹⁶ L. Finkiel. Historia i statystyka Monarchii Austro – Węgierskiej. Lwów 1802 s. 54

⁹⁷ H. Lepucki. Działalność kolonizacyjna Marii Teresy i Józefa II w Galicji w 1772 – 1790. Lwów 1938. s. 19
Były to cyrkuły: bełski, bocheński, bracki, drohobycki, dubiecki, halicki, liski, lwowski, myślenicki, nowosądecki, rzeszowski, stanisławowski, tarnowski, zaleszczycki, złoczawski, przemyski, tomaszewski, zamojski.

i okoliczne wsie.⁹⁸ Rządy w cyrkule sprawował starosta. Niższą władzą administracyjną były dwory szlacheckie zwane dominia, którym podlegała ludność.

Rok 1867 przynosi kolejne zmiany. Zlikwidowano cyrkule, a władzę przejęły nowe jednostki zwane starostwami.⁹⁹ Z cyrkulu leskiego utworzono starostwo.

W tym czasie powstaje powiat baligrodzki, który pod względem administracyjnym został przydzielony do starostwa w Lesku. W skład tej nowej jednostki weszły 62 gminy z 21385 mieszkańcami. Jej obszar wynosił 11 i 9/11 mil kwadratowych.¹⁰⁰ W skład tego powiatu weszła parafia Hoczew, a od roku 1872 po powstaniu kapelanii – Baligród wraz z okolicznymi wioskami. Taka sytuacja Baligrodu jako ośrodka i centrum administracji trwała prawdopodobnie do I wojny światowej.

Po roku 1915 na skutek zniszczeń i strat w ludności i gospodarce, Baligród nie jest zaliczany do miast.¹⁰¹ Tu bowiem rozegrała się bitwa między armią rosyjską i austro – węgierską, część miasta spalono a resztę rozgrabiono i zniszczono. Ziemia pokryła się mogiłami i krzyżami, lasy w dużych ilościach wyrąbano. Doprowadziło to do braku rak i sprzętu do pracy, obniżki wydajności, a tym samym upadku miasteczek.¹⁰² Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę w roku 1918, przez pewien czas zachowany został podział terytorialny z okresu rozbiorowego. Dopiero ustawa z dnia 24 marca 1933 roku wprowadza częściowo zmiany ustroju samorządu terytorialnego w starostwie leskim. Zostaje utworzona gmina Baligród w węższym zakresie i terytorium. W skład jej weszły takie miejscowości jak: Baligród, Bystre, Cisowiec, Jabłonka, Kielczawa, Kamionka, Łubne, Mchawa, Rabe, Roztoki Dolne i Stężnica. Rozporządzenie dotyczące podziału i utworzenia gminy weszło w życie z dniem 1 sierpnia 1934 roku.¹⁰³ Oprócz Cisnej i miejscowości z nią związanych stanowiących własną gminę, terytorium nowo tworzonej gminy baligrodzkiej pokrywało się z granicami parafii Baligród. Taki podział utrzymywał się do końca omawianego okresu, czyli do roku 1939.

⁹⁸ B. Kumor. Ustrój i organizacja. S. 596 – 600.

⁹⁹ F. Bujak. Galicja. T. 1. Lwów 1908 s. 17

¹⁰⁰ WAPK. Teki Schneidra nr 32.

¹⁰¹ Baligród, miasta polskie. s. 339.

¹⁰² APB. Kronika parafialna s. 18 - 19.

¹⁰³ M. Kędra. Zarys dziejów Baligrodu. S. 17; Archiwum Państwowe w Sanoku (APS). Akta Gminy Baligród 1929 – 1954.

4. Podstawy gospodarcze parafii.

Warunkiem powstania i należytego funkcjonowania parafii było otrzymanie odpowiedniego uposażenia. Było ono podstawą do erekcji parafii, wybudowania kościoła i przydzielania, przez biskupa, kapłana do posług duszpasterskich.¹⁰⁴

Podstawowy majątek parafia otrzymywała z reguły od fundatora. Z biegiem lat majątek ten uległ powiększeniu, poprzez drobne fundacje, zapisy i darowizny. Do głównych i podstawowych najczęściej spotykanych form uposażenia należało: nadanie ziemi, pewne prawa użytkowe, darowizny wiernych, Meszne, jura stole oraz dziesięciny.¹⁰⁵ Dochody płynące z uposażenia zapewniały proboszczom utrzymanie oraz pokrycie wydatków związanych z kultem oraz funkcjonowaniem świątyni parafialnej.¹⁰⁶

Uposażenie w ziemię.

Według dokumentu erekcyjnego z dnia 23 listopada 1889 roku majątek ziemski parafii Baligród składał się z gruntu nabytego przez hr. Edmunda Krasickiego od Matwieja Babiaka kontraktem notarialnym sporządzonym w Lesku dnia 31 sierpnia 1975 roku. Zawierał on parcele budowlaną o obszarze 78 sążni przeznaczoną pod budowę kościoła. Dokument wspomina jeszcze obszar 369 sążni przeznaczony na obejście wokół świątyni.¹⁰⁷ Natomiast majątek plebański składał się z następujących gruntów:

- a) Grunty nabyte w obrębie gminy Mchawa, składające się z parcel o łącznej powierzchni 5 morgów i 553 sążni. Zostały one nabyte przez Komitet parafialny kontraktem z 30 grudnia 1875 roku z dóbr majątkowych Stanisławy z Paparów Grodzickiej. Stanowiły one wraz z parcelami pod kościół, pierwotną fundację dla nowo tworzącej się parafii.
- b) W obrębie gminy Mchawa zostały też nabyte grunty o powierzchni 2 morgów i 1523 sążni. Nabył je 23 czerwca 1874 roku Komitet parafialny od Piotra Kawczaka.¹⁰⁸

Dla celów związanych z erekcją parafii poniższy wykaz gruntów 9 stycznia 1882 roku został przesłany do Konsystorza w Przemyślu.

¹⁰⁴ E. Wiśniowski. Rozwój organizacji parafialnej w Polsce do czasów reformacji. W: Kościół w Polsce. T. 1. Kraków 1968 s. 298 – 299.

¹⁰⁵ Tamże. s. 299.

¹⁰⁶ B. Kumor. Powstanie i rozwój sieci dekanalnej i parafialnej w Małopolsce do końca XVI wieku. „Prawo Kanoniczne”

¹⁰⁷ ADP. Teczka parafii 6)2.

¹⁰⁸ Tamże.

Tabela nr 3.

Tabela gruntów nabytych w Mchawie.

Lp.	Nazwa pola	powierzchnia	
		morgi	sążnie
1.	Parcele pod budynki 68		271
2.	Pole 1719		123
3.	Rola 1758		854
4.	Rola 1759/1		533
5.	Rola 1759/2		327
6.	Rola 1759/3		208
	Razem	8	716 ¹⁰⁹

Jak widać z przedstawionej tabeli było to zbyt małe uposażenie w ziemię, by parafia mogła należycie funkcjonować. Na marginesie warto wspomnieć, że ludność miejscowa była bardzo uboga. W jej posiadaniu było tylko 7000 morgów, a reszta ziemi tj. ponad 15000 morgów znajdowała się w rękach Żydów. Dane te bardzo wyraźnie wskazują i przedstawiają dysproporcje w statusie społecznym ludności zamieszkałej na terenie parafii.

W roku 1909 nastąpiła parcelacja gruntów dworskich. Z tej okazji skorzystał administrator parafii ks. Antoni Marcinek i zakupił dla parafii móg pole. Były to place budowlane, odsprzedane przez Żydów Chaima Longsmana i Herscha Feldera za 2800 koron z gotówki pozostawionej po śp. ks. proboszczu Tomaszu Pelczarze. W ten sposób beneficjum urosło do ponad 9-cio morgowego gospodarstwa.¹¹⁰ Następnego zakupu pola dokonał 15 lipca 1914 roku ks. Jana Peszek. Zakupił on móg pola od Żyda Herscha Glicksmana za 2400 koron. Połączone ono było z gruntami zakupionymi wcześniej przez administratora ks. Marcinka. Na kupno tej posiadłości ksiądz proboszcz wykorzystał papiery wartościowe z obligacji Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, na 2000 koron oraz Książeczkę Kasy Oszczędności na sumę 207 koron.¹¹¹ Dalsze powiększenie posiadłości parafialnej nastąpiło za ks. proboszcza Antoniego Idzika. Na rzecz parafii 4 grudnia 1916 roku zakupił dwie parcele od grekokatolickiego proboszcza ze Stężnicy ks. Cypriana Jasienickiego. Grunty o powierzchni półtora morga kosztowały 3500 koron. Działki te leżały naprzeciw kościoła i zostały przeznaczone na budowę nowej plebanii. Na ten cel proboszcz uzyskał fundusze ze sprzedaży wartościowych

¹⁰⁹ ADP. Teczka parafii 6/1.

¹¹⁰ Tamże.

¹¹¹ ADP. Teczka parafii 6/2.

papierów. Po tych zakupach uposażenie parafii Baligród powiększyło się do 12 morgów.¹¹² Obszar beneficjum II wojny światowej nie uległ już zmianie.

Zabudowania plebańskie.

Omawiając uposażenie parafii w ziemię, nie można pominąć nieruchomości, które należały do majątku parafialnego. W pierwszym rzędzie stanowiły je budynki kościelne, zabudowania mieszkalne i gospodarcze oraz domy parafialne. W tym paragrafie zostaną przedstawione zabudowania mieszkalne i gospodarcze oraz Dom Katolicki. Świątynia parafialna, jako miejsce kultu zostanie omówiona w następnym rozdziale.

Jeszcze przed budową kościoła Komitet parafialny zakupił w roku 1874 od właściciela Mchawy Leona Grodzickiego duży dom. W zachodniej części budynku umieszczono kaplicę, a w części wschodniej mieszkał ks. kooperator Łachecki. Budynek znajdował się na granicy Mchawy z Baligrodem. W piśmie hr. Krasickiego do Konsystorza dowiadujemy się, że dom był obszerny i wygodny, nadający się do tymczasowego użytku.¹¹³ Na gruntach nabytych z dóbr mchawskich w 1875 roku zostały wybudowane budynki gospodarcze i plebańskie. Zachowane źródła nie wiele mówią na ten temat. Jedynie z pisma kolatora Krasickiego do Konsystorza oraz dziekana leskiego ks. Tomaniewicza z 9 stycznia 1882 roku wynika, że są już zabudowania i budynki parafialne. Mieszczą się one na jednym placu razem z kościołem. Jest też wzmianka o prowadzeniu budowy stodoły. Ze względu na brak danych trudno ustalić, kiedy i z czyjej fundacji zostały wybudowane. Wiemy jedynie, że dziedzic Jabłonek i Kołonic w roku 1854 zobowiązał się darować 2000 gontów i 100 tarcic z własnych lasów, na budynki dla księdza.¹¹⁴ Trudno jednak stwierdzić, czy ta darowizna została przekazana i wykorzystana na niniejszej budowie.

Nowy administrator parafii ks. Zygmunt Szymczakowski w roku 1895 kosztem Kasy Oszczędności Kościelnej za 23 złr. 95 centów, dokonał koniecznych remontów na plebanii. Usunął z kancelarii i pokoju bawialnego zgrzybiałą podłogę, wybrał na 35 cm glinę, przez 6 tygodni wietrzył pomieszczenie, następnie zacementował powierzchnię i z nowych suchych desek położył podłogę.¹¹⁵

Dziesięć lat później kolejne remonty plebanii przeprowadził administrator ks. Józef Kulik. Dokonał pokrycia budynków i szereg małych wewnętrznych remontów, na sumę 152

¹¹² Tamże.

¹¹³ ADP. Teczki parafii 6)1.

¹¹⁴ Tamże.

¹¹⁵ APB. Kronika parafialna s. 15 – 16.

złr. 72 centów.¹¹⁶ Na niewiele zdały się te remonty i ulepszenia, skoro kilka lat później 8 grudnia 1908 roku w piśmie do Konsystorza nowy administrator ks. Antoni Marcinek prosi o pozwolenie na zakupienie gruntu pod budowę nowej plebanii. Według niego obecny stan domu mieszkalnego nie nadaje się do zamieszkania, gdyż jest zniszczony przez grzyb.¹¹⁷ Do prośby proboszcza Konsystorz ustosunkował się pozytywnie, dzięki czemu grunt został zakupiony. Natomiast trudno stwierdzić, czy wybudowano nową plebanię.

W czasie działań wojennych w roku 1915 Baligród został doszczętnie zniszczony. Dotkliwe straty poniosła też parafia. Ucierpiał na tym kościół, plebania, budynki gospodarcze. Nowy administrator ks. Józef Górnicki przybyły 1 lipca 1915 roku zastał parafię w opłakanym stanie, wymagającą szybkiego uporządkowania i zagospodarowania. Dzięki ofiarnej pomocy Komitetu parafialnego wyremontował dom, a raczej szopę znajdującą się naprzeciw kościoła, która podczas walk austriacko – rosyjskich służyła za stajnię dla koni. Do prac przystąpiono bez zgody właściciela Józefa Ciepielewskiego, który przebywał na froncie. Przy remoncie brał udział oddział wojskowy, który w ciągu kilku dni stworzył warunki nadające się do zamieszkania.¹¹⁸

Za proboszcza ks. Stanisława Bałuka, na posiedzeniu Komitetu parafialnego w dniu 22 lutego 1921 roku rozpisano konkurencję na budowę nowej plebanii. W tej sprawie zwrócił się proboszcz do Konsystorza o pozwolenie zaciągnięcia pożyczki na 300 000 marek, z oparciem na gruncie plebańskim. Pierwotny kosztorys plebanii opiewał na sumę 940 000 marek, a pod wpływem wzrostu kosztów i drożyzny podniesiono go do 1 250 000 marek.¹¹⁹ Na cele budowlane parafianie ofiarowali z lasu gminnego 80 m³ drewna, które porznięto w miejscowych tartakach i zwieziono na plac budowy. Pracę rozpoczęto w maju, lecz z powodu braku gotówki, bardzo się przedłużała, a efekty były mało widoczne. Wykonywana przez wiernych praca szarwarkowa okazała się mało wydajna. Gotówki i ofiary dobrowolne były niewystarczające. Kronika parafialna wspomina, że do zwiększenia tempa prac budowlanych przyczynił się w dużym stopniu kolator hr. August Krasicki. Nie podaje jednak jaka to była forma pomocy. Po przezwycięzeniu wielu trudności dnia 2 grudnia 1921 roku proboszcz wprowadził się do nowej plebanii. Maił wykończone dwa południowe pokoje i kuchnię. Kilka dni później 8 grudnia w dniu odpustu parafialnego odbyło się uroczyste poświęcenie, dokonane przez ks. kanonika Szufa – proboszcza z Wołkowyji. Poświęcenia dokonano pod wezwaniem św. Antoniego z Padwy. Przy budowie wraz z ks. proboszczem Bałukiem zasłużył się Kom-

¹¹⁶ ADP. Teczka parafii 6)3.

¹¹⁷ ADP. Teczka parafii 6)2.

¹¹⁸ APB. Kronika parafialna s. 20

¹¹⁹ Tamże.

tet parafialny w składzie: Jan Różycki z Baligrodu – przewodniczący, Michał Wajda z Baligrodu, Józef Kochmański z Mchawy, Piotr Skurczański z Żernicy Niżnej.

Nowy administrator ks. Jedziniak, przybyły do Baligrodu w roku 1928 podjął się całkowitego wykończenia budynku oraz przeprowadzenia nieodzownych prac związanych z remontem plebanii. Kosztem 30 zł naprawił rozsypujące się piece. Dokonał również oczyszczenia i pomalowania wszystkich podłóg na sumę 250 zł. Prace te wykonał pan Galant z Przemyśla. Na pokrycie robocizny została urządzona zabawa dożynkowa, która przyniosła 230 zł dochodu. Plebanię od strony zachodniej powiększono o werandę. Koszt jej budowy, nie licząc materiału, wyniósł 160 zł. Zbudował ją cieśla baligrodzki, 82 letni pan Harna.

Proboszcz Bronisław Jedziniak nie poprzestał na tych pracach. Jego wolą i pragnieniem było, aby powstał w parafii dla celów religijno – kulturalnych, ludzi starszych i młodych dom ludowy tzw. Dom Katolicki. Prace budowlane rozpoczęto wiosną 1930 roku. Miejsce budowy zaplanowano na placu starej plebanii obok kościoła. Do prac przystąpiono, mając gotówkę 1400 zł. Za sumę 1200 zł zakupiono cegłę, za 600 zł cement, a za 400 zł wapno. Do pracy proboszcz zatrudnił murarzy, cieśli i stolarzy. Przy urządzaniu budynku pomyślano o wszystkim, nie zabrakło nawet sceny, którą postawiono kosztem 100 zł. Rzemieślnicy za wykonaną pracę wzięli łącznie blisko 2000 zł. sama dachówka na pokrycie budynku kosztowała 850 zł.¹²⁰ Koszt budowy i wyposażenia nowego budynku wyniósł 5400 zł. Prace te zostały sfinansowane z wolnych datków, zabaw i festynów, zorganizowanych na ten cel. Należy nadmienić, że biskup przemyski Anatol Nowak ofiarował 300 zł, ks. Jan Bazan 170 zł, hr. August Krasicki – kolator ofiarował 10 m³ desek, a dziedzic z Baligrodu Jankowski 4 m³ desek. Gmina chrześcijańska ze swoich lasów przekazała na budowę 31 m³ drewna.¹²¹

W dniu otwarcia Domu Katolickiego, Sylwestra 1930 roku, odbył się uroczysty opłatek. Wśród zebranych byli księża, przedstawiciele Komitetu parafialnego oraz wierni.¹²²

Podczas wizytacji dziekańskiej 2 grudnia 1931 roku dziekan leski pochwalił proboszcza oraz parafian za piękny, zbudowany na cele parafialne, Dom Katolicki. Również plebania, zdaniem księdza wizytatora, była w bardzo dobrym stanie i wzorowym porządku.¹²³

Przedstawiona wcześniej plebania i Dom Katolicki były chlubą, a zarazem dowodem przywiązania wiernych do kościoła i duszpasterza. Do obecnych czasów są one w służbie duchowieństwu i wiernych. Są też pamiątką po tych, którzy podtrzymywali i rozwijali wiarę oraz kulturę religijną i narodową Polaków.

¹²⁰ ADP. Teczka parafii 6)3.

¹²¹ APB. Kronika parafialna s. 32

¹²² Tamże.

¹²³ ADP. Teczka dziekanatu leskiego.

Inne dochody.

Poza głównymi dochodami, płynącymi z ziemi i nieruchomości, proboszczowie pobierali świadczenia z innych źródeł. Te dodatkowe źródła dochodów stanowiły: fundacje mszalne, serwituty, odsetki od składanych na książeczkach i wartościowych papierach kapitałów oraz sumy z funduszu religijnego, który został utworzony w 1784 roku z zagrabionego mienia zakonnego i brackiego, nie wyłączając przy tym paramentów liturgicznych.¹²⁴ Z tych ogromnych sum wypłacano kapłanom uposażenie roczne zwane kongruą. Ten dość skomplikowany system przyjmował istnienie innych dochodów i był minimum dla proboszcza na danym urzędzie.¹²⁵

Według aktu erekcyjnego, z fundacji hr. Teresy Weissenwolffowej z sumy 700 złr., połowę tj. 3500 złr. z sześcioprocentowymi odsetkami, przeznaczono na uposażenie łącińskiego probostwa w Baligrodzie. Była to pierwsza i podstawowa fundacja. A oto wykaz wartościowych papierów, zainstalowanych na rzecz łącińskiego probostwa w Baligrodzie, ze sumy 200 złr., 5 % odsetek na ruchomościach Władysława i Ludwiki Grabskich na mocy skryptu dłużnego, w wykazie rzeczy hr. Edmunda Krasickiego z mocy jego dotacji.¹²⁶

Tabela nr 4.

Lp.	Nazwa papierów wartościowych	Wartość
1.	Obligacja indet.G i Z: lit.A.N.6215	350fl.
2.	5 % listów zastawnych Galicyjskiego Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Ser. VN.6035.19.035	100fl.
3.	5% listów hipotecznych Gal.C.K. Banku hipotecznego: a) Niepremiowanych: Ser.B.N.44 14 Ser.A.N.6 406 b) Premiowanych: Ser.G.N.N. 5918, 5174, 6075, 7987, 7989, 8159, 8161, 8218, 8314.	500 złr. 100 złr. 100 złr.
4.	4 % z Książeczki Kasy Oszczędności w Przemysłu nr 5866.	4 złr. 43 centy

¹²⁴ Por. J. Kluczycki. O dziesięcinach Kościoła rzymskokatolickiego w Galicji austriackiej. Poznań 1854 s. 85 – 90; W. Kalinka. Galicja i Kraków pod panowaniem austriackim. Kraków 1898 s. 315 – 320; E. Jabłońska – Deptuła. Zakony diecezji przemyskiej od pierwszego rozbioru do 1938 r. „Nasza Przeszłość” T. 46: 1976 s. 207.

¹²⁵ W. Urban. Dzieje kościoła w zaborze austriackim. W: Historia Kościoła w Polsce (HKP). T. 2. cz. 1. S. 606 – 607; W. Kalinka. Galicja i Kraków s. 319.

¹²⁶ ADP. Teczka parafii 6)2.

Pierwsza fundacja mszalna z 1875 roku była złożona przez Władysława Papara. Zastawił on u Konsystorza jedną ze swoich akcji kolei północno – wschodniej węgierskiej N 25932 na 200 złr., z prośbą, aby każdorazowy proboszcz z Baligrodu za procent od tej sumy odprawił w kaplicy mchawskiej dwie Msze św. , 14 lutego i 6 marca, w rocznicę śmierci za duszę Rozalii i Józefa. Trzy lata później złożył on kolejną akcję kolei węgierskich północno – wschodnich N 35266 za 299 złr., by za odsetki odprawić dwie Msze św., za ojca Ignacego 23 kwietnia i za babkę Anastazję z Wierzbickich 24 lipca.¹²⁷ Roczny procent z tych akcji wyniósł 10 złr. Fundator zastrzegł sobie, aby te akcje były utworzone bez ingerencji rządu. A oto jak przedstawiał się dochód ekspozytury baligrodzkiej w roku 1881.¹²⁸

Tabela nr 5.

Lp.	Fundacje	Sumy
1	Procent od legowanej sp. hr. od 3500 fl.	220 fl.
2	Od 1100 złr. Listu Banku Hipotecznego	66 fl.
3	Od 350 złr. Obligacjami indem.	16 fl. 62,5 c.
4	Od 65 złr. Książeczki Kasy Oszczędności	20 fl. 33 c.
5	Od 200 złr. na real. Wł. Grabskiego	10 fl.
6	Od 69 złr. na real. Janikiewiczów	1 fl. 89 c.
Razem		366 fl. 85,5 c.

Biskup Józef S. Pelczar, jako nowy egzekutor po zmarłym ks. Danielu Sulikowskim, przeznaczył według woli i życzenia, za zgodą Namiestnictwa kwotę 300 koron na fundację mszalną przy kościele w Baligrodzie. Proboszcz miał obowiązek odprawić 2 marca Msze św. czytana. Niniejszy kapitał został umieszczony w Przemyskiej Kasie Oszczędności. Ks. Jan Peszek zobowiązał siebie i następców do odprawiania raz w roku 17 maja Mszy św. śpiewanej za męża fundatorki Julii Lewandowskiej. Ofiara fundacyjna wynosiła 220 koron i została umieszczona również w Przemyskiej Kasie Oszczędności. Proboszcz zastrzegł sobie, że dochód z tej sumy nie może być łączony z Kongruą.

Ofiary na kościół składali też parafianie. Aktem ostatniej woli przy świadkach Maria Rożycka poleciła synowi Janowi wpłacanie 200 koron na probostwo, celem odprawienia raz w roku Mszy św. Inny z parafian, kościelny Tomasz Kochmański, złożył na fundację mszalną 100 koron, by z odsetek co roku odprawić Mszę św. Ze względu na małą sumę, syn zgodził

¹²⁷ APB. Księga fundacji mszalnych s. 1

¹²⁸ ADP. Teczka parafii 6)1.

się na Mszę św. manualną. Inną fundacją mszalną złożył śp. Józef Grygiel. Suma 200 koron była za mała i żona zgodziła się na stypendia po 10 koron, aż do wyczerpania funduszu.¹²⁹

Tabela nr 6.

Fundacje mszalne parafii Baligród w latach 1875 – 1918.¹³⁰

Rok	Kwota	Fundator	Zobowiązanie prob.
1875	200 złr.	Wł. Papara	2 Msze św. co roku
1878	200 złr.	Wł. Papara	2 Msze św. co roku
1903	300 kr.	Ks. D. Sulikowski	Msza św. co roku
1911	200 kr.	M. Różycka	Msza św. co roku
1913	200 kr.	J. Lewandowska	Msza św. co roku
1917	200 kr.	P. Grygiel	Msze św. po 10 kr.
1918	100 kr.	T. Kochmański	Msza św. manualna

W roku 1932 biskup Anatol Nowak zredukował wszystkie fundacje mszalne do czterech Mszy św., które miały jeszcze oparcie w wartościowych papierach. Jeżeli chodzi o dochody z Funduszu religijnego, to niewiele mamy na ten temat wiadomości. Oprócz danych ze schematyzmów, zachowała się wzmianka w piśmie dziekana leskiego do Konsystorza, z dnia 30 kwietnia 1881 roku, który informuje, że ekspozyt baligrodzki pobiera pensję w wysokości 93 złr. z Funduszu religijnego. Przeznaczona jest ona dla kooperatora systemizowanego w Hoczwi.¹³¹

Z okazji spełnianych posług duszpasterskich, proboszcz pobierał opłaty, tzw. „jura stole”. Te świadczenia składane były z okazji pogrzebów, błogosławieństwa związków małżeńskich, spowiedzi, chrztów, kolęd, sakramentali i innych posług proboszczowskich.¹³² Trudno stwierdzić jakie dochody czerpał proboszcz z „jura stole”. Jedyne materiały źródłowe z roku 1882 mówiły, że wynosiły one 15 złr. Nie trudno jednak stwierdzić, że te dochody w parafii baligrodzkiej były bardzo niskie, ponieważ parafia była mała a lud ubogi.¹³³

Po zniszczeniach wojennych jakie przeszła parafia, w roku 1916 została udzielona jej subwencja w wysokości 500 koron.¹³⁴ Na prośbę nowego administratora parafii ks. Jedzinia-

¹²⁹ ADP. Teczka parafii 6)3.

¹³⁰ APB. Księga fundacji mszalnych s. 1

¹³¹ ADP. Teczka parafii 6)1.

¹³² H. Wyczawski. Studia nad wewnętrznymi dziejami kościelnymi w Małopolsce na schyłku XVI wieku. „Praczo Kanoniczne”. R. 7: 1964 nr 3- 4 s. 91; A. Jedynka. Dzieje parafii s. 109 – 110.

¹³³ ADP. Teczka parafii 6)1.

¹³⁴ Sprawozdanie z otrzymanych i udzielonych subwencji. „Kronika Diecezji Przemyskiej” (KDP). R. 16: 1916 z. 8 – 10. S. 115.

ka, biskup udzielił w dniu 23 stycznia 1929 roku, zapomogę w kwocie 500 zł.¹³⁵ Całość dochodu beneficjum parafii baligrodzkiej, jak podają schematyzmy diecezjalne wynosiła rocznie 1200 koron.

¹³⁵ ADP. Teczka parafii 6/3.

Rozdział II

Miejsca kultu

1. Świątynia parafialna.

Kościół dla chrześcijan były zawsze centralnym miejscem życia religijnego i duszpasterskiego. Szczególnie uprzywilejowane były świątynie parafialne. W nich skupiało się życie sakramentalne i liturgiczne całej wspólnoty parafialnej. Tak było również w przypadku parafii baligrodzkiej.

Poprzedniczkami kościoła parafialnego w Baligrodzie były dwie kaplice z XVII wieku. Jedna z nich była na zamku i zwała się dworską, druga zaś była drewniana i przeznaczona dla miejscowej ludności. Jak już wspomniano w I rozdziale, w nich skupiało się przez długie lata życie religijne. Posługę duszpasterską sprawował kapelan zakonnik przebywający na zamku. Służył on ludności baligrodzkiej, przynależnej do rzymskokatolickiej parafii w Hoczwi, na mocy specjalnych indultów biskupów przemyskich.¹³⁶

Brak należytej troski i opieki nad kaplicą oraz stałego i odpowiedniego wyposażenia, zmusiły w roku 1745 bpa W. Sierakowskiego, wizytującego parafię Hoczew, do opieczętowania i zamknięcia kaplicy.¹³⁷ Ludność pozbawiona opieki duchownej, musiała pokonywać ogromne odległości do świątyni hoczewskiej. W tej sytuacji dość duża grupa ludności łacińskiej zaczęła uczęszczać do cerkwi, ufundowanej w roku 1829 przez dziedzica Onufrego Krasznickiego. Korzystała tu z usług proboszcza greckokatolickiego.

Po długich, trwających dziesiątki lat staraniach mieszkańców miasteczka i okolicznych wiosek, w dniu 8 lutego 1872 roku, Konsystorz przemyski przydzielił księdza kooperatora, z prawem zamieszkania w Baligrodzie.¹³⁸ Wtedy utworzono Komitet parafialny,¹³⁹ który razem z duszpasterzem zaczął przygotowywać się do budowy kościoła. Zaczęto organizować kwestę, składki i zbierać fundusze, na które biskup i Namiestnictwo wydało zezwolenie. Szło to dość opornie i z trudnościami, ze względu na małą liczbę łacinników oraz brak funduszy.

¹³⁶ ADP. Visitatio. Sygn. 172. S. 107a - 108a. Zeznania zaprzysiężonych wobec aktów grodzkich sanockich.

¹³⁷ ADP. Visitatio. Sygn. 186. S. 92.

¹³⁸ ADP. Teczka parafii 6)1.

¹³⁹ W składzie: ks. Ludwik Łachecki, Leon Grodzki – właściciel Mchawy, Tadeusz Sotdraczyński – właściciel Jabłonek, Karol Łukaszewski – poczmistrz, Jan Przyputnik – gospodarz z Mchawy.

Ks. Ludwik Łachecki, zniechęcony niepowodzeniami, poprosił Konsystorza o przeniesienie na inną placówkę duszpasterską.¹⁴⁰

Nowo przybyły ks. kooperator Andrzej Różycki, pełen energii i zdolności organizatorskich, przyspieszył zbiór funduszy od osób prywatnych i instytucji. Z diecezji przemyskiej i z sąsiednich zaczęły napływać składki i ofiary na budowę kościoła. Były zarówno dary zbiorowe, i indywidualne.

Tabela nr 1.

Znaczniejsze ofiary na kościół w Baligrodzie.¹⁴¹

Lp.	Ofiarodawcy	Kwota
1.	Hr. Teresa Weisenwolff	1000 złr.
2.	Ks. Daniel Sulikowski	1000 złr.
3.	Składki zebrane przez Komitet parafialny	1000 złr.
4.	Starosta z Leska	200 złr.
5.	Konsystorz przemyski	125 złr.
6.	Ks. Stanisław Stojalkowski	126 złr.
7.	Archidiecezja Lwowska	180 złr. 72 c.
8.	Ofiary z diecezji	90 złr.
9.	Diecezja Krakowska	23 złr.
10.	Księża z diecezji	15 złr. 80 kr.
11.	Dekanat Sieniawski	3 fr. 16 c.

Jak wynika z tabeli, wysokość ofiar była bardzo zróżnicowana, zależnie od możliwości dobroczyńcy. Poważnym i hojnym dobroczyńcą kościoła baligrodzkiego, od samego początku, był hr. Edmund Krasicki. Za sumę 200 złr. zakupił od Matwieja Babiaka pół morgi gruntu pod budowę kościoła. Oprócz tego ofiarował drewno na dach i opłacił cieśli. W tym czasie właściciel Nowosiółek ofiarował gonty na pokrycie dachu kościoła.¹⁴²

Po uzyskaniu pozwolenia Namiestnictwa 14 sierpnia 1817 roku, rozpoczęto prace budowlane. Już w miesiąc później mury kościoła wyciągnięto na wysokość trzech metrów. W tym czasie, odbyło się też wmurowanie (po prawej stronie budowli) i uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego. Przewodniczył tym uroczystościom jako delegat biskupa Macieja

¹⁴⁰ ADP. Teczka parafii 6)1.

¹⁴¹ Tamże.

¹⁴² Tamże.

Hirschlera, dziekan leski ks. kanonik Tomanowicz. Kamień poświęcono pod wezwaniem św. Antoniego z Padwy, Przemienienia Pańskiego i św. Stanisława biskupa i Męczennika.¹⁴³ Dalsze prace budowlane przerwały nadchodzące mrozy i zima. Ale już wiosną Jan Szajna, murarz z Rymanowa przystąpił do dalszej pracy. Ukończył wcześniej podciągnięte mury oraz zrobił podwójny dach z tarcic i gontów. Na dachu kościoła wystawiono wieżyczkę z małą sygnaturką. Prace ciesielskie prowadziła Hawryło Thoryl z Hoczwi. Sklepienie wcześniej ułożone na tarasie, zostało otynkowane przez miejscowego murarza Józefa Olszanickiego. W roku 1897 otynkowano kościół z zewnątrz i od wewnątrz, wystawiono chór, ambonę i wmurowano mensę pod główny ołtarz. Na mensie umieszczono gotycki ołtarz, a w ramy ołtarza wstawiono obraz Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryji Panny, подарowany przez ks. kanonika Józefa Ziemiańskiego z Przemyśla. Natomiast cały ołtarz fundował pan Loran Francuz z Kołonic.¹⁴⁴ W tym czasie, w kościele został umieszczony duży czarny krzyż, pochodzący z I połowy XVII wieku, będący własnością kaplicy zamkowej. Jeszcze w tym samym roku ułożono podłogi z tarcic, wykończono wnętrze kościoła i otoczono go ogrodzeniem. Wystawiony kościół nie miał określonego stylu. Autorem projektu i nadzorcą prac budowlanych był inżynier drogowy Teofil Bohusz.¹⁴⁵ Zgodnie z projektem, cały kościół z zakrystiami i prezbiterium został skierowany ku wschodowi. Natomiast drzwi wejściowe do kościoła i zakrystii zostały umieszczone po stronie zachodniej. Ścianę frontową przy końcu dachu zakończono dwuspadową kapliczką, z małym krzyżykiem u szczytu. Podobny krzyżyk umieszczono po drugiej stronie dachu, nad prezbiterium. Natomiast między nawą i prezbiterium zbudowano sześcioboczną wieżyczkę z sygnaturką, zakończona krzyżykiem. Cały budynek kościelny został zbudowany z kamienia rzeczno. Z podobnego kamienia, na przełomie roku 1888 – 1889, zbudowano z trzech stron kościoła mur.¹⁴⁶

Uroczyste poświęcenie kościoła pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryji Panny odbyło się 28 września 1879 roku, przy udziale księży, ludności łańciskiego i unickiego obrządku. Było obecnych 10 księży w tym czterech z obrządku grekokatolickiego.¹⁴⁷ Ze strony Urzędu powiatowego był obecny Starosta leski pan Studziński. Trudno ustalić dokładnie liczbę zebranych wiernych, gdyż Kronika parafialna i sprawozdania na ten temat milczą.

¹⁴³ APB. Kronika parafialna s. 11 – 12.

¹⁴⁴ Tamże.

¹⁴⁵ E. Snieżyńska-Stolotowa, F. Stolot. Katalog Zabytków Sztuki. Województwo Krośnieńskie

¹⁴⁶ APB. Opis ks. proboszcza Tomasza Kościa. (mps).

¹⁴⁷ APB. Kronika parafialne s. 12

Opisując architekturę i wystrój wnętrza kościoła trzeba nadmienić, że z biegiem lat przybierał on inne kształty, chociaż zasadniczo konstrukcja i wystrój zostały zachowane. Sam kościół, wybudowany na rzucie prostokąta, jest jednonawowy z zwężonym prezbiterium, z którego prowadzą dwoje drzwi do bocznych zakrystii. Długość kościoła wynosi 20 metrów, nawy 13 metrów, a prezbiterium 7 metrów. Szerokość kościoła z prezbiterium wynosi 6 metrów, a szerokość w nawie 10 metrów. Od podłogi do sklepienia, w kształcie beczkowym, wykonanego z desek, wysokość wynosi 9 metrów. Są też duże okna w nawie, prezbiterium i zakrystii. Dwa z nich, to witraże umieszczone w prezbiterium o motywach geometrycznych, zaprojektowane i wykonane w roku 1924 przez Zielińskiego z Krakowa.¹⁴⁸

W czasie II wojny światowej zostały one doszczętnie zniszczone. Inne z okien umieszczone są: po dwa na bocznych ścianach i jedno na frontowej ścianie. Wszystkie okna mają zakończenia ostrołukowe. Nowy ołtarz został wykonany w stylu gotyckim, w materiale dębowym w roku 1911 w Jaśle przez Stanisława Piątkiewicza. Posiada on trzy nysze połączane, w środkowej statua Niepokalanej, a w bocznych statuy – św. Kazimierza Królewicza i św. Stanisława Kostki, które zostały wykonane z drewna lipowego o pokryte farbami matowymi e kolorach neutralnych. Natomiast w górnej partii ołtarza nad statuą Najświętszej Maryji Panny umieszczono małą nyszę ze statuą św. Józefa z dzieciątkiem Jezus na ramieniu. Posąg Najświętszej Maryji Panny wzbogacony został obrazem Pana Jezusa w ogrodzie oliwnym namalowanym na płótnie na początku XIX wieku, przez nieznanego malarza. Antypedium składa się z gotyckich kolumniek zwieńczonych ostrymi łukami podtrzymującymi drewnianą mensę ołtarza. Tłem dla kolumniek jest ściana dębowych deseczek, tej samej barwy co kolumnienki.¹⁴⁹ W całość dobrze wkomponowano tabernakulum, które na zewnątrz jest drewnianą płaskorzeźbą, przedstawiająca kielich i hostię promieniach. Płaskorzeźbę położyono i posrebrzono, a na niej postawiono na czterech kolumnach baldachim, który nakrywał tabernakulum.

Na granicy naw i prezbiterium po bokach umieszczono dwa boczne ołtarze, bez określonego stylu, o konstrukcji zewnętrznej podobnej do siebie. W połączonych ramach na płótnie namalowano dwa obrazy. Jeden, przedstawiający Pana Jezusa w postaci stojącej, pokazującego swoje przebite serce. Drugi obraz w bocznym ołtarzu przedstawia św. Zofię z córkami. Kościół wzbogacono również lichtarzem cynowym i kociołkiem na wodę świeconą, pochodzącymi z pierwszej połowy XIX wieku.¹⁵⁰

¹⁴⁸ APB. Opis ks. proboszcza T. Kościa.

¹⁴⁹ Tamże.

¹⁵⁰ Katalog Zabytków Sztuki. T. 1. z. 2. s. 1.

Nad wejściem do kościoła umieszczono chór muzyczny wykonany z drewna, ozdobiony kolumnkami połączonymi łukami w stylu gotyckim. Cały chór spoczął na dwóch prostych, okrągłych filarach, ustawionych na posadzce kościelnej niedaleko drzwi wejściowych. Na chór prowadzą kamienne schody, odgródzone otynkowanym murkiem. Przy ścianie łuku łączącego nawę z prezbiterium umieszczono ambonę o wysokości 3,5 metra. Została ona wykonana bez określonego stylu, zakończona daszkiem i rozetą na górze. Ambona pochodzi z XIX wieku. W roku 1910 w nawie bocznej przy ścianie południowej kościoła, ustawiono chrzcielnicę wykonaną z dębu, w stylu gotyckim.¹⁵¹

Wyposażenie kościoła parafialnego pierwotnie przedstawiało się skromnie. Z biegiem lat zakupiono duży konfesjonał i sprowadzono wygodne ławki. W roku 1900 właściciel Jabłonek Tadeusz Sołdraczyński podarował obraz Madonny z dzieciątkiem Jezus, który sam namalował. Bała to próba naśladowstwa Madonny Mourilla. W zakrystii umieszczono figurę Jezusa Ukrzyżowanego, wykonaną z lipy w I połowie XIX wieku, przez artystę ludowego. Była to z kolei próba naśladowstwa niemieckich rzeźbiarzy. Dziesięć lat później Tedeusz Sołdraczyński ofiarował duży obraz Matki Boskiej z dzieciątkiem Jezus i św. Janem Chrzcicielem, z przeznaczeniem do jednego z bocznych ołtarzy.¹⁵²

Ze względu na brak odpowiednich informacji źródłowych trudno dziś stwierdzić, jaki był w początkowym okresie stan paramentów i szat liturgicznych. Najprawdopodobniej zostały one w minimalnej ilości podarowane przez macierzysty kościół parafialny w Hoczwi. Zapewne wtedy już były jakieś ofiary wiernych na te cele, ale nie zostały właściwie udokumentowane.

Świątynia parafialna już w pierwszych latach po budowie potrzebowała drobnych napraw oraz ciągłych upiększeń i udoskonaleń. W roku 1894 dach potrzebował naprawy. Zdjęto gonty i pokryto kościół nową blachą, a wewnątrz przyozdobiono gzymsem.

Nad nawą dano nowy sufit, a cały kościół został pomalowany. Prowadzone prace, kosztem 1650 złr., pokryto z dobrowolnych ofiar parafian, którzy hojnie łożyli na te cele.¹⁵³

Okres I wojny światowej był bardzo ciężki dla całej parafii. Przez Baligród przechodził front rosyjsko – austro – węgierski. Bardzo mocno ucierpiał kościół parafialny. Został zniszczony dach, sklepienie, filary i ściany. Cały budynek wymagał szybkiego i gruntownego remontu. Na kongregacji księży dziekanów 18 listopada 1915 roku wspomniano o wielkim

¹⁵¹ APB. Kronika parafialna s. 17 – 18.

¹⁵² Tamże s. 12.

¹⁵³ Tamże s. 15.

głodzie i zniszczeniu w parafii baligrodzkiej.¹⁵⁴ W diecezji organizowano składki dla poszczególnych miejscowości. Na remont świątyni parafialnej w Baligrodzie złożono kwotę w wysokości 150 koron.¹⁵⁵ Napływały na ten cel inne fundusze. Po zmarłej w Mchawie w roku 1916, Annie Kochmańskiej ofiarowano w spadku 100 koron. W rok później napłynęła ofiara w wysokości 101 koron i 88 hależy, po zmarłym oficjale Sądu baligrodzkiego.¹⁵⁶ Wszystkie te ofiary i fundusze zostały przeznaczone na remont i odbudowę zniszczonej świątyni parafialnej. W latach 1915 – 1920 pod kierunkiem proboszcza Antoniego Idzika, przeprowadzono gruntowny remont zniszczonego kościoła. W tym czasie proboszcz zwrócił się do Konsystorza przemyskiego o przyznanie mu 10 000 koron na prace remontowe. Po stwierdzeniu faktycznych zniszczeń, biskup Józef S. Pelczar prośbę uwzględnił i załatwił pozytywnie.¹⁵⁷

Po zmarłym ks. Idziku na probostwo przybył ks. Stanisław Bałuk. Przy pomocy ofiarnych parafian i polonii amerykańskiej dokonał wiele drobnych remontów oraz odmalował wnętrze kościoła wykonując lamperie. Pracami malarskimi zajął się rzemieślnik z Leska Antoni Fusch.¹⁵⁸ W tym czasie parafia wzbogaciła się o nowy ornat, który w roku 1928, za sumę 250 zł ufundował aptekarz Stanisław Faliszewski. Natomiast z ofiar parafian proboszcz zakupił białą kapę i puszkę, za które zapłacił 207 zł. W tym czasie dokonano również powiększenia świątyni od strony zachodniej, przy której wybudowano duży przedsionek. Miał on za zadanie wyciszenie świątyni od hałasu ulicznego oraz ochronę wewnątrz kościoła przed zimą. Istniejący dookoła kościoła mur, ze względu na zniszczenia i małą funkcjonalność, został poddany gruntownej przebudowie.¹⁵⁹ W swoim sprawozdaniu z roku 1926, dotyczącego życia i działalności parafii, proboszcz Bałuk pisze, że stan kościoła i jego urządzenie, jak na ówczesne warunki jest dobre. Lud mimo ubóstwa, chętnie składa wszelkie ofiary na konserwację świątyni i budynków parafialnych.¹⁶⁰

Wizytacje dziekańskie w latach 1929 – 1930 oraz 1931 – 1932, potwierdzają opinie proboszcza. Z relacji wizytatora wynika, że kościół jest w dobrym stanie, czysty i zadbany. Ks. dziekan Michał Sapecki zwracał szczególną uwagę na miejscową inteligencję, podkreśla-

¹⁵⁴ Sprawozdanie z kongregacji księży dziekanów odbytej 18 listopada 1915 roku. KDP. R. 15: 1915 z. 6. s. 82 – 83.

¹⁵⁵ Tamże s.89.

¹⁵⁶ ADP. Teczka parafii 6)3.

¹⁵⁷ Tamże.

¹⁵⁸ APB. Kronika parafialna s. 24.

¹⁵⁹ Tamże. s. 25.

¹⁶⁰ ADP. Teczka parafii 6(3).

jąc jej zaangażowanie na rzecz parafii.¹⁶¹ Swoją opinię dziekan podtrzymał i w następnych latach. Był pełen podziwu dla duszpasterza i wiernych.

W roku 1931, ze względu na zniszczenia, zmieniono połowę dachu i pokryto go nową blachą za sumę 1500 zł. Natomiast, starą blachę wykorzystano na rynny do świątyni. Tuż przed wybuchem II wojny światowej, zdjęto z kościoła stare i skruszone tynki, a nałożono nowe. Wymieniono również zniszczone drewniane okna na żelazne.¹⁶²

2. Kaplice.

Parafia Baligród bardzo rozległa terytorialnie, nie posiadała kościoła filialnego. Było to spowodowane najprawdopodobniej brakiem funduszy. Większość właścicieli miejscowości, wchodzących w skład parafii była obrządku grekokatolickiego. Przeważnie budowali oni cerkwie, które posiadała prawie każda choćby najmniejsza wioska. Natomiast było bardzo mało właścicieli obrządku rzymskokatolickiego. Trudno więc było im zdobyć się na budowę kaplicy czy kościoła, gdyż cały ciężar musieli brać na swoje barki, nie spodziewając się pomocy ze strony nielicznej i ubogiej ludności łańskiejskiej. Pomimo tych trudności doszło do wybudowania na terenie parafii Baligród, do drugiej wojny światowej trzech kaplic, które używano do sprawowania czynności liturgicznych. Były to tzw. kaplice publiczne.¹⁶³ Dwie z nich wybudowano na cmentarzu, a były one kaplicami nagrobnymi fundatorów w Baligrodzie i Mchawie. Natomiast kaplica w Cisnej od początku swego istnienia miała inny charakter, a w okresie późniejszym stała się kościołem parafialnym (było to już po II wojnie światowej).

A. Kaplica w Mchawie.

Ufundowana została najwcześniej. Jej fundatorem był właściciel Mchawy Władysław Papara. Wybudował ją na grobie swojej żony i miała pełnić funkcję kaplicy grobowca rodzinnego dla całej rodziny i fundatora. W swoim piśmie do Konsystorza przemyskiego fundator podaje cel budowy. Według niego miała ona chronić grób żony od śniegu, deszczu i zawieruchy oraz stworzyć miejsce w którym można się modlić za dusze krewnych i ofiarować za nich Mszę św.¹⁶⁴ Kaplica została wybudowana w roku 1861 w sąsiedztwie cerkwi grekokatolickiej z roku 1823,¹⁶⁵ w odległości trzech metrów. Dlatego przy poświęceniu przez ks. dziekana leskiego Tomaniewicza za zgodą Konsystorza obrządku łańskiego w Przemyślu, natrafiono na sprzeciw plebana grekokatolickiego. Cała sprawa oparła się o Namiestnictwo we Lwowie.

¹⁶¹ ADP. Teczka dziekanatu leskiego.

¹⁶² APB. Kronika parafialna s. 43 – 44.

¹⁶³ Schematismus 1938 s. 85.

¹⁶⁴ ADP. Teczka parafii 6)2.

¹⁶⁵ Tamże; Katalog Zabytków Sztuki. T. 1. z. 2. s. 59.

Po krótkich pertraktacjach spór rozstrzygnięto według woli fundatora, na korzyść parafii rzymskokatolickiej w Baligrodzie.¹⁶⁶ Władysław Papara zobowiązał się utrzymać i dbać o kaplicę do końca swojego życia. Ustanowił też dwie fundacje mszalne po 200 złr. za członków swojej rodziny lokowane w akcjach kolei węgierskich.¹⁶⁷ Proboszcz zobowiązał się co roku w wyznaczone dni odprawić w owej kaplicy cztery Msze św. Kaplica została wzniesiona i poświęcona pod wezwaniem św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryji Panny, celem czynności liturgicznych.¹⁶⁸ Ze względu na brak odpowiednich przekazów trudno stwierdzić dokładnie, jakie czynności liturgiczne w niej sprawowano. Były zapewne Msze św. i nabożeństwa zaduszne, oraz Msze św. w większe uroczystości i święta. Kaplica została usytuowana na wzgórku na rzucie prostokąta i była widoczna z najdalszych stron Mchawy. Cała została zbudowana z materiału trwałego i wytrzymałego. W swych wymiarach skromna. Długość tej budowli we wnętrzu wynosi 5,60 metra, a szerokość 3,40 metra, natomiast wysokość 2,50 metra. Grubość murów jest dość okazała i wynosi od 60 – 80 centymetrów, co powiększyło i umasywniło tę skromną budowlę. Pierwotnie została ona pokryta gontem, a w późniejszym okresie blachą. Posiada dach dwuspadowy z proporcjonalną ośmioboczną wieżyczką na sygnaturkę, u góry zakończoną krzyżem.¹⁶⁹ Kaplica posiada dwa okna ostrołukowe, zamknięte. Do wnętrza, od strony północnej prowadzą drzwi umieszczone w ścianie frontowej. Wewnątrz kaplicy tuż nad drzwiami został umieszczony mały drewniany chór, nad którym widnieje kolebkowe sklepienie.¹⁷⁰ Mensę ołtarzową stanowił mały drewniany stół ustawiony na stopniu, obok którego umieszczono figurę Matki Bożej Niepokalanej. We wnękach nieco dalej widniał obraz Matki Bożej i Pana Jezusa. Jedna ze ścian była przyozdobiona piękną rzeźbą drewnianą z XIX wieku przedstawiającą rozpiętego na krzyżu Pana Jezusa. Była ona dziełem nieznanego artysty ludowego.¹⁷¹ Jeżeli chodzi o paramenty liturgiczne, to niewiele można na ten temat powiedzieć. Konieczne wyposażenie było na miejscu, a bardziej potrzebne przywożono z kościoła parafialnego.

W czasie wizytacji w roku 1902 biskup Karol Fischer odwiedził kaplicę, lecz nie ma dokumentacji przebiegu wizytacji. W późniejszym okresie, szczególnie w latach międzywojennych, odbywały się w niej co trzecią niedzielę Msze św.¹⁷²

¹⁶⁶ ADP. Teczka parafii 6)2.

¹⁶⁷ ADP. Teczka parafii 6)3.

¹⁶⁸ Schematismus 1874 s. 104.

¹⁶⁹ Katalog zabytków sztuki s. 59: ADP. Opis ks. proboszcza T. Kościa.

¹⁷⁰ Katalog Zabytków Sztuki s. 59.

¹⁷¹ APB. Opis ks. proboszcza T. Kościa.

¹⁷² Wizytacja kanoniczna Dekanatu leskiego w roku 1901 dokona przez bpa sufragana Karola Fischera. KDP. R. 2: 1902 z.4. s. 177.

B. Kaplica w Cisnej.

Myśl i propozycje wybudowania kaplicy w Cisnej przedstawił ks. proboszcz Jan Peszek, w czasie wizytacji parafii przez biskupa ordynariusza Józefa S. Pelczara, 4 lipca 1913 roku. Zamiar budowy proboszcz motywował tym, że odległość tej miejscowości od świątyni jest dość duża, a ponadto przy tartakach w Cisnej pracuje 500 robotników, którzy potrzebują, a są pozbawieni opieki duchowej.¹⁷³

Budową kaplicy w Cisnej zajął się Związek Katolicko Społeczny, działający przy parafii w Baligrodzie. Prace jego nie ograniczyły się do dyskusji i zebrań, ale członkowie wzięli na siebie cały ciężar budowy. W jednym ze sprawozdań jest wzmianka, że Związek odbył mało zebrań, ponieważ jest zajęty pracą przy budowie kaplicy w Cisnej.¹⁷⁴ Związek organizował składki i fundusze na ten cel. Jego staraniem 1 – 2 lutego 1914 roku odbyło się w szkole przedstawienie patriotyczno – religijne „Bernadetty”, z którego większość dochodu przeznaczono na budowę kaplicy.¹⁷⁵ Całość kosztów budowy, które są nieznane, pokryto ze składek i dobrowolnych ofiar. Kaplicę w stanie ukończono jeszcze przed I wojną światową.¹⁷⁶ Resztę prac wykończeniowych przerwała wojna, a w szczególności przechodzący przez teren parafii front rosyjsko – austriacko – węgierski. Spowodowało to wielkie zniszczenie i ruinę gospodarczo społeczną. Bardzo biedna ludność nie mogła myśleć o urządzeniu i wyposażeniu kaplicy. Panował powszechny głód i wszędzie była widoczna nędza. Sprawą kaplicy zajął się dopiero w roku 1925 ks. proboszcz Stanisław Bałuk, doprowadzając ją poprzez wstawienie drzwi, okien i podłogi do stanu używalności liturgicznej. W niedługim czasie za zgodą Kurii Biskupiej, 26 grudnia 1925 roku kaplicę poświęcono pod wezwaniem św. Stanisława Biskupa i Męczennika.¹⁷⁷ Rok później został też wydany dekret pozwalający na stałe odprawianie Mszy św. i innych nabożeństw.

Nowo wybudowana kaplica była dość obszerna: 12 metrów długa, 16 metrów szeroka. Wnet zaczęto ją nazywać kościółkiem. Do nowo wybudowanej kaplicy sprowadzono też za 600 dolarów ołtarz. Został on wykonany w Przemyślanach w zakładzie pana Wójtowicza, w stylu gotyckim z drzewa dębowego.¹⁷⁸ Jego fundatorami byli hr. Skarbkowa i pan Załęski. Ołtarz w wysokości 6 metrów i 2,5 metra szerokości wypełnił prezbiterium i pięknie harmonizował z całością wnętrza. Mensę również wykonano z drewna dębowego, a ruchome anty-

¹⁷³ Wizytacja kanoniczna bpa ordynariusza w Dekanacie leskim w roku 1913. KDP.R.13: 1913 z. 9. s. 209.

¹⁷⁴ Sprawozdanie z pracy katolicko – społecznej w diecezji przemyskiej za czas od sierpnia 1911 r. do czerwca 1914 r. KDP.R.14: 1914 r. 6. s. 294.

¹⁷⁵ Tamże s. 294 – 295.

¹⁷⁶ DAP. Teczka parafii 6)4.

¹⁷⁷ APB. Kronika parafialna s. 26.

¹⁷⁸ ADP. Teczka parafii 6)4.

pedium było przystosowane do zdejmowania. Miejsce pod blatem zostało przystosowane do urządzenia Bożego Grobu i szopki. Tabernakulum z baldachimem i z drzwiczkami, na zamknięcie dolnej części wyścielono ałtarem. Wszystkie ornamenty ołtarzowe zostały pozłacane. Środkową część ołtarza przeznaczono na obraz Matki Boskiej Częstochowskiej z zasłonami, a figury św. Stanisława Biskupa i Męczennika i św. Kazimierza Królewicza umiejscowiono po bokach.¹⁷⁹

Po zakupieniu obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej 30 grudnia 1929 roku proboszcz zwrócił się z prośbą do Kurii Biskupiej o zmianę tytułu kaplicy i ołtarza. Odpowiedź, 10 stycznia 1930 roku przesłaną odmowna, gdyż takich praktyk zabrania, Prawo Kanoniczne. Ponadto polecono, by figura św. Stanisława Biskupa i Męczennika zajęła naczelne miejsce w ołtarzu.¹⁸⁰

W roku 1927 kaplica została otynkowana z zewnątrz, dokonano napraw zniszczonego dachu i założono rynny. Wnętrze i sklepienie wyłożono materiałem drewnianym. Na te cele związane z wykończeniem budowy ks. administrator pobrał w dwóch ratach 300 i 500 zł. z funduszu kaplicy w Cisnej, lokowanego w Przemyskiej Kasie Oszczędności. Pieniądze były potrzebne na wypłaty dla robotników pracujących przy budowie.¹⁸¹ Dla celów liturgicznych przeznaczył administrator nowy ornat nabyty za 200 zł i stulę podarowaną przez Siostry Służebniczki ze Starej Wsi. Następnie dokonał uroczystego poświęcenia tych szat przy udziale i zgromadzeniu wiernych.¹⁸²

W roku 1932 w czasie wizytacji kanonicznej parafii Baligród, odwiedził kaplicę w Cisnej biskup Franciszek Barda. Został on gorąco przywitany przez wiernych i szkołę na czele z dyrektorem. Biskup przy tej okazji wyśpowiadał 30 osób i wygłosił do wiernych.¹⁸³

Trzy lata później zakupiono za 50 zł. obrazy stacji Drogi Krzyżowej. Były one darem parafian baligrodzkich.¹⁸⁴ Przed wybuchem II wojny światowej podjęte były starania osadzenie w Cisnej ks. ekspozyta. Jednak Kuria Biskupia nie mogła wyrazić na to zgody, ze względu na brak odpowiedniego uposażenia. W tej sytuacji proboszcz baligrodzki dążył do osadzenia przy kaplicy w Cisnej księdza emeryta.¹⁸⁵ Zabiegi te zakończyły się niepowodzeniem i do wybuchu II wojny światowej kaplica obsługiwana była przez proboszcza dojeżdżającego z Baligrodu.

¹⁷⁹ Tamże.

¹⁸⁰ Tamże.

¹⁸¹ Tamże.

¹⁸² APB. Kronika parafialna s. 27 – 28.

¹⁸³ Tamże.

¹⁸⁴ Wiadomość z diecezji. „Rola Katolicka” R. 2: 1935 nr 11 s. 6.

¹⁸⁵ ADP. Teczka parafii 6)4.

C. Kaplica cmentarna w Baligrodzie.

Kaplica znajduje się niedaleko kościoła, po stronie zachodniej. Z dokumentów, które się zachowały, wiadomo, że jest to kaplica cmentarna postawiona w roku 19129 na cmentarzu i подарowana kościołowi. Fundatorem jej był aptekarz z Baligrodu – Stanisław Faliszewski. Wybudował ją na grobach najbliższej rodziny. Później poświęcono ją pod wezwaniem św. Stanisława Biskupa i Męczennika.¹⁸⁶ Przy pracach budowlanych pomagali fundatorowi panowie Chlebiński i Szybowski. Koszty budowy te dość dużej, wzniesionej z cegły kaplicy wynosiły 5000 zł. dwa lata później przebudowano dach kaplicy i wymalowano wnętrze na łączną sumę 150 zł.¹⁸⁷ Jak podaje schematyzm diecezjalny była to kaplica publiczna tj. przeznaczona do kultu i liturgii.¹⁸⁸ Zapewne odbywały się tam nabożeństwa, w Dzień Zaduszny, nie tylko za fundatora i jego rodzinę, ale za wszystkich zmarłych parafian. Kaplica usytuowana została w samym centrum cmentarza. Jest wystarczająco obszerna dla potrzeb liturgicznych. Ma duże wejściowe drzwi w fasadzie, z nazwiskiem fundatora i rokiem fundacji oraz kilka dość dużych okien. W dolnej części fasady pod schodami wejściowymi grobowca – kaplicy widnieją napisy złożonych w podziemiach członków rodziny Stanisława Faliszewskiego.

3. Kapliczki i krzyże przydrożne.

Kapliczki i krzyże przydrożne są wypowiedzią serca i duszy, świadczą o duchu religijnym tych, którzy je stawiali. Ukazują też światopogląd i postawę religijną ludności tamtych czasów. Umieszczanie wśród pól i zagonów, na rozstajach dróg, czy granicach miejscowości symboli, świadczy o bogatej sztuce ludu i głębi życia, które w pełni były przesiąknięte kulturą i religią chrześcijańską, połączoną z narodem i Kościołem.¹⁸⁹ Głównym i najstarszym motywem ikonografii były sceny z życia Pana Jezusa, Najświętszej Panny Maryji i świętych. Bardzo ważnymi znakami, które wyrażały wiarę ludu były krzyże. Były one wpisane w życie człowieka, który stawiał je wszędzie, poczynawszy od kościoła przez cmentarz, a skończywszy na polach i rozstajach dróg.¹⁹⁰

W tym miejscu warto zauważyć, że na terenie parafii Baligród, oprócz obiektów sakralnych, będących dziełem ludności rzymskokatolickiej, jest wiele cerkwi i cmentarzy –

¹⁸⁶ Schematismus 1938 s.85.

¹⁸⁷ APB. Kronika parafialna s. 32.

¹⁸⁸ Schematismus 1938 s. 85.

¹⁸⁹ T. Seweryn, Krzyże i kapliczki przydrożne. „Życie i Myśl” r. 27: 1977 z.3. s. 93.

¹⁹⁰ Tamże.

oznak wiary ludności grekokatolickiej, która zamieszkiwała te tereny do II wojny światowej. Po drugiej wojnie światowej, niektóre z nich zostały przejęte przez Kościół rzymskokatolicki. Inne zaś zostały zniszczone zarówno przez umyślne działania ludzi, jak też przez czas. Jednakże ze względu na zakres pracy, nie zostaną omówione. Natomiast będzie zwrócona uwaga na krzyże i kapliczki, istniejące lub wybudowane w interesującym nas okresie. Z powodu przesiedlenia ludności, po II wojnie światowej, z tych terenów oraz ze względu na szczupłość zachowanego materiału źródłowego trudno dziś dokładnie ustalić: czas powstania wielu z tych obiektów, fundatora i powód ich budowy. Dlatego też, wiele danych opartych jest na przypuszczeniach i fragmentarycznych przekazach.

Przy swym kościele parafialnym w murze otaczającym budowlę kościelną, od strony wewnętrznej w rogach stoją trzy małe kapliczki. Zostały wybudowane w roku 1890, razem z murem, z dobrowolnych składek parafian.¹⁹¹ przez lata służyły one zapewne dla celów liturgicznych oraz do prywatnego kultu wiernych. Dziś w każdej z nich jest po kilka obrazów i figur, przedstawiających: Pana Jezusa, Matkę Najświętszą i świętych, ofiarowanych przez wiernych jako dekorację i wota dziękczynne.

W połowie drogi prowadzącej z Baligrodu do Bystrego, nad rzeką Hoczewką, stoi duża murowana kapliczka z 1918 roku. Fundatorem jej był rolnik, parafianin baligrodzki – Józef Głogowski, który wybudował ją na swoim polu. Miała ona upamiętniać śmierć jednego fundatora, który w 1914 zginął na wojnie.¹⁹² Jest ona dość duża i obszerna, dwukondygnacyjna, z napisem na szczycie „Witaj Królowo Nieba” i datę 1918 rok. Dach kapliczki został zwieńczony krzyżem. W środku znajduje się figura Matki Bożej w pozycji siedzącej na tronie, z dzieciątkiem Jezus na rękach. Maryja w koronie na głowie i insygniami władzy w rękach, przedstawia królową. Figura została zakupiona przez fundatora kapliczki w roku 1918 w czasie uroczystej procesji z kościoła parafialnego została wprowadzona i ustawiona w kapliczce.¹⁹³ Na tej samej posesji stoi duży drewniany krzyż z pasją Pana Jezusa, w półkolistej metalowej otoczce. Został postawiony nieco później niż kapliczki.

Przy drodze w Bystrem stoi figura ludowa, zwieńczona krzyżem a wykonana w warsztacie kamieniarskim Brusna Starego w 1929 r. Figura trójkondygnacyjna, z frontu przedstawia płaskorzeźbę Matki boskiej z dzieciątkiem Jezus.¹⁹⁴

Przy tej samej szosie do Jabłonek w miejscowości Lubne, na skrzyżowaniu drogi do Kołonic, stała kapliczka z umieszczonym wewnątrz obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej

¹⁹¹ APB. Kronika parafialna s.14.

¹⁹² Wywiad z Stanisławem Kopczyńskim.

¹⁹³ Tamże.

¹⁹⁴ Katalog Zabytków Sztuki s. 9.

i wizerunkiem Pana Jezusa Ukrzyżowanego. W roku 1978 została rozebrana, a na jej miejscu postawiono kościółek filialny parafii Baligród. Ta niewielka o wymiarach: 3,5 metra długości, 2,5 metra szerokości kapliczka, zajmowała prezbiterium obecnego kościoła. Z opowiadań osób starszych wynika, że została ona ufundowana w połowie XVIII wieku, przez właścicielkę majątku w Kołonicach. Według powszechnej opinii, była przeznaczona dla ludności rzymskokatolickiej okolicznych wsi: Jabłonek, Łubnego i Kołonic.¹⁹⁵

W miejscowości Jabłonki, przy drodze do Cisnej na wzgórku, wśród starych lip, stoi mała murowana kapliczka. W porównaniu z wcześniejszą jest ona innej konstrukcji – bez wnętrza. Tworzą ją trzy kondygnacje o zwężających się czworobokach. Na drugiej kondygnacji jest duża wnęka, przeznaczona na figurki. Natomiast na trzeciej kondygnacji jest mała wnęka z figurą Pana Jezusa. Obecni mieszkańcy, którzy w większości przybyli tu po II wojnie światowej, nie są zorientowani w jej przeszłości. Po stylu budowy można wnioskować, że została wzniesiona w XIX wieku.¹⁹⁶

W Cisnej, przy głównej drodze, jest umieszczony krzyż, który został odnowiony w czasach współczesnych. Posiada on drewnianą o cechach ludowych rzeźbę Jezusa Chrystusa. Wzniesiony został w pierwszych latach naszego stulecia.¹⁹⁷

Przy drodze z miejscowości Bystre na Rabe i Huczvice w lesie, znajduje się duża, słynąca łaskami kapliczka. Posiada ona wymiary 4 metry długości, 3,2 metra szerokości i 2,5 metra wysokości. Została postawiona na podmurówce, spod której wypływa źródłana woda. Według relacji starych ludzi, od niepamiętnych czasów uważano tę wodę za leczniczą i dość licznie udawali się tu ludzie, proszący o łaski. Jak opowiada legenda, miała się tu ukazać Matka Boska, prosząca o postawienie tej kaplicy, spod której wypłynęło źródło. Miały tu miejsce uzdrowienia oczu po obmyciu się wodą. Wewnątrz kapliczki znajdują się obrazy Pana Jezusa i Najświętszej Maryji Panny. Owa kapliczka została wybudowana przez miejscową ludność, prawdopodobnie w drugiej połowie XVIII wieku.¹⁹⁸

W miejscowości Kielczawa, należącej do parafii Baligród są dwie kapliczki. Obie murowane, czworoboczne z głębokimi wnękami i sklepieniami kolebkowymi. Pierwsza z nich stoi obok cmentarza grekokatolickiego, podmurowana masywnymi kamieniami, w otoczeniu dużych starych lip. W środku niej mieści się duża wnęka z figurami Matki Boskiej i świętych. Cała kapliczka jest pokryta blachą i zwieńczona pseudolatarnią.¹⁹⁹

¹⁹⁵ APB. Opis ks. proboszcza T. Kościa.

¹⁹⁶ Katalog Zabytków Sztuki s. 28.

¹⁹⁷ Tamże s. 10.

¹⁹⁸ Opis ks. proboszcza T. Kościa.

¹⁹⁹ Katalog Zabytków Sztuki s. 33.

Druga z kapliczek znajduje się nieco dalej, przy drodze prowadzącej do Kalnicy.²⁰⁰ W jej wnętrzu zostały umieszczone figury i obrazy Pana Jezusa i Matki Bożej. W porównaniu z poprzednią jest większa. Istnieje możliwość wejścia do wnętrza. Kapliczka stoi na posesji prywatnej, której właściciele nie są jej fundatorami i nie znają jej wcześniejszych losów.

Wieś Mchawa, oddalona o trzy kilometry od kościoła parafialnego, posiada również swoje miejsce kultu. Przy drodze głównej do Baligrodu, w środku wioski, stoi duży 2,5 metrowej wysokości krzyż – pierwotnie drewniany, a dziś żelazny. Wybudował go, jako wotum dziękczynne, na swoim polu gospodarz Iwan Podgórski.²⁰¹ Innym miejscem kultu jest kapliczka, zbudowana tuż nad potokiem, przy skrzyżowaniu dróg na Roztoki Dolne. Jest ona murowana na rzucie prostokąta i otoczona starymi lipami. Wzniesiona w pierwszej połowie XIX wieku została zwieńczona cebulastą ośmioboczną wieżyczką, przeznaczoną na sygnaturkę,²⁰² pięknie harmonizuje z otoczeniem. Wewnątrz znajduje się ołtarz z pierwszej połowy XIX wieku, z architektonicznie rzadko spotykana figurą Boga Ojca. Obok niej umieszczona jest figura Matki Boskiej oraz obrazy świętych. Było to dość znane miejsce odpustowe (odpust – 19 sierpnia) i łaskami słynącą figurą Boga Ojca. Trudno dziś ustalić fundatora kapliczki. Figura Boga Ojca wskazuje na kult obrządku wschodniego, ale została umieszczona w kaplicy prawdopodobnie w późniejszym okresie. Kapliczka dzięki pomocy wiernych, przez lata ciągle była remontowana i odnawiana.²⁰³

Tuż przy drodze, w Roztokach Dolnych znajduje się kolejna kapliczka. Jest ona stosunkowo duża. Została wykonana z kamienia, na rzucie prostokąta i pokryta jest dwuspadowym dachem gontowym. Szczyt kapliczki posiada wnękę z krucyfiksem ludowym z XIX wieku. Wchodząc do wnętrza przez małe drzwiczki, zobaczyć figurki i obrazy z naszych czasów. Sama kapliczka służy do kultu prywatnego miejscowej ludności. Wnioskując po stylu budowy, a szczególnie po krucyfiksie ludowym, można stwierdzić, że powstała ona w XIX wieku.²⁰⁴

W miejscowości Cisowiec, do niedawna można było oglądać i pomodlić się przy małej drewnianej kapliczce przydrożnej. Była zbudowana na podmurówce, zakończona dwoma filarkami i daszkiem. Wnęka między filarkami mieściła małą figurkę Pana Jezusa.²⁰⁵ Dziś w jej miejscu stoi nowa, nieco większa i bardziej współczesna kapliczka przydrożna.

²⁰⁰ Tamże.

²⁰¹ Wywiad z ks. Tomaszem Zięba.

²⁰² Katalog Zabytków Sztuki s.54.

²⁰³ Wywiad z ks. T. Ziębą.

²⁰⁴ Katalog Zabytków Sztuki s. 54.

²⁰⁵ APB. Opis ks. proboszcza T. Kościa.

Miejscowość bardziej oddalone od parafii posiadały również swoje miejsca czci i kultu prywatnego. W Lisznej znajdują się trzy kapliczki z XIX wieku, wszystkie na rzucie kwadratu.²⁰⁶ W wyglądzie zewnętrznym niczym szczególnym się nie wyróżniają. Wyposażone są w skromne figurki i obrazy Pana Jezusa i Najświętszej Maryji Panny. Kapliczka została wzniesiona, jak większość ówczesnych kapliczek parafii w XIX wieku.²⁰⁷

Kończąc przegląd miejsc kultu prywatnego na terenie parafii Baligród, istniejących lub wzniesionych w interesującym nas okresie, należy stwierdzić, że wiele z nich nie dotrwało do naszych czasów.

Z powodu burzliwej i krwawej przeszłości tych ziem, podczas I i po II wojnie światowej. Znaczna część ludności zamieszkałej te tereny, została po wojnie wysiedlona, a nowi mieszkańcy są na ogół słabo zorientowani w przeszłości i tradycjach religijnych tych stron. Wiele krzyży i starych figur, będących w ruinie i rozsypce, dziś już nieistniejących, zostało zastąpionych przez nowe, często murowane lub żelazne. Przeprowadzono też bardzo wiele remontów i rekonstrukcji, chylących się ku ruinie zabytków i miejsc kultu. To też sprawia, że trudno ustalić pierwotny czas powstania wotum i fundatora.

4. Cmentarze, dzwonnice i dzwony.

Cmentarze są zawsze miejscem grzebania zmarłych. Z drugiej zaś strony są one też bolesnym świadectwem wojen, epidemii, czy zbrodni dawnych czasów.

Dla chrześcijan ludzi wierzących, są zawsze miejscem nadziei i oczekiwania na zmartwychwstanie, okazją do refleksji i zamyślenia. Dlatego przez wieki cmentarze otaczano troską i opieką. Było to niezależne od wyznania i religii.

W początkach chrześcijaństwa w Polsce grzebano zmarłych w podziemiach świątyń i na placach przykościelnych. Podziemia kościołów zazwyczaj mieściły duchownych i kolatorów. Natomiast wiernych grzebano na placach przykościelnych.²⁰⁸ Sprawą pochówku zmarłych w obrębie kościoła zajmowały się synody. Określały one normy według których należało postępować. Prawo zabraniało pochówku: dal niechrzczonych, heretyków, ekskomunikowanych, samobójców, bluźnierców, lichwiarzy i niepraktykujących katolików.²⁰⁹ Dla ludzi zmarłych w czasie epidemii były urządzone specjalne cmentarze, zwane cholerycznymi.²¹⁰ Dawny zwyczaj pogrzebania zmarłych na cmentarzu przykościelnym ustał na początku XVIII

²⁰⁶ Katalog Zabytków Sztuki s. 54.

²⁰⁷ Tamże s. 115.

²⁰⁸ P. Pałka. Cmentarze. W: Encyklopedia Katolicka. Red. R. Łukaszyk i inni. T. 3. Lublin 1979 kol. 519 – 520.

²⁰⁹ Tamże.

²¹⁰ W. Wójcik. Prawo cmentarne w Polsce do połowy XVI wieku. „Polonia Sacra”. R. IO:1958 s. 194.

wieku, a kilkadziesiąt lat później w 1784 roku wyszło rozporządzenie wprost zakazujące grzebania zmarłych w otoczeniu kościoła i budynków kościelnych.²¹¹ Cmentarze zaczęto zakładać w nowych miejscach, przeważnie z dala od mieszkań i zabudowań ludzkich.

Z powodu braku materiałów źródłowych, trudno jednoznacznie odpowiedzieć, czy i gdzie istniały najwcześniejsze miejsca pochówku w Baligrodzie. Można przypuszczać, że przynajmniej część osób wyznania rzymskokatolickiego chowano jeszcze przed utworzeniem parafii łacińskiej w Baligrodzie, na cmentarzu parafialnym w Hoczwi. Część zaś, zwłaszcza ludzi uboższych, grzebano na miejscowych cmentarzach grekokatolickich. Cmentarz grekokatolicki istniał w Baligrodzie po wybudowaniu tutaj w 1829 roku cerkwi.²¹² Tu też zaczęto grzebać zmarłych obrządku łacińskiego. Pogrzebom tym, jak można przypuszczać przewodniczyli księża obrządku łacińskiego. Było to zgodne z przedrozbiorowymi postanowieniami synodalnymi. Statuty synodu diecezjalnego z roku 1723 mówiły, że pogrzeby mają odprawiać kapłani odpowiedniego obrządku.²¹³ Dokument erekcyjny, biskupa Łukasza Soleckiego z 1888 roku, nie wspomina o miejscu na cmentarz. O tym, że grzebano łacinników na cmentarzu baligrodzkim jeszcze przed erekcją parafii, świadczy też między innymi zachowany nagrobek, z napisem w języku polskim z 1868 roku, małej dziewczynki Heleni Nerumowicz.

Wyżej omawiany cmentarz mieścił się w zachodniej części Baligrodu, na równinie, w pobliżu głównej drogi. Obecnie jest on zadbany, ogrodzony siatką z dużą wyjściową żelazną bramą. Trudno powiedzieć, jak pierwotnie wyglądał cmentarz. Można się jednak domyślać, że było jakieś drewniane ogrodzenie. Tym bardziej, że reskrypt cesarski z 1784 roku wyraźnie nakazywał, iż cmentarze otoczyć murem (ogrodzeniem).²¹⁴

W najstarszej części cmentarza jest dużo nagrobków z napisami w języku ukraińskim. Obok dużego krzyża znajdują się mogiły żołnierzy austriackich, którzy w 1915 roku zginęli w okolicach Baligrodu. Wiele mogił jest już niewidocznych, przy innych stoją drewniane krzyże z zatartymi napisami. W latach poprzedzających I wojnę światową panowała na terenie parafii cholera, pociągająca za sobą kilka ofiar śmiertelnych. Ze względu na brak cmentarza cholerycznego dokonywano pochówki na cmentarzu parafialnym.²¹⁵ W pierwotnej części cmentarza jest dużo, bo ponad 90 mogił dzieci. Pochodzą one zapewne z okresu międzywojennego i jeszcze wcześniejszego.

²¹¹ J. Korzeniowski. Zbiór przepisów odnoszących się do Kościoła i duchowieństwa katolickiego, Lwów 1900 s. 71.

²¹² M. Kędra. Zarys dziejów Baligrodu s. 76.

²¹³ J. Sawicki. „Concilia Poloniae”. T.S. Synodu diecezji przemyskiej i ich statuty. Wrocław 1955 s. 334- 335.

²¹⁴ J. Korzeniowski. Zbiór przepisów s. 77.

²¹⁵ Wywiad z Katarzyną Kopczyńską.

Cmentarz przeznaczony dla większości miejscowej i okolicznej ludności stał się z czasem za mały. W 1925 roku poszerzono go, od strony południowej, o wielkość starego cmentarza. Jego poświęcenia dokonano 5 grudnia tego roku.²¹⁶ Wielkość tego miejsca pochówku nie zmieniła się już do naszych czasów. Na poszerzonej części cmentarza zbudowano kostnicę, która służyła do przetrzymywania zmarłych. W 1929 roku aptekarz baligrodzki Stanisław Faliszewski w nowej części cmentarza wybudował na grobach swoich bliskich i rodziny dużą kaplicę cmentarną, którą podarował parafii rzymskokatolickiej.²¹⁷ Z pomieszczeń kaplicy korzystali również księża grekokatolicy, dokonywujący pochówku swoich wiernych.

Wśród zmarłych i zasłużonych dla Baligrodu ludzi, spoczęli na cmentarzu proboszczowie: Tomasz Pelczar zmarły 10 kwietnia 1894 roku i Antoni Idzik zmarły 29 marca 1920 roku. Pamięć o nich przechowują wierni do czasów obecnych. Warto też zaznaczyć, że znajduje się tutaj pomnik z krzyżem i tablicą ku czci pomordowanych, 6 sierpnia 1944 roku przez bojówki ukraińskie 42 mężczyzn - Polaków. Zginęli oni wychodząc z kościoła po Mszy św. W czasie tzw. „krwawej niedzieli”.²¹⁸ Wśród pomordowanych był dr med. Schlarp Stefan. Cmentarz parafialny jest również miejscem pochówku: lekarzy, sędziów, adwokatów, nauczycieli, czyli ludzi żyjących niegdyś w parafii. Obok kaplicy, wybudowanej przez pana Faliszewskiego znajduje się grób pani Jankowskiej – dziedziczki Baligrodu, zmarłej w latach 70- tych w Krakowie, ale zgodnie z jej wolą pochowanej na baligrodzkim cmentarzu. Została pochowana obok swego syna, który zginął obok swego dworku z rąk nacjonalistów ukraińskich.²¹⁹

Większość dawnych napisów i epitafiów zostało zniszczonych i zatartych. Wśród zachowanych pozostał jeden bardzo oryginalny: „In hoc signo vinces.” Z epitafiów współczesnych na większą uwagę zasługują dwa: „Odszedłeś od nas tak Bóg chciał, myśmy zostali sami, wieczysty przebyłeś próg, a jednak jesteś z nami”, „Dzięki Ci Boże za takiego ojca, który nauczył nas kochać Ciebie i ludzi i oddał nam życie i serce swoje”. Powyżej cytowane epitafia są oznaką wiary o dojrzałości ludzi tutejszej parafii. Cmentarz jakościowo jest zróżnicowany. Wśród ponad 420 grobów, które się zachowały sporo jest samych mogił, wiele jest mogił z krzyżami. Są to krzyże drewniane i żelazne. Większość cmentarza stanowią nagrobki kamienne. Natomiast w mniejszości są grobowce rodzinne, których jest kilka.

Jak już wcześniej zostało powiedziane, cmentarz służył obu obrządkom katolickim. Podobna sytuacja była z ludnością rzymskokatolicką, w wioskach przynależnych do parafii.

²¹⁶ APB. Kronika Parafialna s. 26.

²¹⁷ Tamże.

²¹⁸ Tamże s. 52.

²¹⁹ Wywiad z Katarzyną Kopczyńską.

Większość zmarłych była grzebana na cmentarzach cerkiewnych, których na tym terenie było bardzo dużo. Prawi każda wioska posiadała cerkiew oraz miejsce spoczynku dla zmarłych. Zdarzało się też, że gdy nie mógł przybyć ksiądz proboszcz z Baligrodu, to ceremonie pogrzebowe odprawiał pleban greckokatolicki. W wioskach filialnych parafii Baligród nie było cmentarzy rzymskokatolickich.²²⁰

Miasteczko Baligród znane było z dużej ilości zamieszkujących go Żydów. Już w pierwszej połowie XIX wieku stworzyli oni wielką gminę. W swoich rekach mieli większość majątków, własną synagogę z rabinem, szpital, a nawet łaźnię miejską.²²¹ Należy przypuszczać, że przy tak licznej gminie i wpływach, już wówczas posiadali własny cmentarz. Tym bardziej, że z końca XIX i początku XX w. tu znane są stelle z napisami w języku hebrajskim.²²² Na pewno były i starsze nagrobki, ale nie dotrwały do naszych czasów. Ówczesny kirkut został wybudowany w północno – zachodniej części miasteczka na zboczu wzniesienia zwanego Okopiskiem. Jeszcze dziś można znaleźć tam 50 rzeźbionych nagrobków. Około dziesięciu z nich jest wyjątkowo pięknych z zachowanym głębokim relictom.²²³ Pozostałe posiadają już mocno zniszczone napisy. Na skraju cmentarza znajdowała się kostnica, która była przeznaczona do przetrzymywania zmarłych z okolicznych wiosek.

Oprócz Cisnej, gdzie był kirkut, Żydzi z pozostałych miejscowości byli grzebani na baligrodzkim kirkucie. Był on dookoła ogrodzony płotem ze sztachet. W roku 1941, po wkroczeniu Niemców do Baligrodu został on zniszczony. Na rozkaz Niemców, ukraińscy robotnicy, stellami nagrobkowymi, wyłożyli plac rynkowy.²²⁴ Obecnie kirkut jest mocno zaniedbany, porośnięty trawami i krzakami. Znajduje się na nim jedna ciekawa stela niejakiego Jakuba Wagnera, adwokata baligrodzkiego, żyjącego w okresie międzywojennym.

W Cisnej należącej do parafii Baligród, również znajdował się kirkut. Położony on był około 100 metrów na zachód od drogi, biegnącej w kierunku Majdanu, w odległości około pół kilometra od głównego skrzyżowania dróg. W chwili obecnej nie ma po nim żadnych śladów, a na jego miejscu znajduje się pole uprawne. Kirkut został zniszczony przez Niemców w czasie II wojny światowej, a nagrobki zostały użyte do budowy drogi z Cisnej do Baligrodu. Część nieużytych nagrobków, prawdopodobnie do dziś leży w okolicy przełęcz między Łopiennikiem i Wołosatem.²²⁵

²²⁰ Wywiad z Ignacym Szybowskiem i Stanisławem Kopczyńskim.

²²¹ WAPK. Teki Schneidra nr 32.

²²² Katalog Zabytków Sztuki s. 2, S. Wieczorkowski. Przewodnik po dawnych skupiskach Żydów. W: Szlakiem żydowskich zabytków Podkarpacia, red. T. Olszański, Warszawa 1985 s.16.

²²³ S. Wieczorkowski. Przewodnik po dawnych skupiskach Żydów. S. 16, Katalog Zabytków Sztuki s. 2.

²²⁴ APB. Kronika parafialna s. 48 – 50.

²²⁵ S. Wieczorkowski. Przewodnik Po dawnych skupiskach Żydów. S. 17.

Dzwonnice i dzwony.

W ciągu stulecia dzwon był nieodzownym towarzyszem kościoła. Związany był zawsze z kultem i liturgią. Dlatego też na przestrzeni dziejów Kościoła, zawsze otaczano go szacunkiem i troską. Pontyfikat rzymski, już od VIII wieku, zawierał rytuał poświęcenia dzwonu, który był zarezerwowany dla biskupa.²²⁶ Poświęcenie dzwonów odbywało się i do dziś dokonuje się w czasie uroczystych ceremonii, przy użyciu olejów świętych, co naturalnie wskazuje na jego wzniosły charakter liturgiczny.²²⁷

Kościół parafialne, posiadały po dwa lub trzy dzwony, zawieszone na wieży, składającej się, zwykle z kilku kondygnacji. Począwszy od XVII wieku stosuje się drewnianą architekturę dzwonnicy, integralnie połączona z kościołem. Takie dzwonnice, przeważnie o konstrukcji słupowo-ramowej, zakończone izbicą, stanowiły wyodrębnioną część budynku kościelnego. Natomiast, w wieku XVIII częściej stosuje się w budownictwie wieże wolnostojące, na których podwieszono dzwony.²²⁸

Podobna sytuacja była w przypadku kościoła parafialnego w Baligrodzie. Dzwonnicę wybudowano w kilka lat po zakończeniu budowy kościoła, w roku 1888, tuż przed erekcją parafii. Usytuowano ją naprzeciw prezbiterium, w centralnej części wschodniego boku muru, ogradzającego całą świątynię.

Dzwonnica została wybudowana z kamienia, w postaci grubiej i wysokiej ściany o długości 5 metrów, szerokości 1,5 metra, wysokości 8 metrów. W tak skonstruowanej ścianie wykonano tzw. „trzy okna”, czyli miejsca na wstawienie trzech dzwonów. Dzwonnicę przykryto dwuspadowym daszkiem gontowym, opadającym na północ i południe.²²⁹ Po otynkowaniu i następnych bieżących remontach i konserwacjach służy do dnia dzisiejszego.

Jeszcze przed erekcją parafii, w roku 1888 sprowadzono dwa dzwony. Większy, za 370 złr. został ufundowany przez kolatora hr. E. Krasickiego, natomiast drugi za 192 złr. z dobrowolnych składek parafian.

Z delegacji bpa ordynariusza Ł. Soleckiego, dziekan leski Ludwik Prenalowicz poświęcił te dzwony, a wraz z nimi małą sygnaturkę, którą przed latami ofiarował właściciel Mchawy Władysław Papara. Dzwony zostały nazwane imionami hr. Krasickiego – Edmund, ks. proboszcza – Jakub oraz żony Papary – Zofia.²³⁰

²²⁶ J. Kołaczkowski. Wiadomości przemysłu i sztuki w dawnej Polsce. Kraków 1888 s. 393.

²²⁷ P. Paprocki. B. Zuber. Dzwon. W: EK. T. 4. Lublin 1983 kol. 619 – 623.

²²⁸ R. Brykowski. Dzwonnice. W: EK. T. 4. Lublin 1983 kol. 622 – 623.

²²⁹ APB. Opis ks. proboszcza T. Kościa.

²³⁰ APB. Kronika parafialna s. 14.

Na podstawie zachowanych źródeł, nie można stwierdzić, czy te dzwony przetrwały I wojnę światową. Zdarzenia, które następowały po sobie, a w szczególności obecność obcych wojsk w 1915 roku oraz zakup dwóch dzwonów w okresie międzywojennym, świadczą, że te dzwony zostały zabrane przez którąś z armii zaborczych.

W 1922 roku, na pamiątkę 50 lecia parafii, z ofiar parafian, za 599 667 marek polskich zakupiono nowy dzwon. Ten ważący 170 kg, bez okucia i strojony na ton dzwon, został wykonany w fabryczce Schwabnego w Białej Bielskiej. Uroczyste poświęcenie odbyło się w dzień odpustu parafialnego – 8 grudnia 1922 roku. Nadano mu imię – Antoni. Rodzicami chrzestnymi byli pani Helena Kubicka – kierowniczka szkoły i pan Władysław Stachura – naczelnik Sądu.²³¹

Kilka lat później, na Boże Ciało – w roku 1926 zawieszono nowy dzwon, o wadze 292kg, strojony na ton H. Kosztował on 322 dolary i został zakupiony z dobrowolnych składek parafian. Na obrzeżu dzwonu widniał napis: „Pod Twoją obronę uciekamy się – Parafia Baligród. Rok Pański 1926.”²³²

W roku 1941 do Baligrodu wkroczyli Niemcy i zabrali wszystkie trzy dzwony na potrzeby wojska.²³³ Próbowano ratować sygnaturkę, lecz przedstawicielstwo ukraińskie, współpracujące z okupantem, upominało się o nią.²³⁴ Mimo wielu trudności, w wyniku licznych starań tylko ona jedyna została odzyskana dla parafii.

²³¹ Tamże s. 24 – 25.

²³² Tamże s. 26 – 27.

²³³ APB. Księga ogłoszeń parafialnych s. 76.

²³⁴ APB. Kronika parafialna s. 50.

Rozdział III

Ludność parafii

1. Struktura wyznaniowa i narodowa.

Parafia Baligród należała w diecezji przemyskiej do silnie zróżnicowane pod względem struktury wyznaniowej. Na jej terytorium zamieszkiwali rzymskokatolicy, grekokatolicy, oraz Żydzi religii Mojżeszowej. To zróżnicowanie wyznania i religijne ludności, żyjącej obok siebie, wywierało niewątpliwie wpływ na życie religijne parafii baligrodzkiej. Stąd też należy poświęcić mu nieco uwagi.

Tabela nr 1.

Struktura wyznaniowa i religijna na terytorium parafii w latach 1872 – 1938.

Rok	Liczba ludności						
	Rzymsko-katolickiej	%	Greko-katolickiej	%	żydowskiej	%	Razem
1872 ²³⁵	516	7,7	5714	85,5	450	6,8	6680
1882 ²³⁶	521	7,8	5720	84,6	517	7,6	6758
1900 ²³⁷	706	9,6	5750	78,2	900	12,2	7356
1914 ²³⁸	1409	16,9	5762	69,2	1166	13,9	8337
1922 ²³⁹	1250	14,9	6164	73,9	924	11,2	8338
1930 ²⁴⁰	1260	15,2	6130	73,6	930	11,2	8320
1935 ²⁴¹	1412	15,2	7000	74,9	930	9,9	9342
1938 ²⁴²	1535	15,8	7000	71,9	1200	12,3	9735

Z danych, zawartych w tabeli wynika, że w latach 1872 – 1938 terytorium parafii baligrodzkiej zamieszkiwały trzy grupy wyznaniowo – narodowe: grekokatolicy narodowości ukraińskiej, katolicy obrządku łacińskiego – narodowości polskiej i Żydzi religii Mojżeszowej.

²³⁵ APB. Status animarum s. 1.

²³⁶ Tamże s. 1 -2.

²³⁷ Schematismus 1900 s. 134.

²³⁸ Schematismus 1914 s. 128.

²³⁹ Schematismus 1922 s. 69.

²⁴⁰ Schematismus 1930 s. 84.

²⁴¹ Schematismus 1935 s. 56.

²⁴² Schematismus 1938 s. 85.

Grekokatolicy zamieszkali na tym terenie, zwani potocznie Rusinami, niemal wyłącznie należeli do narodowości ukraińskiej. Tworzyli oni zdecydowanie najliczniejszą grupę w granicach parafii baligrodzkiej. Skupieni byli w parafiach własnego obrządku, należących do dekanatów: baligrodzkiego i miśnieńskiego oraz grekokatolickiej diecezji przemyskiej. W granicach rzymskokatolickiej parafii Baligród funkcjonowało w latach dwudziestych XX wieku aż osiem parafii grekokatolickich: Baligród, Cisna, Jabłonki, Kalnica, Krywe, Mchawa, Rabe i Średnie Wielkie. Ponadto istniało tu cerkwi filialnych: Stężnica (par. Baligród), Dołżyce, Habkowce, Liszna (par. Cisna), Kołonice (par. Jabłonki) Sukowate, Kamionka (par. Kalnica), Roztoki Dolne, Kielczawa i Cisowiec (par. Mchawa), Huczvice (par. Rabe), Hocoń (par. Średnie Wielkie).²⁴³ Wynika stąd, że niemal każda wioska posiadała cerkiew. Liczba wiernych, przypadających średnio na jedną parafię, nie liczyła nawet 900 osób. Ułatwiało to znacznie pracę duszpasterską miejscowym księżom unitom.

Z danych, zawartych w zamieszczonej wyżej tabeli wynika, że w chwili utworzenia w 1872 roku rzymskokatolickiej placówki w Baligrodzie mieszkało w jej granicach 5714 grekokatolików, co stanowiło 85,7 % wszystkich mieszkańców. Ich liczba do roku 1939 wzrosła do około 7000, co daje przyrost około 22,5 %. Jednakże, odsetek unitów spadł w tym czasie do niecałych 72 %, chociaż nadal stanowili oni najliczniejszą grupę. Szczególnie powolny przyrost ich liczby miał miejsce w okresie do I wojny światowej, kiedy to unicy stanowili nieco ponad 69 % populacji. Spowodowane to było, jak się wydaje, masową i większą niż w innych grupach emigracją, wywołaną trudnymi warunkami ekonomicznymi.²⁴⁴ Grekokatolicy osiedleni byli stosunkowo równomiernie w poszczególnych wioskach tego okręgu i stanowili w nich zdecydowaną większość. Wyjątkiem było tu jedynie miasteczko Baligród, gdzie byli mniejszością. Obrazuje to zamieszczona tabela.

Tabela nr 2.

Ludność grekokatolicka Baligrodu w latach 1873 – 1939.²⁴⁵

Rok	Liczba grekokatolików	%	Liczba wszystkich mieszkańców
1873	209	24,4	856
1900	260	20,0	1302
1914	268	13,9	1934
1928	315	19,2	1645
1939	522	22,3	2336

²⁴³ Szematyzm greko – katolickiego duchowenstwa złączonych eparchii peremyskiej, samibirskiej, sanickiej, za rok Bożyj 1928. Przemysl 1928 s. 4 -5.

²⁴⁴ W. Grabski. Historia wsi w Polsce. Warszawa 1929 s. 404 – 405.

²⁴⁵ Tabelę opracowano w oparciu o M. Kędra. Zarys dziejów Baligrodu s. 60 – 61. Dane liczbowe dotyczące Baligrodu i wiosek okolicznych, podawane przez rozmaite opracowania są często rozbieżne.

Wprawdzie w Baligrodzie miał miejsce znacznie wyższy przyrost ludności grekokatolickiej, niż na całym terytorium parafii baligrodzkiej, jednakże w roku 1939 jego odsetek wyniósł 22,3 %.

Polacy

Drugą co do liczebności grupę wyznaniową na terenie parafii Baligród stanowiła ludność rzymskokatolicka – narodowości polskiej. W roku 1872 mieszkało tu 516 katolików obrządku łacińskiego (około 7,7 % wszystkich mieszkańców). Do początku XX stulecia przyrost ich liczby był minimalny. Wprawdzie zwiększył się ich odsetek do 9,6 %, lecz pod względem liczebności na tym terenie zostali wyprzedzeni przez Żydów. Powodem tego stanu była głównie masowa emigracja ludności polskiej, która objęła w tym czasie całą Galicję.²⁴⁶ Liczebność tej grupy poważnie wzrosła do roku 1914, kiedy to liczyła nieco ponad 1400 osób. Wówczas też, odsetek rzymskokatolickiej ludności na obszarze parafii osiągnął najwyższy poziom w całym interesującym nas okresie (16,9 %).

Okres I wojny światowej spowodował spadek ludności polskiej. Został on wyrównany dopiero w latach trzydziestych okresu międzywojennego. Przed samą II wojną światową, społeczność rzymskokatolicka liczyła tu około 1535 osób (15,7 %). W sumie więc, w latach 1872 – 1939 nastąpił trzykrotny wzrost ludności tej grupy (około 198 %). W porównaniu z pozostałymi dwoma grupami był to wzrost najwyższy. Ludność rzymskokatolicka parafii były odległe od Baligrodu po kilkanaście a nawet kilkadziesiąt kilometrów, znajdowały się w trudno dostępnych górach i lasach, bez przejezdnych dróg i szlaków. Często, sytuacja ta nie dawała możliwości dotarcia tam w spełnieniu posługi religijnej.²⁴⁷

Tabela nr 3.

Stan liczbowy ludności rzymskokatolickiej parafii Baligród w latach 1872 – 1938.²⁴⁸

Lp.	Miejscowość	Lata						
		1872	1884	1900	1911	1914	1926	1938
1.	Baligród	200	194	292	290	500	470	791
2.	Bystre	3	6	6	4	4	11	11
3.	Cisna z Majdanem	45	47	80	200	427	168	190
4.	Cisowiec	9	9	1	-	-	4	2
5.	Dołżyce	2	3	2	-	-	5	5

²⁴⁶ F. Bujak. Galicja s. 55.

²⁴⁷ ADP. Teczka parafii 6)1.

²⁴⁸ Tabelę opracowano w oparciu o Schematyzmy diecezji przemyskiej z lat 1900 – 1938 oraz materiały statystyczne zawarte w APB. Status aniamrum.

6.	Habkowce	-	2	-	-	-	-	-
7.	Hocoń	-	2	2	-	-	-	-
8.	Huczvice i Rabe	5	5	-	-	-	2	14
9.	Jabłonki	12	12	12	10	21	80	42
10.	Kamionka	-	2	2	2	2	2	2
11.	Kalnica	4	5	3	3	12	16	-
12.	Kielczawa	6	7	7	4	19	30	50
13.	Kołonice	6	10	20	10	13	8	8
14.	Krywe	-	7	-	-	2	26	26
15.	Liszna	6	5	5	10	86	26	26
16.	Łubne	-	-	9	4	4	1	-
17.	Mchawa	180	180	180	170	200	166	259
18.	Przysłup	-	-	-	-	2	-	-
19.	Roztoki Dolne	18	18	18	6	14	13	28
20.	Średnie Wielkie	6	15	15	8	28	8	-
21.	Sukowate	-	7	7	-	-	9	9
22.	Stężnica	12	13	28	32	45	90	49
23.	Podgłębokie ^x						48	50
24.	Pogranicze ^{xx}						54	54
25.	Żubracze	2	5	15	30	30	40	40
	Razem	516	555	704	783	1409	1260	1535

x. Przysiółek Żrenicy Wyżnej należący wcześniej do parafii w Hoczwi.

xx. Przysiółek Żrenicy Niżnej należący wcześniej do parafii w Hoczwi.

Rozmieszczenie ludności rzymskokatolickiej w poszczególnych wioskach parafii, ilustruje przedstawiona tabela. Druga połowa XIX wieku przyniosła spadek ludności. Klęski żywiołowe tego okresu, a z nimi związane nieurodzaje i spadek pogłowia zwierząt spowodowały około 13 % ubytku ludności w całej Galicji.²⁴⁹ W roku 1873 epidemia cholery dotknęła parafię Baligród. Księga zmarłych z tego roku wyraźnie zaznaczyła ten wzrost zgonów. Ogółem zmarło 38 osób, w tym 12 dzieci. Porównując zestawienie roku 1872, kiedy zmarło 6 osób, z rokiem 1874, w którym umarło 12 osób, widzimy znaczną nienaturalną dysproporcję.²⁵⁰ W tabeli zostały też ujęte miejscowości, w których na przestrzeni lat nie było wiernych. Do tych miejscowości, należących od początku do parafii, można zaliczyć: Habkowce, Hocoń, Kamionka, Krywe, Łubne, Przysłup, Sukowate. Większość z tych miejscowości

²⁴⁹ Por. Polska XIX wieku. Red. S. Kieniewicz. Warszawa 1982 s. 28 – 30.

²⁵⁰ Archiwum Gminy Baligród (AGB). Liber mortuorum parochie rit. Lat. In Baligród 1872 – 1913.

w następnych latach ma po kilku wiernych obrządku łacińskiego, których w niedalekiej przyszłości (np. 1911 – 1925), zupełnie zatracają. Są też miejscowości, które pod koniec omawianego okresu nie posiadają wiernych obrządku łacińskiego. I jak ukazuje tabela, w roku 1938 do tych miejscowości zaliczają się: Habkowce, Hocoń, Kalnica, Łubne, Średnie Wielkie.

Ludność wyznania łacińskiego i grekokatolickiego, zamieszkująca terytorium parafii baligrodzkiej, była ze sobą pomieszana. Żyjąc obok siebie, przez długi czas często przenikała się i przechodziła na inny obrządek. Dotyczyło to wyłącznie łacinników i unitów, szczególnie przy zawieraniu małżeństw oraz przy chrzcie dzieci w odległych wioskach parafii. Ze względu na trudny dostęp do kościoła w Baligrodzie, katolicy obrządku łacińskiego, chrzcili dzieci u miejscowego plebana unickiego, który nieraz, wbrew prawu, zapisywał takie dzieci na swój obrządek. Na tym gruncie dochodziło często do sporów między duchownymi obu obrządków.²⁵¹ Poprzez związki małżeńskie, wiele kobiet z parafii, przechodziło na obrządek grekokatolicki. Należy stwierdzić, że strona unicka nie zawsze przestrzegała postanowień umowy z 1862 roku, zawartej przez episkopaty obydwu obrządków.²⁵² Mieszkająca, przeważnie w niewielkich grupach, w rozproszeniu ludność łacińska, ze względu na odległość kościoła parafialnego często udawała się na nabożeństwa do licznych (16) cerkwi na tym terenie. Było w tym okresie na unicki obrządek przeszło blisko 80 osób. Niektórzy z nich po jakimś czasie wrócili z powrotem do dawnego obrządku.²⁵³

Należy obiektywnie stwierdzić, że wzajemny stosunek między Kościołami (nie tylko w parafii), pomimo pewnych sporów i kłótni, nacechowany był licznymi przejawem życzliwości i układał się poprawnie. Znane było zjawisko uczęszczania i uczestnictwa jednych i drugich w odpustach i większych uroczystościach obu obrządków. Korzystano z sakramentu pokuty i Komunii św. Podobnie, choć na mniejszą skalę, proszono o sakrament chrztu, a nawet małżeństwa.²⁵⁴ Przykładem tej współpracy i życzliwości mogą być śluby mieszane, zawierane w parafii Baligród. Dla zobrazowania sytuacji, w latach 1872 – 1881 na 42 śluby 16 było mieszanych. W okresie międzywojennym, w latach 1932 – 1939, 88 ślubów 18 było międzyobrządkowych.²⁵⁵ W okresie, objętym tematem pracy, zaczęły natężać się wzajemne antagonizmy i niechęci pomiędzy członkami obu wyznań i narodów. Budziła się świadomość narodowa i poczucie odrębności. Duży wpływ na wzrost wzajemnego antagonizmu między

²⁵¹ ADP. Teczka parafii 6)1.

²⁵² I. Homola. Organizacja terytorialna i duszpasterska diecezji przemyskiej rzymskokatolickiej w latach 1867 – 1914. „Nasza Przeszłość”. T. 43: 1975 s. 252.

²⁵³ APB. Księga przejść obrządkowych (lata międzywojenne).

²⁵⁴ T. Sliwa. Kościół grekokatolicki Rzeczypospolitej 1764 – 1795. W: HKP. Red. B. Kumor, Z. Obertyńska. T. 2. cz. 1. Poznań 1974 s. 120.

²⁵⁵ AGB. Liber copulatorum parochiae rit. lat. in Baligród 1925 – 1945.

narodowościami, wywarła polityka austriacka, burząca porządek i siejąca nienawiść między Polakami a Ukraińcami.²⁵⁶ Jawne i otwarte, krwawe walki między narodami przyniosła II wojna światowa podczas której Ukraińcy z parafii Baligród, przy poparciu Niemców, już od roku 1941 zaczęli prześladować Polaków. Kulminacyjnym dniem w parafii była niedziela 6 sierpnia 1944 roku, w której zamordowano przy kościele 42 mężczyzn wyznania rzymskokatolickiego. Również następne lata przyniosły liczne mordy, dokonywane przez oddziały UPA, na miejscowej ludności polskiej.

Żydzi

Trzecią, pod względem liczebności, grupę wyznaniowo – narodową na terytorium parafii baligrodzkiej oprócz Polaków i Ukraińców, tworzyli Żydzi, wyznawcy judaizmu. Ich przybycie i osiedlenie się na tym terenie wiązało się z powstaniem miasteczka Baligród w I połowie XVII wieku. W roku 1872 liczyli ono na całym tym obszarze 450 osób, co stanowiło 6,7 % wszystkich mieszkańców tego okręgu. W następnych kilkudziesięciu latach (do 1914 roku), ich liczba wzrosła. Było ich wówczas 1166 osób, co stanowiło 13,9 % całej ludności. W okresie I wojny światowej liczba ich zmalała przejściowo i w roku 1938 było ich już około 1200 osób (12,3 %). A w latach 1872 – 1938 liczba Żydów wzrosła o przeszło 166 %. Zdecydowana większość Żydów na terenie parafii mieszkała w miasteczku Baligrodzie, gdzie też istniała synagoga. Tworzyli oni tu największą grupę religijno – narodową.

Tabela nr 4.

Żydzi w Baligrodzie w latach 1872 – 1939.²⁵⁷

Rok	Liczba Żydów	%	Liczba wszystkich mieszkańców
1873	447	52,2	856
1900	750	57,7	1302
1914	1166	60,2	1934
1928	930	56,5	1645
1939	990	42,4	2336

²⁵⁶ W. Kalinka. Galicja s. 73; M. Gruszewskij. Ilustrowana historia Ukrainy. Kijów 1911 s. 517 – 520.

²⁵⁷ Tabelę opracowano w oparciu o M. Kędra. Zarys dziejów Baligrodu s. 60 – 61. Nieco odmienne dane przytacza B. Wasiutyński. Ludność żydowska w Polsce w wiekach XIX i XX. Warszawa 1930 s. 136. Podaje on, że w roku 1880 było w Baligrodzie 564 Żydów (50,9 %), 1900 – 988 (61,5 %) i 1921 – 515 (40,9 %).

Według obliczeń z 1862 roku na 887 mieszkańców Baligrodu, blisko połowę stanowili Izraelici.²⁵⁸ W 1873 roku było ich 437 (52,2 %), w 1900 roku już 750 (57,6 %), a w 1914 roku osiągnęli liczbę 1166 (60,2 %). Po I wojnie światowej ich liczba spadła. W 1939 roku było ich tu 990 osób (42,4 %), Żydzi już od pierwszej połowy XIX wieku utworzyli w Baligrodzie dużą grupę narowo – religijną, dobrze zorganizowaną pod względem religijnym i gospodarczym. Wcześniej podlegali kahałowi leskiemu. Na początku XX wieku ustanowiono tu samodzielny kahał i wybudowano przy rynku murowaną synagogę. Mieli też własny kirkut.²⁵⁹

Od 1870 obszar dworski dostał się w ręce Żyda Herscha Grossingera. Większa część majątków ziemskich, obligacje w gotówkach i handel, były skupione w obrębie ich wspólnoty. Mieli oni zabezpieczone środki socjalne, łącznie ze szpitalem i własną łaźnią. Całościowo decydowali o sprawach miejskich i wiedli prym w Baligrodzie.²⁶⁰ Poza Baligrodem Żydzi mieszkali na terenie Cisnej i Średnim Wielkim. W Cisnej w 1921 roku było 118 Żydów. Mieli oni tu własny kirkut, natomiast najprawdopodobniej nie posiadali synagogi i należeli do kahału baligrodzkiego.²⁶¹ Trzecie większe skupisko Żydów znajdowało w Średnim Wielkim. Było tam, w latach dwudziestych obecnego stulecia, około 50 osób. Pozostałe miejscowości parafii, Żydzi zamieszkiwali w niewielkich kilkuosobowych grupach. Żydzi, w przeciwieństwie do, poprzednich dwóch grup stanowili społeczność wewnątrznie izolowaną od innych narodowości. Utrzymywali jedynie powiązania o charakterze ekonomicznym. Jesienią tegoż roku, w liczbie około 1200 osób, zostali przewiezieni do obozu w Załużu. Tutaj część ich wymordowano, a resztę wywieziono do innych obozów.

2. Struktura społeczna i zajęcia ludności.

Skuteczność i formy pracy duszpasterskiej w parafii baligrodzkiej uwarunkowane były zarówno jej znaczną rozległością, sporym zróżnicowaniem wyznaniowym i religijnym ludności, jak też i jej strukturą społeczną i sytuacją gospodarczą. Większość ludności powiatu, w skład którego weszła parafia Baligród, trudniła się hodowlą bydła i rolnictwem. Czynili to chłopi, posiadający niewielkie grunta ziemskie. W poszczególnych miejscowościach parafii, większość mieszkańców wioski stanowiła ludność trudniąca się rolnictwem. W początkowym okresie istnienia parafii, około połowa (3/6) całej ludności, mieszkającej w jej granicach, zaj-

²⁵⁸ WAPK. Teki Schneidera nr 32.

²⁵⁹ S. Wieczorkowski. Przewodnik po dawnych skupiskach Żydów s. 17

²⁶⁰ WAPK. Teki Schneidra nr 32

²⁶¹ S. Wieczorkowski. Przewodnik po dawnych skupiskach Żydów s. 17

mowała się rolnictwem. Ze względu na słabą jakość gleby i górzysty teren, dominowała tu hodowla bydła. Część ludności (2/6) pracowała w większych gospodarstwach i miejscowych fabrykach, w Cisnej i Rabem oraz sezonowo na obczyźnie. Pozostała 1/6 ludności, przeważnie Żydzi, żyła z przemysłu i handlu. W tym okresie na terenie parafii działały dwie małe odlewnie żelaza w Cisnej i Rabem, zatrudniające robotników. Oprócz tych zakładów w Cisnej zlokalizowane były tartaki, w których liczba zatrudnionych dochodziła do 500 osób.²⁶²

Pojedyncze osoby, zamieszkujące miejscowości parafii, to księża grekokatolicy z rodzinami, nauczyciele oraz bogatsi gospodarze. Każdą wieś górską w Bieszczadach zamieszkiwała jedna lub kilka rodzin żydowskich, prowadzących sklepik i karczmę. Skupywali oni także wyroby przemysłu chałupniczego, a na Bojkowszczyźnie, w którą wchodziła parafia Baligród płótno. Sklepikarze ci byli bardzo ubodzy, a sprzedaż towarów „na borg” była dla nich często koniecznością, by móc się utrzymać.²⁶³ Elitę niektórych miejscowości stanowił, mieszkający tam dziedzic. Do tych miejscowości możemy zaliczyć: Jabłonki (Sołdraczyński), Kołonicie (Skarbkowie), Mchawa (Grodzicy i Paporowie), Baligród (Jankowscy). Właścicielami dużej części tamtejszych majątków byli bogaci Żydzi, do nich też należały duże obszary leśne. W okresie dwudziestolecia międzywojennego na terenie powiatu leskiego, w skład którego wchodziła parafia baligrodzka, aż 83,1 % ludności utrzymywał się z rolnictwa, 7 % z przemysłu, 3,9 % z handlu i 1,1 % z komunikacji.²⁶⁴ Były to tereny mało uprzemysłowione i gospodarczo słabo rozwinięte. Głównym bogactwem były lasy, wycinane na wielką skalę przez Żydów. Powiat leski należał do najbiedniejszych w ówczesnej Polsce. Lata trzydzieste przyniosły nową sytuację w stosunkach społeczno – ekonomicznych. Nieurodzaj ziemniaków w latach 1931 – 1932, które stanowiły podstawowe wyżywienie chłopów, a także ogólna bieda wywołały w czerwcu 1932 roku wielkie strajki w powiecie leskim. W starciu z policją zginęło wówczas ponad 100 chłopów.²⁶⁵

Samo miasteczko Baligród rządziło się swoimi prawami i stanowiło wyraźną enklawę w stosunku do wsi przynależnych do parafii. W roku 1855 powstający z siedzibą w Baligrodzie powiat wprowadził wiele zmian. Coraz bardziej zaczęło się rozwijać miasteczko jako siedziba powiatu. Było to widoczne na polu administracyjnym i handlowym. Wielki wpływ w tym okresie wywarł ośrodek na okoliczne wsie, które korzystały z usług i wielu innych dziedzin życia.

²⁶² Wizytacja kanoniczna bpa ordynariusza w dekanacie leskim w roku 1913. KDP. R. 13: 1913 z.9. s. 209.

²⁶³ S. Wiczorkowski. Przewodnik po dawnych skupiskach Żydów s. 52

²⁶⁴ Mały rocznik statystyczny 1938. Warszawa 1938 s. 34.

²⁶⁵ CZ. Madejczyk. Walki chłopów polskich w latach trzydziestych Warszawa 1956 s. 14 - 15

Baligród, jako stolica powiatu, siedziba władz i Sądu powiatowego oraz Urzędu pocztowego zatrudniał szereg urzędników i zwykłych pracowników. Z tego okresu pochodzi też istniejące i działające w Baligrodzie Ajencyjne Towarzystwo Ogniove z Krakowa.²⁶⁶

Według spisu z 1870 roku, w miasteczku mieszkało społeczeństwo bardzo zróżnicowane. Byli tu: 2 księża, lekarz, 5 urzędników, 7 wojskowych, 56 rolników, 27 chałupników, 115 handlarzy, 32 rzemieślników (wśród nich 3 piekarzy, 3 rzeźników, 2 szklarzy, 3 krawców, 2 szewców, 1 kołodziej, 1 kowal, 1 mielnik, 1 mydlarz, kilku tkaczy), 42 czeladników, 170 sług i najemników.²⁶⁷

Warto zaznaczyć, że handel i rzemiosło w Baligrodzie w tym czasie zostało zdominowane przez Żydów. Oni też płacili najwyższy podatek, a w biegłości i oszustwie oraz lichwiarstwie usposobieniu przewyższali innych.²⁶⁸ Natomiast łaćwińska i unicka ludność miasteczka trudniła się rolnictwem i hodowlą, a w małym stopniu rzemiosłem i handlem. W latach trzydziestych obecnego stulecia samych sklepików i centrów handlu żydowskiego było w Baligrodzie 52 punkty, nie licząc wymienionych zakładów rzemieślniczych, karczm i szynków.²⁶⁹

Bardzo ważną i znaczącą część miasteczka stanowiła inteligencja. Wśród niej byli lekarze, sędziowie, adwokaci, nauczyciele, aptekarze, urzędnicy administracyjni i pocztowi oraz proboszczowie.²⁷⁰ Inteligencję nauczycielską, szczególnie w okresie międzywojennym, można było spotkać we wsiach należących do parafii. Uczyli oni dzieci w szkołach jedno lub dwuklasowych.²⁷¹

Rok 1915 przyniesie szereg zmian. Przez parafię przetoczyła się zawierucha wojenna, niszcząca i rujnująca zabudowania i gospodarkę. Z powodu tych zniszczeń i strat w ludności, upadł potencjał gospodarczy i znaczenie Baligrodu. Parafia została zrujnowana do tego stopnia, że w większej części ludności groził głód. W tej trudnej sytuacji Konsystorz przemyski w 1915 roku przeznaczył dla parafii zapomogę w wysokości 500 koron.²⁷²

Próba polepszenia w tym czasie, doli ludności ubogiej, żyjącej w zacofaniu, było zakładanie różnych stowarzyszeń. Miały one na celu szerzenie oświaty i rozwiązywanie kwestii

²⁶⁶ WAPK. Teki Schnidera nr 32.

²⁶⁷ Tamże.

²⁶⁸ M. Kędra. Zarys dziejów Baligrodu s. 50.

²⁶⁹ M. Biernacka. Kształtowanie się nowej społeczności w Bieszczadach. Wrocław 1974 s. 65.

²⁷⁰ Tamże.

²⁷¹ Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomerii. Lwów 1913 s. 779 – 780.

²⁷² Sprawozdanie z Kongregacji księży dziekanów odbytej 18 listopada 1915 roku. KDP. R. 15: z.6. s. 82 – 83.

społecznej. Wielką rolę na tym terenie, w parafii Baligród odegrał Związek Katolicko – Społeczny, założony w 1911 roku.²⁷³

3. Ruch naturalny.

Zagadnienia określone mianem ruchu naturalnego ludności, takie jak: urodzenia, zgony i śluby, wnoszą wiele elementów do całościowego obrazu określonej społeczności. Paragraf ten obejmuje problematykę ruchu naturalnego społeczności rzymskokatolickiej żyjącej w granicach parafii Baligród. Pomija on natomiast pozostałe społeczności: grekokatolicką i żydowską. Materiał źródłowy do tego zagadnienia przynoszą parafialne księgi metrykalne.

Tabela nr 5.

Ruch naturalny ludności rzymskokatolickiej w parafii Baligród w latach 1872 – 1939.²⁷⁴

Lata	Urodzeni		Zmarli		Przyrost		Śluby	
	łącz.	śred. rocz.	łącz.	śred. rocz.	łącz.	śred. rocz.	łącz.	śred. rocz.
1872 - 1881	231	23,1	189	18,9	42	4,2	42	4,2
1882 - 1891	310	31	167	16,7	143	14,3	48	4,8
1892 - 1901	504	50,4	288	28,8	216	21,6	91	9,1
1902 - 1911	562	56,2	253	25,3	309	30,9	121	12,1
1912 - 1921	299	29,9	212	21,2	87	8,7	73	7,3
1922 - 1931	516	51,6	170	17	346	34,6	124	12,4
1932 - 1939	388	48,5	144	17,9	245	30,6	82	10,25
Razem	2810		1422		1388		581	

Urodzenia

Dane liczbowe, dotyczące urodzeń w poszczególnych dziesięciolecia w parafii Baligród, wskazują na stały ich wzrost aż do wybuchu I wojny światowej. W dziesięcioleciu 1872 – 1881 urodziło się 231 dzieci, natomiast w latach 1902 – 1911 już 562. Liczba urodzeń w tym dziesięcioleciu była też najwyższa na przestrzeni całego okresu. Przeciętnie urodziło się wówczas rocznie 56 dzieci. Już w następnych dziesięcioleciach liczba urodzeń gwałtownie spadła niemal o połowę, bo do 299. Wiązało się to ze specyficznymi warunkami, wywołanymi działaniami wojennymi (np. w roku 1916 w parafii urodziło się zaledwie 14, a w następnym 13 dzieci). Po ustaniu działań wojennych sytuacja w tym względzie wróciła do normy.

²⁷³ Sprawozdanie z pracy katolicko – społecznej w diecezji przemyskiej za czas od sierpnia 1911 roku do czerwca 1914 roku. KDP. R. 14: 1914 s. z. 6. s. 193 – 301. O jego działalności pisze się szerzej w dalszej części pracy.

²⁷⁴ Tabelę opracowano w oparciu o księgi urodzonych, zaślubionych i zmarłych Baligród z lat 1872 – 1939.

W dziesięcioleciu 1922 – 1931 rodziło się rocznie przeciętnie 51 dzieci, a w latach 1872 – 1939 urodziło się w parafii Baligród 2810 dzieci.²⁷⁵

Tabela nr 6.

Tabela urodzeń w niektórych miejscowościach parafii Baligród w latach 1872 – 1939.²⁷⁶

Lata	Baligród		Cisna		Mchawa		Pozostałe		Razem	
1872 - 1874	28		5		18		10		61	
1875 - 1879	43		2		38		36		119	
1880 - 1884	49		4		57		31		141	
1885 - 1889	55		5		49		49		158	
1890 - 1894	59		3		26		102		190	
1895 - 1899	90		51		35		83		259	
1900 - 1904	96		86		47		77		309	
1905 - 1909	78		96		55		52		281	
1910 - 1914	89		68		33		31		221	
1915 - 1919	43		24		14		24		105	
1920 - 1924	90		20		42		50		206	
1925 - 1929	96		36		56		66		254	
1930 - 1934	87		44		65		80		276	
1935 - 1939	72		44		56		62		234	
Razem	975	34,7	491	17,47	591	21,03	753	26,80	2810	

Najwięcej urodzeń w parafii, w latach 1872 – 1939, było w miasteczku Baligrodzie. Urodziło się tu 975 dzieci (34,7 %). Druga pod względem urodzeń była Mchawa, gdzie przyszło na świat 591 dzieci (21,03 %). Natomiast w Cisnej w tym czasie zanotowano 491 urodzonych (17,47 %). W sumie więc, w tych trzech miejscowościach, urodziło się 2057 dzieci (73,20 %). Wynikało to stąd, że właśnie w tych miejscowościach były największe skupiska katolików obrządku łacińskiego. W pozostałych wioskach, należących do parafii, liczba urodzonych wynosiła 753 (26,80 %).

Okres od początku istnienia parafii, aż do roku 1914 charakteryzował się dużą przewagą urodzeń dzieci płci męskiej. Dla zilustrowania powyższego twierdzenia warto zaznaczyć, że w latach 1890 – 1894 na 83 dziewczynki urodziło się 110 chłopców. Podobna sytuacja miała miejsce w latach 1900 – 1904, kiedy na 159 dziewczynek urodziło się 190 chłopców. Okres wojenny i lata 1915 – 1919 w tym względzie przyniosły pewne wyrównanie, a nawet minimalną przewagę urodzeń dziewczynek. Następne lata przyniosły znowu wyraźna

²⁷⁵ Cyfra ta była prawdopodobnie wyższa, gdyż część dzieci rodziców obrz. łac. była chrzczona w kościołach grekokatolickich.

²⁷⁶ Tabelę opracowano na podstawie ksiąg urodzeń z lat 1872 – 1939.

przewagę urodzeń chłopców. Stan ten trwał aż do 1939 roku. Warto jeszcze dodać, że księgi metrykalne odnotowują sporadyczne urodzenia bliźniąt. Wśród urodzonych w całym okresie dzieci nieślubne stanowiły 5,27 % (148 dzieci) wszystkich urodzonych. Pewien wzrost liczby dzieci nieślubnych zaznaczyły się w latach 1930 – 1939.

Zmarli.

Ruch naturalny w parafii, oprócz urodzeń, obejmował również zgody ludności parafialnej.

Tabela nr 7.

Zmarli parafii Baligród w latach 1872 – 1939.

Lata	Liczba ogólna	W tym dzieci do lat 5	%
1872 - 1881 ²⁷⁷	189	83	43,9
1882 - 1891 ²⁷⁸	167	85	50,1
1892 - 1901 ²⁷⁹	288	163	56,6
1902 - 1911 ²⁸⁰	253	125	49,4
1912 - 1921 ²⁸¹	212	61	28,8
1922 - 1931 ²⁸²	170	75	44,1
1932 - 1939 ²⁸³	143	59	41,3
Razem	1422	652	45,78

W latach 1872 – 1939 w parafii Baligród zmarło 1422 osoby. Jest to stosunkowo dużo osób, bo 189 zmarło w latach 1872 – 1881. Wywołane to było epidemią cholery, zbierającej żniwo w tych stronach. W 1873 roku zmarło na nią około 30 osób. Stosunkowo też duża śmiertelność przypadła na lata 1892 – 1901 i 1902 - 1911, a następnie 1912 – 1921. W tym okresie liczba zmarłych ogólnie nieco się obniżyła, lecz wywołane to było gwałtownym spadkiem urodzeń dzieci, wśród których i tak panowała wysoka śmiertelność. Wśród zmarłych bardzo Duży odsetek (45,78 %) stanowiły dzieci do lat 5. Bardzo wysoka śmiertelność w tej grupie, spadła nieco, na krótko przed II wojna światową. W latach 1882 – 1901 dzieci do lat 5, które zmarły, stanowiły przeszło połowę liczby wszystkich zmarłych. Spowodowane to było ciężkimi warunkami życia i brakiem odpowiedniej opieki medycznej. Z ksiąg zmarłych wynika, że często przyczyna śmierci była w parafii gruźlica, tyfus i ospa. Najwięcej zgonów przypadło na wczesną wiosnę i jesień.

²⁷⁷ AGB. Liber mortuorum 1872 – 1913.

²⁷⁸ Tamże.

²⁷⁹ Tamże.

²⁸⁰ Tamże.

²⁸¹ AGB. Liber mortuorum 1914 – 1949.

²⁸² Tamże.

²⁸³ Tamże.

Przyrost naturalny.

Różnica między urodzeniami a zgonami daje przyrost naturalny. W pierwszych latach istnienia parafii przyrost naturalny był stosunkowo niski. Wzrósł on znacznie w latach 1892 – 1911. W latach 1902 – 1911 nadwyżka urodzeń nad zgonami osiągnęła w każdym roku przeciętnie liczbę 31. Gwałtowny spadek przyrostu naturalnego nastąpił w latach 1912 – 1921. Przyczyniły się do tego lata I wojny światowej, kiedy to spadła radykalnie liczba urodzonych, a znacznie wzrosła liczba zmarłych. Tytułem przykładu w 1917 roku przyrost naturalny był ujemny, gdyż urodziło się 15 dzieci, a zmarło 18 osób. Łącznie w latach 1872 – 1939 nadwyżka urodzeń nad zgonami wynosiła 1388. Biorąc pod uwagę, iż liczba katolików obrządku łacińskiego w parafii Baligród, w 1872 roku wynosiła około 520 osób, wynika stąd, iż w roku 1939 powinna ona liczyć ponad 1900 wiernych. Faktycznie liczyła ona wówczas około 1535 osób (1938 rok). Niedobór ten spowodowany był w dużym stopniu znaczną emigracją ludności.

Emigracja.

Galicja, znana z zacofania gospodarczego, nie miała możliwości rozwoju i wyżywienia całej ludności. Rodziny były liczne, utrzymujące się z małych gospodarstw rolnych. Czynniki te spowodowały, że zaczęto masowo opuszczać ziemię ojczystą. Najczęściej emigrowano do Węgier, Słowacji i Ameryki.²⁸⁴ Podobne problemy dotyczyły również parafii Baligród. Tu dodatkowo miejscem emigracji stały się: Rumunia, Francja, Niemcy, Argentyna.²⁸⁵ Do 1914 roku z parafii wyemigrowało około 100 osób obrządku łacińskiego²⁸⁶, a rok później wyjechało 11 osób.²⁸⁷ Często były to wyjazdy w nieznane, bez większego przygotowania, określonego bliżej celu oraz możliwości korzystania z opieki duchowej. Proboszczowie mieli obowiązek zatroszczyć się o swoich parafian, wyjeżdżających za granicę. Dlatego niejednokrotnie interesowali się czy potrzeby religijne wiernych w nowych warunkach są właściwie zabezpieczone.²⁸⁸ Pierwsza wojna światowa spowodowała pewien odpływ ludzi z parafii baligrodzkiej. Wielu mężczyzn, poborowych i zmobilizowanych, nie wróciło do parafii po tułaczce wojennej. Jedni zostali za granicą, a inni złożyli swoje życie w Karpatach. Jeszcze inni zaś gdzieś w głębi Rosji, na Syberii. W okresie międzywojennym znana była w parafii migracja (w poszukiwaniu pracy), na Wileńszczyznę, Podole, Zamojszczyznę oraz Lubelszczyznę.

²⁸⁴ A. Pilech. Emigracja z ziem zaboru austriackiego od połowy XIX wieku do 1918. W: Emigracja z ziem polskich w czasach nowożytnych i najnowszych. Red. A. Pilech. Warszawa 1964 s. 252 – 325.

²⁸⁵ APB. Status animarum s. 1 – 30.

²⁸⁶ Schematismus 1914 s. 128.

²⁸⁷ APB. Status animarum s. 1 -15.

²⁸⁸ Wiadomości i ogłoszenia urzędowe. W sprawie robotników wychodzących za granicę. KDP. R. 1: 1901 z. 1. S. 36.

Emigracja zamorska tego okresu, oprócz krajów wcześniej wymienionych objęła również Kanadę.²⁸⁹

Śluby.

Na stan ludnościowy i ruch naturalny w parafii duży wpływ miały związki małżeńskie, zawierane przez wiernych.

Tabela nr 8.

Małżeństwa parafii Baligród w latach 1872 – 1939.

Lata	Liczba ślubów	Średnia roczna	Narzeczeni spoza parafii	Małżeństwa mieszane	
1872 - 1881 ²⁹⁰	42	4,2	6	16	38,0 %
1882 - 1891 ²⁹¹	48	4,8	4	22	45,8 %
1892 - 1901 ²⁹²	91	9,1	21	22	24,2 %
1902 - 1911 ²⁹³	121	12,1	13	19	15,7 %
1912 - 1921 ²⁹⁴	73	7,3	14	20	27,4 %
1922 - 1931 ²⁹⁵	124	12,4	25	33	26,6 %
1932 - 1939 ²⁹⁶	82	10,25	10	18	22,0 %
Razem	581		93	150	25,8

W parafii Baligród w latach 1872 – 1939 odbyło się łącznie 581 ślubów. Na podstawie przytoczonej tabeli można stwierdzić, że wraz ze wzrostem ludności rosła liczba zawieranych małżeństw. Wyraźnie to zostało zaznaczone w latach 1902 – 1911 oraz 1922 – 1931. W tych latach jest też najwyższa średnia roczna zawieranych małżeństw: od 12,1 do 12,4. W okresie międzywojennym, szczególnie w latach 1922 – 1931, wyraźnie wzrosła liczba małżeństw z narzeczonymi pochodzącymi spoza parafii Baligród (16,6 %). Stosunkowo wysoka była liczba małżeństw mieszanych - co czwarte małżeństwo. Te małżeństwa mieszane zawierane były przeważnie z grekokatolikami, którzy zamieszkiwali parafię baligrodzką.

²⁸⁹ APB. Status animarum s. 15 – 30.

²⁹⁰ AGB. Liber copulatorum 1872 – 1924.

²⁹¹ Tamże.

²⁹² Tamże.

²⁹³ AGB. Liber copulatorum 1890 – 1935.

²⁹⁴ Tamże.

²⁹⁵ Tamże.

²⁹⁶ AGB. Liber copulatorum 1925 – 1945.

Tabela nr 9.Wiek nupturientów w parafii Baligród w latach 1918 – 1939.²⁹⁷

Wiek kobiety						Wiek mężczyzny				
do 17	do 18	18- 21	do 25	do 30	po 30	do 21	do 25	do 30	do 40	po 40
15	13	53	92	49	31	11	96	85	40	21
5,93%	5,14	20,95	36,36	19,37	12,25	4,35	37,94	33,60	15,81	8,30

Z danych zawartych w księgach zaślubionych wynika, że małżeństwa w parafii bali-grodzkiej zawierano, w przypadku kobiet, od 15 roku życia aż do 70. Jak to ilustruje tabela, kobiety najczęściej chodziły w związki małżeńskie w wieku od 21 do 25 lat (ponad 36,36 % przypadków). Natomiast w przypadku mężczyzn wiek ten zawierał się w przedziale: od 21 – 25 lat (37,94 %) oraz od 25 – 30 lat (33,60 %).

Jeżeli chodzi o małżeństwa ludzi starszych, to były to przeważnie związki wdów i wdowców w zbliżonym do siebie wieku. Jedynie w kilku przypadkach kobiety były młodsze i miały około 26 lat. Na przestrzeni interesującego nas okresu było też kilka ożenków starego kawalera z wdową, zazwyczaj w jego wieku (np. mężczyzna 36 – kobieta 32 lata), oraz kawalera w wieku średnim z nieco starszą wdową (np. mężczyzna 26 – kobieta 32 lata).

Porą i czasem, kiedy szczególnie często zawierano związki małżeńskie, był okres bezpośrednio następujący po Adwencie i wielkim Poście. Tradycyjnym zaś dniem, w którym młodzi zawierali związki małżeńskie a proboszczowie je błogosławili, była niedziela. Równie często na te obrzędy liturgiczne wybierano sobotę do południa.

4. Kolatorzy.

Kolatorzy będący członkami społeczności parafialnej, wywodzili się przeważnie z rodów szlacheckich. Byli oni spadkobiercami dawnych fundatorów kościoła. Mieli oni, względem kościoła i parafii, szereg obowiązków i praw. Wypływało to z tego, że byli oni dobrowolnie fundatorami lub opiekunami świątyni i troszczyli się o właściwe wyposażenie, przeprowadzane remonty i odpowiednie funkcjonowanie parafii. Wśród przywilejów mieli oni prawo prezentowania biskupowi kandydata na proboszcza.²⁹⁸ Ten, istniejący od średnio-wieczna, przywilej w czasie zaborów został ograniczony przez władze austriackie. Ustawą z roku 1786 kolator był zobowiązany do sześciu tygodni, zaprezentować jednego z trzech kandydatów, przedstawionych przez Konsystorza biskupiego.²⁹⁹ Patron więc miał prawo wy-

²⁹⁷ Tabele opracowano na podstawie ksiąg zaślubionych z lat 1890 – 1945.

²⁹⁸ B. Kumor. Powstanie i rozwój sieci parafialnej s. 228 – 229.

²⁹⁹ J. Korzeniowski, Zbiór przepisów s. 97

boru i mógł obsadzić na parafii przychylnego sobie i odpowiedniego plebana. Były też przypadki, że proboszczami zostawali bliscy krewni kolatora. Tenże sam patron według prawa kościelnego miał też możliwość obsadzenia niższej służby kościelnej.³⁰⁰ W przypadku parafii Baligród, nie brano pod uwagę takiej możliwości, obsady stanowisk przez kolatora. Patronowi wraz z rodziną przysługiwały : pierwsze miejsca w świątyni tzw. „ława kolatorska” oraz pierwszeństwo w czasie nabożeństw i procesji.³⁰¹ Po śmierci kolatorzy byli grzebani w podziemiach świątyni parafialnej. W przypadku kolatorów baligrodzkich hr. Krasickich nie brano takiej możliwości pod uwagę, gdyż mieszkali oni z dala od parafii, a poza tym, byli również kolatorami znaczniejszych i starszych kościołów, jak Leska czy Hoczwi.

Kolatorami kościoła w Baligrodzie, od początku istnienia parafii aż do roku 1939, byli hrabiowie Krasiccy. Warto zatem cofnąć się do początków i poznać choćby pobieżnie zasłużonych protoplastów tego rodu.

Według Herbarza Polski Krasiccy herbu Rogala wyszli ze Siecina z ziemi dobrzańskiej. Swoje nazwisko wzięli ze wsi Krasice z ziemi przemyskiej, która w połowie XVI wieku weszła w ich dobra poprzez Barbarę Orzechowską, która wniosła je w posag mężowi Jakubowi.³⁰² Takie są początki i geneza rodu Krasickich. Późniejsze lata to rok 1800, w którym umiera hr. Antoni Krasicki, właściciel Dubiecka, Bachórca i innych miejscowości. Zasłużony jako kasztelan chełmski, elektor Stanisława Augusta i pułkownik czterech Stanów Galicyjskich. Rok później umiera znany wszystkim brat hr. Antoniego, biskup Ignacy Krasicki pochowany również w Dubiecku.³⁰³ Syn hr. Antoniego – hr. Franciszek Ksawery urodził się w roku 1774, właściciel Bochórca, podobnie jak ojciec znany był na szerszym forum, jako członek Stanów Galicyjskich i major huzarów wojsk polskich z 1809 roku. Hrabia Franciszek Ksawery poślubił chorążankę wielką koronną, Julię Teresę hr. Mniszkówną, dziedziczkę Leska i okolic.³⁰⁴ W ten sposób Lesko i okolice stają się własnością rodu Krasickich. Z małżeństwa tego rodzi się dwóch synów : Ksawery ur. W 1802 roku, a zmarły w 1843 jako bezżenny, oraz przyszły kolator kościoła w Baligrodzie Edmund. Urodzony w roku 1808 w Bachórcu, staje się jedynym właścicielem dóbr i Bachórca.³⁰⁵ Miejscem jego zamieszkania stają się obie posiadłości. W 1836 roku poślubia Anielę hr. Brzostowską, dziedziczkę Bohulmiec i Kujdanowa. W latach sześćdziesiątych XIX wieku rozpoczął starania o zorganizowanie pa-

³⁰⁰ Tamże s. 123

³⁰¹ H. Wojtyska. Lekowo. Dzieje kościoła i parafii. „Studia Płockie”. T. 1. Płock 1974 s. 214.

³⁰² A. Boniecki. Herbarz polski. T. 12 cz. 1. Wiadomości historyczno – geograficzne o rodach szlacheckich. Warszawa 1908 s. 169.

³⁰³ Tamże s. 176.

³⁰⁴ Tamże s. 177.

³⁰⁵ Tamże.

rafii oraz kościoła w Baligrodzie. Przeznaczył na to drobne fundacje. W dokumencie erekcyjnym bp Łukasz O. Solecki nadaje mu prawo patronatu nad beneficjum i kościołem w Baligrodzie, trwającym od 24 czerwca 1883 roku.³⁰⁶ Biskup zaznaczył, że patronem pozostaje każdorazowy właściciel Leska i Kalnicy. Wówczas byli nimi Krasiccy, a w razie zmiany właściciela funkcję tę mieli pełnić nowi właściciele. Hr. Edmund, jako pierwszy kolator parafii godny jest bliższemu poznaniu. Na jego ręce hr. Teresa ze Stadnickich Weissenwolfowa zapisała legatami sumę 7000 złr., przeznaczając je na utworzenie parafii w Górach Sanockich. Procent od tej sumy wynoszący 210 złr. Miał być dla wikarego, tworzącej się parafii. Ponadto zapisała 1000 złr. na budowę kościoła. Kuratorem tych fundacji wyznaczyła hr. Edmunda Krasickiego. Po przeznaczeniu tej sumy przez Konsystorz przemyski na parafię i kościół w Baligrodzie, hrabia stał się niezmiernym w pracach wokół erekcji parafii. Za własne pieniądze, sumę 200 złr. zakupił pół morga pola pod budowę świątyni darował drewno i opłacał robotników. W teczках parafialnych przechowano wiele pism składających na ręce Namiestnictwa i Konsystorza przemyskiego, zawierające prośby o utworzenie parafii. W jednym z nich pisze : „ ... Rząd oświadczył, że nie eryguje parafii w Baligrodzie dopóki nie zostanie postawiony kościół i zaopatrzony w potrzeby liturgiczne. To postanowienie Wysokiego rządu może zniszczyć pracę związaną z erekcją parafii w Baligrodzie, gdyż parafianie nie zechcą ponieść kosztów budowy kościoła, nie będąc zapewnieni o erekcji parafii.” W innym liście do Konsystorza tak pisze: „, Ośmielam się ponownie wnieść jako kurator fundacji sp. Hr. Weissenwofowej z największym uszanowaniem prośby, aby ... raczył uzyskać u Wysokiego Rządu postanowienie ustanawiające kapelanię w Baligrodzie...”³⁰⁷ Na przestrzeni lat 1872 – 1889, hr. Krasicki pisał dziesiątki takich listów do Konsystorza i Namiestnictwa. Ze względu na oporność władz, często przy tym popadał w zniechęcenie. Oprócz prac związanych z budową kościoła i erekcji parafii, hr. Krasicki jako kolator był hojnym ofiarodawcą. W roku 1888 sprawił dla kościoła duży dzwon za 370 złr., którego został chrzestnym, dając mu własne imię.³⁰⁸

Niemożliwością jest wyliczyć wszystkie ofiary i zasługi pierwszego kolatora parafii, ale można powiedzieć, że były one ogromne . Prawdopodobnie bez jego pomocy długo jeszcze trzeba byłoby czekać na utworzenie parafii w Baligrodzie. Zmarł w pierwszych latach po doprowadzeniu do erekcji parafii, mając ponad 80 lat. Zasłużony ponadto, jako porucznik byłych wojsk polskich, członek Stanów Galicyjskich, Kawaler Wielkiego Krzyża Orderu Pa-

³⁰⁶ ADP. Teczka parafii 6/2.

³⁰⁷ ADP. Teczka parafii 6/1.

³⁰⁸ APB. Kronika parafialna s. 14.

pieskiego św. Grzegorza. Po sobie zostawił czwórkę dzieci : córkę Marię i synów Michała, Stanisława i Ignacego.

Kolatorem kościoła w Baligrodzie po hr. Edmundzie został syn Ignacy. Urodził się w 1839 roku, jako właściciel Bachórcza Średniego i innych miejscowości. W 1872 roku poślubił Elżbietę hr. Zamojską, córkę hr. Augusta z Włodawy oraz Różanki i Efrodyty z hrabiów Tyzenhauzów.³⁰⁹

O życiu i działalności tego patrona kościoła w Baligrodzie mamy niewiele wiadomości. Wiemy, że oprócz patronatu w Baligrodzie był jeszcze kolatorem kościoła w Lesku i Porażu.³¹⁰ Stanowi to pewne wyjaśnienie braku źródeł pisanych. W czasie, gdy został kolatorem, parafia baligrodzka została erygowana i miała swoje fundusze, ponadto kościół był wybudowany i upiększony. Kolator nie był za bardzo związany z Baligrodem, dlatego mało jest o nim informacji. Z przeglądniętych źródeł zachowała się wzmianka, w której pismem z Bachórcza z dnia 24 marca 1910 roku do Konsystorza, informuje o opróżnionym probostwie w Baligrodzie. Kolator prosi o nominację na probostwo ks. Jana Peszka.³¹¹ Brak dokumentów nie pozwala dokładnie stwierdzić, jaki był wkład kolatora w życie i rozwój parafii, ale można się domyśleć że był minimalny i symboliczny. Sam kolator mieszkał w swoim majątku w Bachórcu, a jego syn w Lesku.³¹²

Trzecim, a zarazem ostatnim kolatorem kościoła w Baligrodzie był hr. August Krasicki, urodzony 19 kwietnia w Bachórcu 1873 roku, a zamieszkały w Lesku.³¹³ Wiemy o nim, że poślubił w roku 1903 w Krakowie Izabelę hrabiankę z Granowa Widzicka, córkę Stanisława i Marii z Czernowskich, z którą miał sześcioro dzieci.³¹⁴ Bardzo mało mamy wiadomości o hr. A. Krasickim jako opiekunie kościoła. Wiadomo, że oprócz patronatu w Baligrodzie, był jeszcze kolatorem kościoła w Lesku, Hoczwi i Porażu.³¹⁵ Trudno też stwierdzić, jakie ponosił koszty w związku z utrzymaniem parafii. Jako kolator czterech kościołów, zapewne nie mógł być, aż zanadto szczodrobliwym dobroczyńcą. W czasie wizytacji dekanatu leskiego przez bpa Józefa S. Pelczara w roku 1913, był wśród witających biskupa w Lesku jako marszałek powiatu. Ofiarował wówczas dla celów wizytacyjnych zaprzęg koni, który powiózł biskupa z Leska do Baligrodu.³¹⁶ Jest też wzmianka w materiałach źródłowych, że w 1920 roku przy-

³⁰⁹ A. Boniecki. Herbarz Polski s. 177.

³¹⁰ Schematismus 1902 s. 136, 138.

³¹¹ ADP. Teczka parafii 6 (2).

³¹² Por. A. Krasicki. Dziennik z kampanii rosyjskiej 1914 – 1916. Warszawa 1988 s. 23.

³¹³ Tamże s. 7.

³¹⁴ A. Boniecki. Herbarz Polski. S. 177; Por. A. Krasicki. Dziennik z kampanii s. 8.

³¹⁵ Schematismus 1938 s. 85, 86, 88.

³¹⁶ Wizytacja kanoniczna. KDP. R. 13 : 1913 z. 9 s. 200.

czynił się wydatnie do budowy plebanii w Baligrodzie.³¹⁷ Trudno powiedzieć jaka była to pomoc, czy w postaci materiału budowlanego czy gotówki. Notka ks. proboszcza Bałuka wskazuje raczej na to, że była to pomoc w postaci surowców budowlanych. Podsumowując działalność hr. Krasickiego na płaszczyźnie kościelnej, warto wspomnieć o tym, że był on człowiekiem religijnym. W swoich pamiętnikach z I wojny światowej często wspomina o uczestnictwie we Mszy św., ponadto w opisach przytacza często i mówi o napotkanych kościołach i cerkwiach, określając ich styl i wystrój. Wspomina o spotkaniach i kontaktach z biskupami i księżmi.

Przybliżając postać hr. Augusta Krasickiego, jako kolatora parafii, należy stwierdzić, że był on bardziej znany i zapisał się żywiej w historię jako działacz polityczny i botanik. Wcześniej ukończył Uniwersytet we Fryburgu i Akademię Leśną w Tharandt w Saksonii. Będąc człowiekiem wykształconym i bogatym rozwinął w Lesku działalność społeczną, zostając w 1898 roku członkiem, a potem prezesem Powiatowego Wydziału Rolniczego, a następnie działaczem Rady Powiatowej, prezesem wydziału oraz członkiem lokalnego oddziału Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. W 1914 roku został wybrany posłem na Galicyjski Sejm Krajowy.³¹⁸ W tym samym roku 4 września wstępuje do Legionów Polskich, gdzie był członkiem Departamentu Wojskowego, Naczelnego Komitetu Narodowego (NKN). Warto też wspomnieć, że był adiutantem i oficerem ordynansowym w stopniu porucznika, kolejnych komendantów Legionów: generała Baczyńskiego, Durskiego, Puchalskiego. W roku 1920 ponownie ochotnie zgłosił się do wojska, gdzie służbę wojskową zakończył jako rotmistrz 14 pułku ułanów Jazłowieckich.³¹⁹ Po przejściu do rezerwy został prezesem Małopolskiego Towarzystwa Leśnego. W roku 1934 we Lwowie ogłosił drukiem „Dziennik z kampanii rosyjskiej 1914 – 1916”. Zasłynął jako zasłużony botanik ziem leskich, gdzie w swoim majątku i rezerwacie szkółek na Podzamczu wyhodował nową odmianę świerka pod nazwą „Picea Krasicki’ana”. Za swoją działalność i zasługi był odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. Zmarł w Krakowie już po II wojnie światowej 7 lipca 1946 roku.³²⁰ Był on ostatnim kolatorem parafii Baligród. Okres okupacji i czasy nowego ustroju przyniosły i zmieniły dotychczasowe stosunki społeczno – kościelne.

³¹⁷ APB. Kronika parafialna s. 32.

³¹⁸ A. Żabka – Potopowicz. Krasicki August Konstantyn. W: Polski Słownik Biograficzny. Red. E. Roztworowski. T. 15. Warszawa 1970 s. 144.

³¹⁹ A. Krasicki. Dziennik z kampanii s. 7.

³²⁰ Tamże s. 8.

Tabela nr 10.Tabela geneologiczna kolatorów kościoła w Baligrodzie.³²¹

Lp.	Nazwisko i imię	Dane o kolatorze
1.	hr. Krasicki Edmund	Urodził się w 1808 r. w Bachórcu, jako syn Franciszka Ksawerego, majora husarów wojsk polskich. Właściciel Leska i Bachórca. Ożeniony w 1836 roku z Anielą hr. Brzostowską. Kolator od 1883 – 1899.
2.	hr. Krasicki Ignacy	Urodził się w 1839 r., jako syn Edmunda właściciela Leska i innych miejscowości. Ożeniony w 1872 r. z Elżbietą hr. Zamojską. Kolator od 1899 – 1926 roku.
3.	hr. Krasicki August	Urodził się w 1873 roku, jako syn Ignacego. Działacz, polityk, botanik. Właściciel majątku Leska. Ożeniony w 1903 roku z Izabelą hr. Widzicką. Zmarł w Krakowie w 1946 r. Kolator od 1926 – 1939 roku.

³²¹ Tabelę opracowano na podstawie A. Boniecki. Herbarz Polski, Polski Słownik Biograficzny oraz Schematyzmy z lat 1883 – 1939.

Rozdział IV

Życie religijne

Jednostka parafialna, posiadająca należyte uposażenie, terytorium, świątynię i ludność gwarantowała odpowiednie warunki do prowadzenia działalności duszpasterskiej. Decydującą rolę w tej działalności odgrywali duszpasterze. Dlatego im zostanie poświęcony pierwszy paragraf. W następnych paragrafach zostaną przedstawione formy i sposoby działań duszpasterskich w parafii. Rozdział zostanie zamknięty charakterystyką życia religijno – moralnego wiernych w parafii.

1. Duszpasterze.

Życie i działalność w parafii z reguły jest ściśle z osobą jej duszpasterza. To on nadaje właściwy rytm i kierunek życia religijnego parafii. Tu warto stwierdzić, że nierzadko poczynania i działalność duchowieństwa była ograniczana, a nawet zakazywana przez władze. Szczególnie tego rodzaju działalność miała miejsce w okresie niewoli narodowej. Na terenie Galicji rząd austriacki często wykorzystywał autorytet kapłanów do swoich celów politycznych.³²²

Pociągnięcia rządowe, takie jak utworzenie Seminarium Generalnego we Lwowie, Funduszu religijnego, sposób prezentowania proboszczów na dane parafie, przyczyniły się w dużym stopniu do podporządkowania duchownych władzy austriackiej.³²³

Bardzo często okres tzw. „józefinizmu” czynił z kapłanów posłuszne narzędzie w rękach zaborcy, a z duszpasterza urzędnika państwowego.³²⁴ Zarządzenia te wpłynęły na to, że pierwsza połowa XIX wieku w diecezji przemyskiej, jak i w całej Galicji, była okresem osłabienia działalności duszpasterskiej.³²⁵

Okres autonomii w Galicji przyniósł pozytywne zmiany. W tym okresie, a zwłaszcza od końca XIX wieku, duchowieństwo starało się zainteresować każdą dziedziną życia. Ten-

³²² M. Kasperkiewicz. Sługa Boży Józef Sebastian Pelczar biskup przemyski obrz. Łac. Szkic biograficzny. Rzym 1972 s. 169

³²³ J. Rąb. Seminarium diecezjalne w Przemyślu. „ Nasza Przeszłość”. T. 11 : 1960 s.354 – 359; W. Kalinka. Galicja i Kraków s. 312 – 322.

³²⁴ W. Choćkiewicz. Grabieże kościelne w Galicji. Kraków 1919 s. 7.

³²⁵ I. Homola. Organizacja terytorialna i duszpasterstwo diecezji przemyskiej 1867 – 1914. „ Nasza Przeszłość”. T. 43 : 1975 s. 269.

dencje te wzrosły jeszcze bardziej w XX wieku, kiedy wpływ rozszerzył się z dziedzin społecznych, na kwestie ekonomiczne i polityczne. Zadania te o tyle były trudniejsze, że w tym okresie duchowieństwu został odebrany wpływ na podporządkowane mu dawniej całkowicie szkolnictwo parafialne i ośrodki szpitalne.³²⁶ W centrum zainteresowań pozostały właściwie bractwa religijne i stowarzyszenia charytatywne, które licznie zakładano w parafii.

Widząc pewne negatywy i pozostałości okresu „józefińskiego”, między innymi, dla pogłębienia życia religijnego wśród duchowieństwa bp M. Hirschler w 1873 roku założył bractwo „Bonus Pastor”.³²⁷ Dzięki ożywionej działalności bpa Józefa Pelczara duchowieństwo począwszy od XX wieku stawało się coraz rzetelniej przygotowane do pracy duszpasterskiej w diecezji. Bp Pelczar położył duży nacisk na podniesienie poziomu moralnego i wykształcenia księży. Między innymi przeprowadził reorganizację nauczania kleryków, wprowadził program dokształcania dla księży katechetów, proboszczów i wikariuszy, zorganizował z księży związek misjonarzy, szerzących misje i rekolekcje.³²⁸

Przechodząc do zagadnień duszpasterzy i duszpasterstwa w parafii Baligród, należy stwierdzić, że była ona oddalona od większych jednostek duszpasterskich. Ponadto przechodząca od samego początku swego istnienia szereg trudności, nie była zbyt znaczącą i atrakcyjną placówką duszpasterską. To w znacznym stopniu decydowało, że nie była obsadzana wybitnymi i znanymi kapłanami. Jej zarządcy i pasterze byli ludźmi przeciętnymi, nie wyróżniającymi się niczym szczególnym. Pochodzili przeważnie ze środowisk chłopskich i robotniczych.

Tabela nr 1.

Wykaz księży, pracujących w parafii Baligród w latach 1872 – 1939.³²⁹

Lp.	Nazwisko i imię	Funkcje w parafii	Lata pracy w parafii	Uwagi
1	Łachecki Ludwik	kooperator hoczewski	1872 - 1875	przeniesiony do Sieklówki
2	Różycki Andrzej	kooperator hoczewski	1875 - 1878	przen. na prob. do Pniowa
3	Łabuda Ludwik	ekspozyt	1878 - 1881	przen. na prob. do Równej
4	Augustyn Marcin	ekspozyt	1881 - 1888	przen. na prob. do Milczycy
5	Czarnota Jakub	ekspozyt	1888 - 1889	przen. na prob. do Gwoźnicy G.
6	Pelczar Tomasz	ekspozyt proboszcz	1889 – 1890 1890 - 1894	zmarł w parafii
7	Pacula Andrzej	proboszcz	1894 - 1895	przen. na prob.do Tyrawy Woł.

³²⁶ Tamże s. 269 – 270.

³²⁷ J. Ataman. Zarys dziejów diecezji przemyskiej odrz. Łac. Przemysł 1985 s. 59.

³²⁸ I. Homola. Organizacja terytorialna s. 272.

³²⁹ Tabelę opracowano na podstawie : Kronika parafialna, Tabela Służbowa, Kronika Diecezji Przemyskiej 1901 – 1938.

8	Szymczakowski Zygmunt	adminst.	1895 - 1896	przen. na stan. koop. Konigsan
9	Kulik Józef	proboszcz	1896 - 1908	rezyd. do 1914
10	Marcinek Antoni	proboszcz	1908 - 1910	przen. na wik. do Wiązownicy
11	Peszek Jan	proboszcz	1910 - 1915	zginął w paraf.
12	Górnicki Józef	administ.	1915	przen. na wik. do Sanoka
13	Idzik Antoni	proboszcz	1915 - 1920	umiera w parafii
14	Bałuk Stanisław	administr. proboszcz	1920 1920 - 1928	przen. na prob. do Bieżdziej
15	Jedziniak Bronisław	administr. proboszcz	1928 - 1931 1931 - 1936	przen. na prob. do Dubiecka
16	Szczepieniec Kazimierz	proboszcz	1936 - 1938	mian. kat. Szkół w Kańczudze
17	Roztocki Piotr	proboszcz	1938 - 1940	ukrywał się przed gestapo

Z zamieszczonej powyżej tabeli wynika, że w parafii Baligród w latach 1872 – 1939 pracowało 17 duszpasterzy. Parafia nie posiadała w tym czasie księży współpracowników czyli wikariuszy. Jedynie w latach 1908 - 1914 w parafii rezydował były proboszcz ks. Józef Kulik. Wszyscy pozostali księża pracowali w pojedynkę, pełniąc funkcje duszpasterskie w Baligrodzie. Ze względu na brak obszerniejszych źródeł, wiadomości o życiu i działalności duszpasterskiej baligrodzkich księży, jakie możemy ustalić, są fragmentaryczne. Często ograniczają się one do dat, miejsca urodzenia i święceń kapłańskich oraz niektórych posług i prac związanych z parafią.

Jako pierwszy posługiwanie religijne w Baligrodzie rozpoczął ks. Ludwik Łachecki, pełniący w latach 1872 – 1875 funkcję kooperatora przy kościele hoczewskim.³³⁰ Urodził się w 1841 roku, a w roku 1866 przez bpa A. Monastyrskiego został wyświęcony na kapłana.³³¹ Jako wikariusz organizował i tworzył pierwsze zręby i struktury mającej powstać parafii. Po przybyciu do Baligrodu wynalazł pomieszczenie na kaplicę, gdzie obok zamieszkał i regularnie odprawiał nabożeństwa. Objeżdżał okoliczne wsie, organizując kwestę na budowę kościoła i plebanii.³³² W czasie epidemii cholery w 1873 roku, bardzo wiele osób obu obywateli zaopatrywał na śmierć, w tym też 5 księży grekokatolickich. Po trzyletniej pracy w parafii, zniechęcony trudnościami i niepowodzeniami, na własną prośbę został przeniesiony na probostwo do Sieklówki.³³³

Drugim z kolei duszpasterzem w Baligrodzie z tytułem kooperatora hoczewskiego został ks. Andrzej Różycki. Pracował tu w latach 1875 – 1878. Urodził się w roku 1835,

³³⁰ APB. Kronika parafialna s. 11.

³³¹ Schematismus 1984 s. 104.

³³² ADP. Teczka parafii 6 (1).

³³³ Wizytacja kanoniczna Dekanatu leskiego w roku 1901 dokonana przez bpa sufragana K. Fischera. KDP. R. 2 : 1902 z. 4 s. 177

a w roku 1860 mając 25 lat otrzymał święcenia kapłańskie, które mu udzielił bp Adam Jasiński.³³⁴ Jako rządcą małej placówki, dzięki zdolnościom organizatorskim, po zgromadzeniu funduszy zaczął budowę kościoła. Na tym się skończyła znacząca działalność ks. Różyckiego, na rzecz parafii w Baligrodzie. W 1878 roku zostaje mianowany proboszczem parafii Pniów.³³⁵

Kolejnym duszpasterzem i zarządcą ekspozytury baligrodzkiej został mianowany ks. Ludwik Łabuda. Pochodził z Olpin, gdzie się urodził w 1841 roku.³³⁶ Po ukończeniu Seminarium Duchownego w Przemyślu w 1841 roku został wyświęcony na kapłana. Przez szereg lat pełnił funkcje kooperatora w Jeżowym, Raniżowie i Przewrotnym. W marcu 1878 roku został ekspozytem w Baligrodzie, gdzie pełnił tę funkcję do 1881 roku.³³⁷ Jego staraniem w 1879 roku wybudowano świątynię w stanie surowym. Prowadził też szereg prac związanych z pracami wykończeniowymi, a potem wystrojem świątyni. Po trzyletnim zarządzaniu ekspozyturą, został przeniesiony na probostwo do Równiej, gdzie umiera w 1921 roku jako 80 letni rezydent.³³⁸

Po księdzu Łabudzie zarządzanie placówką objął ks. Marcin Augustyn. Urodził się w Łęczanach w 1844 roku. Po święceniach kapłańskich przyjętych z rąk bpa M. Hirschlera, w 1873 roku został wikariuszem w Lutczy, a potem kolejno w Dobrzechowie, Błazowej i Leżajsku. W 1881 roku został ekspozytem w Baligrodzie.³³⁹ W ciągu 7 letniego zarządzania parafią prowadził wiele prac związanych z budową plebanii. Wspólnie z hr. Edmundem Kraśnickim zabiegał o prawa probostwa dla ekspozytury baligrodzkiej. Następną jego placówką zostało probostwo w Milczycy, gdzie umiera w 1912 roku.³⁴⁰

Następca ks. Augustyna, ks. Jakub Czarnota przybył do ekspozytury Baligród w 1888 roku. Urodził się w 1847 roku, a w wieku 23 lat przyjął święcenia kapłańskie. Był to rok 1847.³⁴¹ W czasie dwuletniego pobytu i duszpasterzowania w Baligrodzie, nabył duży dzwon, nadając mu swoje imię. Ponadto za rządów ekspozyta doszło do erekcji parafii. Działalność duszpasterska i społeczna ks. Czarnoty nie była zbyt wielka, skoro milczą o tym źródła para-

³³⁴ M. Kociubiński. Księża diecezji przemyskiej obrz. łac. od I rozbioru Polski do II wojny światowej. T. 2 cz. 2. (rps).

³³⁵ Schematismus 1879 s. 112.

³³⁶ M. Kociubiński. Księża diecezji.

³³⁷ ADP. Tabele służbowe. Teczka Ł.

³³⁸ Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych. KDP. R. 22 : 1922 z. 1 – 2. S. 34.

³³⁹ ADP. Tabele służbowe. Teczka A.

³⁴⁰ Tamże.

³⁴¹ M. Kociubiński. Księża diecezji.

fialne. W 1889 roku na własną prośbę został przeniesiony na probostwo do Gwoźnicy Górnej.³⁴²

Szóstym z kolei duszpasterzem baligrodzkim został zamianowany 11 marca 1888 roku ks. Tomasz Pelczar. Najpierw pracował jako ekspozyt, a od 23 kwietnia 1890 roku czyli od dnia przekształcenia ekspozytury w parafię, jako proboszcz. Pierwszy proboszcz pochodził z Krościenka Wyżnego, w którym przyszedł na świat w 1846 roku. W wieku 29 lat, w 1875 roku po ukończeniu studiów seminaryjnych, otrzymał święcenia kapłańskie.³⁴³ Na pierwszą placówkę został mianowany do Mrowli, gdzie przez 13 lat i 8 miesięcy pełnił funkcję kooperatora.³⁴⁴ Po przybyciu do parafii Baligród prowadził szereg prac związanych z remontem kościoła i plebanii. W ciągu pięcioletniej posługi wśród wiernych, zaznaczył się i wyróżnił wśród dotychczasowych pasterzy. Był prawdopodobnie słabego zdrowia. Umarł w wieku 48 lat, 10 kwietnia 1894 roku.³⁴⁵ W testamencie sporządzonym przed śmiercią, na cele kościelne parafii zapisał 500 koron. Został pochowany na cmentarzu parafialnym w Baligrodzie.

Następnym proboszczem został ks. Andrzej Pacuła. Urodził się w 1865 roku, a w roku 1889 został przez bpa Łukasza Soleckiego wyświęcony na kapłana.³⁴⁶ Funkcje proboszczowskie pełnił w parafii Baligród, przez jeden rok. Źródła parafialne nie ukazują jego działalności i zasług związanych z parafią. W 1895 roku został przeniesiony na placówkę do Tyrawy Wołoskiej.

Kolejnym księdzem, pełniącym funkcje duszpasterskie w parafii Baligród był ks. Zygmunt Szymczakowski. Nie był on proboszczem, lecz administratorem parafii, po rezygnacji poprzedniego proboszcza. Parafią zarządzał tylko w 1896 roku. Urodził się w 1844 roku, a po ukończeniu Seminarium Duchownego w Przemyślu w 1870 roku został wyświęcony na kapłana.³⁴⁷ Po przeniesieniu z parafii Baligród, otrzymał posadę kooperatora w Königsan.

Nowo mianowanym proboszczem w roku 1896 został ks. Józef Kulik. Urodził się w roku 1842. W wieku 26 lat po studiach seminaryjnych, w 1868 roku otrzymał święcenia kapłańskie.³⁴⁸ Był kooperatorem w Lubenii i Bezdziedzy. Jako proboszcz baligrodzki zarządzał parafią 12 lat, od 1896 – 1908 roku. Mimo stosunkowo długiego pobytu w parafii ks.

³⁴² Schematismus 1890 s. 114.

³⁴³ M. Kociubiński. Księża diecezji

³⁴⁴ ADP. Teczka parafii 6 (2.

³⁴⁵ M. Kociubiński. Księża diecezji.

³⁴⁶ Tamże.

³⁴⁷ Tamże.

³⁴⁸ Tamże.

Kulik nie rozwinął szerszej działalności na rzecz kościoła i parafii. W 1908 roku przeszedł na emeryturę, mieszkając nadal, aż do 1914 roku w parafii baligrodzkiej.³⁴⁹

W 1908 roku administratorem parafii został mianowany ks. Antoni Marcinek, urodzony w 1878 roku. Do Seminarium Duchownego w Przemyślu wstąpił w 1899 roku. W cztery lata później, po skończeniu studiów seminaryjnych, z rąk bpa J. Pelczara otrzymał święcenia kapłańskie.³⁵⁰ Parafią w Baligrodzie zarządzał przez dwa lata, nie zostawiając po sobie większych śladów działalności duszpasterskiej i społecznej. W 1910 roku przeniesiono go na posadę wikariusza w parafii Wiązownica.³⁵¹

Do bardziej oddanych duszpasterzy parafii, należał ks. Jan Peszek. Parafię objął bezpośrednio po swoim poprzedniku. Urodził się w Białobrzegach w 1876 roku. Po wstąpieniu do Seminarium Duchownego w Przemyślu, w wieku 16 lat, w roku 1902 z rąk bpa J. Pelczara otrzymał święcenia kapłańskie.³⁵² Proboszczem w Baligrodzie został w 1910 roku. Jako proboszcz parafii rozwinął ożywioną działalność. Dokonał szeregu napraw i konserwacji kościoła i plebanii. Na potrzeby parafii dokonał zakupu nowych gruntów ziemskich. Widoczny był też na polu społecznym. Wraz ze Związkiem Katolicko – Społecznym prowadził budowę kaplicy w Cisnej. Ponadto organizował dla parafii przedstawienia i odczyty o tematyce społecznej i religijno – patriotycznej.³⁵³ W czasie wizytacji biskupiej w 1913 roku, za zaangażowanie i gorliwość w trosce o wiernych został publicznie pochwalony przez bpa J. Pelczara.³⁵⁴ Swoją posługę dla parafian zakończył niespodziewanie 4 lutego 1915 roku. Umiera trafiony, przy plebanii, odłamkiem granatu. Został pochowany obok świątyni parafialnej. Na nagrobku umieszczono pamiątkową tablicę, która przypomina to tragiczne wydarzenie. Przed śmiercią zdażył sporządzić testament w obecności świadka - organisty Michała Wołoszyna.³⁵⁵

W cztery miesiące po śmierci ks. Peszka przybył do parafii Baligród ks. Józef Górnicki. Urodził się w rodzinie robotniczej w roku 1883 w Strzyżowie.³⁵⁶ Studia seminaryjne ukończył w Przemyślu w roku 1915, zostając wyświęcony przez bpa J. Pelczara na kapłana. Na placówce w Baligrodzie, gdzie przybył jako neoprezbiter, był cztery miesiące, do 10 listopada 1915 roku. Jako młody kapłan zastał bardzo trudne warunki w parafii. Wszędzie dookoła widać było ślady zniszczeń i walk frontowych. Plebania uległa zniszczeniu, dlatego admini-

³⁴⁹ APB. Kronika parafialna s. 16

³⁵⁰ Schematismus 1904 s. 137

³⁵¹ Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych. KDP. R. 10 : 1910 z. 5. S. 300.

³⁵² M. Kociubiński. Księża diecezji.

³⁵³ Sprawozdanie z pracy katolicko – społecznej diecezji przemyskiej . KDP. R. 14 : 1914 z. 6. S. 293 – 295.

³⁵⁴ Wizytacja kanoniczna bpa ordynariusza w dekanacie leskim. KDP. R. 13 : 1913 z. 9. s. 210.

³⁵⁵ ADP. Teczka parafii 6(2).

³⁵⁶ ADP. Tabele służbowe. Teczka G.

strator zamieszkał prywatnie u kowala Chlebińskiego. Po zamianowaniu stałego proboszcza został przeniesiony na wikarówkę do Sanoka.³⁵⁷

Kolejnym proboszczem w Baligrodzie był ks. Antoni Idzik. Pochodził z Będzimyśla, w którym przyszedł na świat w 1877 roku. Po ukończeniu Seminarium Duchownego w Przemyślu i otrzymaniu święceń kapłańskich w 1902 roku, został mianowany wikariuszem w Brzozowie. Potem kolejno pełnił te funkcje w Dobrzechowie, Cieklinie, Iwoniczu i Harcie, a następnie został proboszczem w Kalinowie, dekanacie samborskim. Funkcję proboszcza w Baligrodzie objął 30 grudnia 1915 roku.³⁵⁸ Oprócz zwykłych posług i prac duszpasterskich, dokonał remontu zniszczonego kościoła. Pełnił również w tym okresie funkcję przewodniczącego Rady Szkolnej w Baligrodzie i Mchawie. Należał też do zorganizowanego przez Sąd Powiatowy w Baligrodzie komitetu, opiekującego się sierotami wojennymi.³⁵⁹ Po pięciu latach pracy umiera, w Baligrodzie, 29 marca 1920 roku, gdzie zostaje pochowany na cmentarzu parafialnym.³⁶⁰

Następca, ks. Stanisław Bałuk, urodził się w Podgórzu, w 1887 roku. Przed wstąpieniem do seminarium Duchownego, od roku 1902 do 1905 studiował prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim. W latach 1909- 1913 studiował w Seminarium Duchownym w Przemyślu, gdzie po ukończeniu studiów 1913 roku, został wyświęcony przez bpa. J. Pelczara na kapłana. Pierwszą placówką wikariuszowską dla ks. Bałuka był Leżajsk, a następnie był wikariuszem w Borku Starym i Dobrzechowie. W roku 1920, 1 czerwca został mianowany administratorem parafii w Baligrodzie, a od 30 czerwca tegoż roku proboszczem parafii.³⁶¹ Na probostwo został prezentowany przez kolatora hr. Ignacego Krasickiego. Wkrótce po przybyciu do Baligrodu podjął budowę nowej plebanii. Przeprowadził wiele napraw i odmalował wnętrze świątyni. Dzięki jego staraniom sprowadzono do kościoła dwa nowe dzwony i wstawiono przy ołtarzu dwa okna witrażowe. Nowy proboszcz powiększył również areal majątku ziemskiego parafii. Na cmentarzu za jego zgodą wybudowano dużą kaplicę. Przez osiem lat posługi pasterskiej i społecznej ks. Bałuk wpisał się w parafię jako gorliwy kapłan. W roku 1928 przez biskupa został przeniesiony na probostwo do Bieździedzy.³⁶²

Znanym i zasłużonym dla parafii Baligród był również ks. Bronisław Jedziniak. Pochodził z Gogołowa, gdzie urodził się w 1900 roku. Mając 25 lat, po ukończeniu Seminarium Duchownego w Przemyślu w 1925 roku, przyjął z rąk bpa Anatola Nowaka święcenia kapłań-

³⁵⁷ Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych. KDP.R.15:1915 z. 6.s. 96.

³⁵⁸ ADP. Tabele służbowe. Teczka I.

³⁵⁹ ADP. Teczka dziekanatu leskiego. Wizytacja dziekana.

³⁶⁰ APB. Kronika parafialna. s. 22.

³⁶¹ ADP. Tabele służbowe. Teczka B.

³⁶² Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych. KDP.R. 32: 1932 z. 10 - 11. s. 307.

skie.³⁶³ Pierwszą posadę wikariuszowską jako neoprezbiter objął w Sanoku. Po dwóch latach wikariuszowstwa został administratorem w Humieńcu, a potem w Dąbowcu. W 1928 roku objął funkcję administratora w Baligrodzie, a po złożeniu egzaminu proboszczowskiego w 1931 roku, został proboszczem.³⁶⁴ W czasie swego zarządzania parafią wprowadził wiele zmian i szereg nowości w życiu religijnym i społecznym. Oprócz podjęcia niezbędnych prac związanych z utrzymaniem i prowadzeniem parafii, ks. Jedziniak rozwinął szeroką działalność społeczną. Po przybyciu na placówkę założył bibliotekę, dając ludności możliwość pogłębienia wiedzy religijnej. Jego staraniem obok kościoła wybudowano duży budynek tzw. ”Dom Katolicki”, przeznaczony do celów religijno – kulturalnych parafian. W 1922 roku ks. Jedziniak został mianowany instruktorem Akcji Katolickiej w dekanacie leskim. On też zorganizował AK w Baligrodzie.³⁶⁵ Prowadził szereg prac i kursów z młodzieżą, wysyłając ją na szkolenia. Z młodzieżą organizował przedstawienia związane ze świętami oraz o tematyce religijno – społecznej. Dla parafian zasłużył się też jako cenny i trafny doradca w sprawach medycznych, udzielając porad i ofiarując domowe lekarstwa.³⁶⁶ Parafią baligrodzką zarządzał do 6 października 1936 roku. Następnie został administratorem, a potem proboszczem w Dubiecku. Zmarł w wieku 43 lat – 16 maja 1943 roku, jako proboszcz dubiecki.³⁶⁷

Przed ostatnim duszpasterzem pracującym w parafii Baligród w interesującym nas okresie czasu był ks. Kazimierz Szczepieniec. Urodził się w 1907 roku w Posadzie Dolnej. Po ukończeniu Seminarium Duchownego w Przemyślu, mając 24 lata w 1933 roku z rąk bpa Franciszka Bardy otrzymał święcenia prezbiteratu.³⁶⁸ Przed przybyciem do Baligrodu pełnił funkcję wikariusza w Dobrzechowie i Grodzisku. W 1936 roku został mianowany administratorem w parafii Baligród. Oprócz posług duszpasterskich i liturgicznych ks. Szczepieniec nie rozwinął szerszej działalności. Po dwuletnim administrowaniu w parafii został przeniesiony i mianowany katechetą szkół powszechnych w Kańczudze.³⁶⁹

Ostatnim proboszczem zamianowanym przed II wojną światową był ks. Piotr Roztoc-ki. Pochodził z Jasielskiego, gdzie w 1901 roku, w miejscowości Gliniku przyszedł na świat. Został wyświęcony w 1923 roku, w wieku 22 lat przez biskupa Józefa Pelczara. Jako młody kapłan otrzymał posadę wikariusza w Albigowej, a potem kolejno w Leżajsku, Majdanie Królewskim i w Spiach. Następnie został administratorem i proboszczem w Ślęzakach. Z tej para-

³⁶³ M. Kociubiński. Księża diecezji.

³⁶⁴ ADP. Tabele służbowe. Teczka J.

³⁶⁵ Sprawozdanie z kursu akcji katolickiej dla księży instruktorów dekanalnych, odbytego w Przemyślu w dniach 27 – 28 września 1932 roku. KDP. R. 32: 1932 z. 3 – 4. s. 132.

³⁶⁶ Wywiad z Aleksandrą Beluch i Stanisławem Kopczyńskim.

³⁶⁷ ADP. Tabele służbowe. Teczka J.

³⁶⁸ M. Kociubiński. Księża diecezji.

³⁶⁹ Zmiany na stanowiskach. KDP. R. 38: 1938 z. 8 – 9 s. 290.

fii w 1938 roku, został przeniesiony na probostwo do Baligrodu.³⁷⁰ Z tak krótkiego pobytu w parafii, niewiele można powiedzieć o życiu i działalności ks. Piotra Roztockiego. W jednym z ogłoszeń parafialnych zachowała się wzmianka, w której proboszcz mówił o zakazie zabaw w „Domu Katolickim”. Można z tego wnioskować, że miał inny sposób patrzenia na sprawę życia towarzyskiego parafii, niż jego poprzednicy. Okres swojej dwuletniej pracy w parafii kończy w 1940 roku, uchodząc w obawie przed aresztowaniem przez gestapo.³⁷¹

2. Służba Boża i rok liturgiczny

Służba Boża stanowi jeden z najważniejszych elementów życia religijnego każdej parafii. Składają się na nią zarówno Msze św. niedzielne, świąteczne i codzienne, jak też wszelkiego rodzaju nabożeństwa para liturgiczne.

Parafialna Służba Boża ściśle wiązała się z rokiem liturgicznym. Okresem, rozpoczynającym rok liturgiczny jest Adwent. Nazwa adwent wywodzi się z języka łacińskiego, „adventus” – oznacza przyście, oczekiwanie.³⁷² W liturgii adwent ma podwójne zadanie: przygotowuje wiernych na uroczystości Bożego Narodzenia oraz skłania do wybiegania myślą w przyszłość, kiedy to Syn Boży uwielbiony przyjdzie po raz drugi. Jest nie tylko okresem pokuty, ale też czasem radosnego i pobożnego oczekiwania.³⁷³

Początek adwentu rozpoczyna zawsze niedziela najbliższa uroczystości św. Andrzeja Apostoła, a kończy się w wigilię Bożego Narodzenia. W liturgii parafialnej w Baligrodzie adwent był widoczny poprzez śpiewanie o godzinie 6.00 lub 6.30 rano Mszy św. zwanej roratami.³⁷⁴ Msza św. roratnia wywodzi się z Rzymu i symbolizuje przyście światłości świata – Jezusa, a także wzywa do gotowości na Sąd Ostateczny.³⁷⁵ W tym okresie pokuty milkła muzyka oraz zaprzestawano urządzania zabaw i wesel. Okres Bożego Narodzenia był oczekiwany z wielkim utęsknieniem. Obchodzono go uroczyście i z wielką radością. Wieczór wigilijny był ostatnim etapem oczekiwania na Narodzenie Mesjasza – Zbawiciela. Wigilia była dniem postu, ale i też radości, która płynęła ze wspólnej wieczerzy, dzielenia się opłatkiem i śpiewu kolęd. Największym jednak wydarzeniem z radością oczekiwanym przez parafian baligrodzkich w tym dniu była Msza św. o północy, zwana popularnie „pasterką”. W swoim ogłoszeniu

³⁷⁰ ADP. Tabele służbowe. Teczka R.

³⁷¹ APB. Kronika parafialna s.47.

³⁷² W. Gieruszyńska. Dzień wigilijny w zwyczajach, obrzędach i wieczerzach ludowych na Rzeszowszczyźnie. Lublin 1980 s. 34. (mps. AB. KUL); F. Parsch. Rok liturgiczny. T. 1. Poznań 1956 s. 12 – 15.

³⁷³ W. Głowa. Jezus Droga. Lubaczów 1985 s. 434; R. Niparko. Adwent. W: EK. T. 1. Kol. 113 – 114; Rok Boży w liturgii i tradycji Kościoła Świętego. Red. F. Marlewski. Katowice 1952 s. 13.

³⁷⁴ APB. Księga ogłoszeń parafialnych s. 8 – 9.

³⁷⁵ A. Nowosiejski. Roraty. W. Encyklopedia Kościelna. Red. M. Nowodworski. T. 23. Warszawa 1899 s. 463 – 464.

z 1938 roku proboszcz, dbając o moralność i powagę tego wieczoru i nocy zaznaczył, że można chodzić po parafii i kolędować od godz. 11.00 do 2.00 w nocy.³⁷⁶

Boże Narodzenie zawsze było obchodzone uroczyście. Bogactwo i piękni przeżyć tego święta w pełni ukazywała liturgia kościelna, a z nią związane zwyczaje ludowe, które w większej mierze przetrwały do naszych czasów.³⁷⁷ Ten bożonarodzeniowy okres często związany z bogatymi zwyczajami również w święta św. Szczepana, św. Jana Apostoła, Nowy Rok i Trzech Króli, ciągnął się do Ofiarowania Jezusa, czyli w liturgii do 2 lutego. Te bożonarodzeniowe zwyczaje są bardzo bogate w parafii, ale nie mieszczą się w ramach tej pracy.

Po okresie pełnym zabaw, radości i karnawału przybliżał się Wielki Post. Rozpoczęła go Środa Popielcowa, nabożeństwem pokutnym i posypaniem głów wiernych popiołem. Ten czterdziestodniowy okres był przygotowaniem do Zmartwychwstania Chrystusa. W tym czasie główny akcent kładziono na post oraz na przeżywanie męki i śmierci Jezusa Chrystusa. Ten czas miał na celu podniesienia ducha pobożności, wzmocnienie cnót chrześcijańskich, by poprzez to zapewnić sobie życie wieczne.³⁷⁸ Do zakresu oficjalnych obchodów tego okresu liturgicznego należało szereg nabożeństw wielkopostnych o charakterze ogólnokościelnym i regionalnym, jak: Gorzkie Żale, Droga Krzyżowa, Godzinki o Męce Pańskiej, kult Grobu Pańskiego, litanie, pieśni oraz modlitwy pokutne i pasyjne. Tego rodzaju nabożeństwa były też uroczyście celebrowane w Baligrodzie. W środę Popielcową było nabożeństwo np. w roku 1939 o godzinie 8.00. Natomiast w piątki, po Mszy św. rannej celebrowanej o godzinie 7.30, była odprawiana Droga Krzyżowa, a nabożeństwo Gorzkich Żalów było celebrowane w niedzielę, w miejsce nieszpórów o godzinie 15.00.³⁷⁹ Często okres Wielkiego Postu, a szczególnie zaś samo Triduum Paschalne, odznaczało się w parafii baligrodzkiej surowym postem. W wielu przypadkach nawet nie spożywano mleka i nabiału. Byli też tacy, którzy przez całe Triduum byli tylko o wodzie.

W Wielki Czwartek proboszcz odprawiał nabożeństwo o godzinie 8.00 na pamiątkę wprowadzenia Pana Jezusa do ciemnicy, a po południu odprawiał uroczystą Mszę św. Wieczery Pańskiej, po której odbywano adorację aż do północy. W Wielki Piątek o godzinie 8.00 składano Pana Jezusa do grobu, gdzie Go adorowano. Po południu o godzinie 15.00 śpiewano Gorzkie Żale. W tym dniu każdy wierny udawał się do kościoła, aby ucałować krzyż. Począwszy od rana, aż do południa w Wielką Sobotę proboszcz dokonywał poświęceń

³⁷⁶ APB. Księga ogłoszeń parafialnych s. 42 – 43.

³⁷⁷ J. Wierusz – Kowalski. Liturgika. Warszawa 1956 s. 186.

³⁷⁸ J. Łunkiewicz. Wykład obrzędów i religijnych zwyczajów rzymskokatolickiego Kościoła. Warszawa 1890 s. 31.

³⁷⁹ APB. Księga ogłoszeń parafialnych s. 16.

pokarmów na stół wielkanocny. Oprócz kościoła parafialnego proboszcz jeździł na poświęcenia do kaplic w Mchawie, Kołonicach oraz w miejscach prywatnych. Po południu po poświęceniu wody, ognia i paschału trwała adoracja przez całą noc aż do rana. Tu przy grobie miejscowi strażacy „trzymali straż”.³⁸⁰ Dopelnieniem a zarazem ukoronowaniem świąt była Msza św. rezurekcyjna o godzinie 6.00, z procesją dookoła kościoła- trzy razy.³⁸¹ W poniedziałek wielkanocny odbywały się zazwyczaj procesje na cmentarz zwane „Emaus”. Święta Wielkanocne związane były z ciekawymi i charakterystycznymi zwyczajami jak: oblewanie się wodą, rozbijanie pisanek, granie w pisanki, strzelanie z moździerzy. Przez wszystkie trzy dni były dzwony na znak radości, chłopcy zaś robili hałas kręcąc drewniane grzechotki tzw. „kalakanty”. Chłopcy i dziewczęta nawzajem śpiewali sobie piosenki. Warto zaznaczyć, że krewnych i znajomych odwiedzano w następane dni po świętach głównych.³⁸² Wierni w tym czasie, szczególnie przy wejściu do domu, pozdrawiali się słowami „Chrystus Zmartwychwstał – prawdziwie zmartwychwstał”.

Parafia Baligród ponadto uroczyste obchodziła Boże Ciało oraz całą oktawę. O godzinie 10.30 była przeważnie uroczysta Msza św. z procesją do czterech ołtarzy. Proboszcz przypominał o potrzebie posiadania książeczek i śpiewu w czasie procesji. W dniu zakończenia oktawy odbywało się uroczyste nabożeństwo z Wystawieniem Najświętszego Sakramentu i święceniem wianków.³⁸³

W uroczystość Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny odprawiał proboszcz Msze św. za zmarłych. Były też procesje na cmentarz oraz Msze św. odprawiane w kaplicy cmentarnej, również były procesje w Dzień Zaduszny i modlitwy w kościele.³⁸⁴

Dniem, odgrywającym ważną rolę w życiu parafii był odpust 8 grudnia. Hołd i cześć Najświętszej Maryji Pannie Niepokalanej, w parafii składano uroczyste z bogatą oprawą liturgiczną. Msze św. z kazaniem celebrowali specjalnie zaproszeni kapłani i kaznodzieje, którzy wcześniej dawali wiernym możliwość spowiedzi. Często sam proboszcz od wczesnych godzin rannych, do sumy służył w konfesjonale. Tak więc, odpust jako wielkie wydarzenie, dawał wielu parafianom możliwość przystąpienia do sakramentów świętych. Msza św. odpustowa kończyła się często procesją i błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem.³⁸⁵

³⁸⁰ Wywiad z Ignacym Szybowskiem i Stanisławem Kopczyńskim.

³⁸¹ APB. Księga ogłoszeń parafialnych s. 40 – 41.

³⁸² Wielkanoc u Bojków. W: Połoniny 87 - Informator Krajoznawczy red. J. Swianiewicz. Warszawa 1987 s. 36 – 40; Wywiad z Stanisławem Kopczyńskim.

³⁸³ APB. Księga ogłoszeń parafialnych s. 26 – 27.

³⁸⁴ Tamże s. 5 – 6, 37.

³⁸⁵ Wywiad z Ignacym Szybowskiem i Stanisławem Kopczyńskim.

Według zarządzeń synodalnych z 1723 roku nabożeństwa w diecezji przemyskiej odbywały się w następującym porządku: w sobotę (wigilię świąt) – nieszpory, w niedzielę rano – jutrznia, a po niej odmawiano różaniec. Następnie miała miejsce katechizacja, a po niej procesja, a na końcu uroczysta suma z kazaniem.³⁸⁶

Nowy porządek z 20 maja 1826 roku, ustalony przez bpa Antoniego Potockiego przyniósł dalsze zmiany, jak zakaz wystawiania Najświętszego Sakramentu w puszcze po Mszy św. w dniu powszednie, jeśli nie ma odpowiedniej ilości wiernych. Ten porządek nabożeństw obowiązywał przez dłuższy czas, aż do roku 1892. Ze względu na jego przestarzałość i nie przestrzeganie bp Ł. Solecki w 1892 roku zarządził nowy porządek nabożeństw. Porządek niedzielnych nabożeństw wyglądał następująco: jutrznia latem o godzinie 7.30, w zimie o godzinie 8.00, w przypadku jednego kapłana, można ją było nieraz zastąpić Godzinkami. O godzinie 10.00 pokropienie wodą święconą a potem procesja i suma. Kazanie podczas sumy było po Credo. Po sumie często było wystawienie Najświętszego Sakramentu, w puszcze, ze śpiewem „Święty, Święty”. Następnie odprawiano modlitwę za Ojca Św. oraz za uciśnionych katolików w Polsce z odśpiewaniem suplikacji „Święty Boże” i błogosławieństwem Najświętszego Sakramentem. Nabożeństwa popołudniowe o godzinie 14.00 w zimie, a w lecie o 15.00 zaczynały się różańcem śpiewany często przez Bractwo Różańcowe, potem katechizacją młodzieży i dzieci oraz uroczyste nieszpory.³⁸⁷ Ten obowiązujący w diecezji przemyskiej porządek dawał możliwość pewnych zmian w zależności od sytuacji i ilości kapłanów oraz miejscowych zwyczajów. Ze względu na jego moc obowiązującą, wydaje się, że porządek ten był ściśle wypełniany w parafii baligrodzkiej. Brak właściwych źródeł dotyczących tego zagadnienia, nie daje możliwości dokładnego i jednoznacznego stwierdzenia i odpowiedzi. Pewne rozwiązania dają wypowiedzi osób starszych, które pamiętają, że w parafii zawsze śpiewano Godzinki do NMP w soboty i przed prymarią.³⁸⁸

Pełniejszy obraz całej liturgii niedzielnej w parafii Baligród mamy dopiero z końca okresu międzywojennego. Obraz taki daje Księga ogłoszeń z lat 1938 – 1943, prowadzona przez ks. proboszcza P. Roztockiego.³⁸⁹ Niedzielny kult Boży rozpoczynał się śpiewem Godzinek przez lud, potem następowała prymaria o godzinie 8.00. Przed uroczystą sumą z kazaniem, która zazwyczaj odbywała się o 10. 30 dzwon ogłaszał, że proboszcz spowiada. O godzinie 15.00 odbywały się nieszpory, a po nich następowała zmiana tajemnic różańcowych. Co trzecią niedzielę proboszcz wyjeżdżał do kaplicy w Cisnej, wtedy w kościele para-

³⁸⁶ J. Sawicki. „Concilia Poloniae” s. 308 – 311.

³⁸⁷ Porządek nabożeństw w diecezji przemyskiej. Kurenda 1892 s. 1- 3; J. Ataman. Zarys Dziejów s. 64.

³⁸⁸ Wywiad z Ignacym Szybowskiem i Stanisławem Kopczyńskim.

³⁸⁹ Ks. Rostocki od początku swego pobytu w parafii prowadził Księgę ogłoszeń parafialnych.

fialnym odprawiał jedną Mszę św. o godzinie 8. 00. Natomiast w dni powszednie proboszcz odprawiał zazwyczaj Mszę św. o godzinie 6. 30. lub 7. 00.³⁹⁰

Nabożeństwa południowe – nieszpory były zawsze odprawiane w niedzielę i święta. Trwały one do godziny czasu. Wypełnione były śpiewaniem psalmów i „Święty Boże” w języku polskim. Na wykonanie śpiewu po polsku przez lud zezwalała instrukcja bpa Soleckiego z 1892 roku, z zaznaczeniem miejscowego zwyczaju. Natomiast kapłan i organista musieli swoje partie wykonywać po łacinie.³⁹¹ Od roku 1892 obowiązywał przepis, który mówił, by we wszystkie niedziele i święta odprawiane były nieszpory o Matce Bożej, a w Oktawie Bożego Ciała o Najświętszym Sakramencie. To jeszcze bardziej zostało podkreślone na Kongregacji księży dziekanów 2 września 1929 roku.³⁹² Tu należy zaznaczyć, że wcześniej liczba świąt, w których sprawowano tę liturgię była dość pokaźna. W sumie obowiązywało 31 świąt zatwierdzonych przez Papieża Urbana VIII (1623 – 1644).³⁹³ Porządek nabożeństw z 1892 roku oprócz niedziel podaje 18 świąt obowiązujących.³⁹⁴

W roku 1912 bp J. Pelczar zapowiedział nowy porządek nabożeństw, ale ze względu na wojnę nie został wprowadzony urzędowo. Pewne próby ujednoczenia porządku nabożeństw były przeprowadzone na własną rękę przez proboszczów.³⁹⁵

Obok Mszy św. i nieszporów spotykamy również w liturgii parafialnej nabożeństwa okresowe, zwane paraliturgicznymi. Były one nieraz zwane „nabożeństwami ludowymi”, gdyż były śpiewane w języku ludowym, czyli ojczystym. Do takich nabożeństw zazwyczaj zaliczano : nabożeństwa pasyjne, majowe, różańcowe, brackie oraz suplikacje.³⁹⁶ Wśród nabożeństw pasyjnych najbardziej znane i rozpowszechniane już od XVIII wieku było nabożeństwo Gorzkich Żalów. W połowie XIX wieku to nabożeństwo Męki Pańskiej śpiewane było w całym kraju.³⁹⁷ W parafii Baligród było ono znane od początku jego istnienia. Zgodnie z porządkiem ustalonym w 1892 roku, Gorzkie Żale śpiewano w Niedzielę Wielkiego Postu, w miejsce nieszporów. Według zarządzenia ks. proboszcza z końca lat trzydziestych tego stulecia, w parafii Baligród było ono śpiewane o godzinie 15.00.³⁹⁸ Z uroczystym celebrowaniem tego nabożeństwa było ściśle związane kazanie pasyjne, oraz uroczyste pocałowanie krzyża.

³⁹⁰ Na podstawie całej Księgi ogłoszeń parafialnych.

³⁹¹ Porządek nabożeństw. Kurenda 1892 s. 16.

³⁹² Nieco o naszych nieszporach. KDP. R. 30 : 1930 z. 1. s. 53 – 56.

³⁹³ B. Kumor. Historia Kościoła. Czasy nowożytne. cz. 5. Lublin 1984 s. 202.

³⁹⁴ Porządek nabożeństw. Kurenda 1892 s. 10.

³⁹⁵ J. Ataman. Zarys dziejów s. 64.

³⁹⁶ Porządek nabożeństw. Kurenda 1892 s. 16.

³⁹⁷ M. Chorzępa. Gorzkie Żale, ich geneza i rozwój historyczny. „Nasza Przeszłość”. T. 12 : 1960 s. 242 – 243.

³⁹⁸ Księga ogłoszeń parafialnych s. 17 – 18.

Od 1882 roku w parafii baligrodzkiej rozwijał się kult Serca Jezusowego.³⁹⁹ Stworzył on możliwość pogłębiania u wiernych pobożności Eucharystycznej. Propagatorami tego nabożeństwa byli jezuici ze Starej Wsi. W 1899 roku ukazało się zarządzenie wydane przez bpa Soleckiego, propagujące nabożeństwo do Najśw. Serca Jezusowego. Gorącym czcicielem tych nabożeństw był bp J. Pelczar.⁴⁰⁰ Mimo serdecznych zachęt, praktyka obchodzenia pierwszych piątków miesiąca nie przyjęła się na szeroką skalę w naszej diecezji. Trudno jest dokładnie ustalić, od kiedy obchodzono uroczyste pierwsze piątki w parafii Baligród, ale wydaje się, że dość wcześnie, skoro już pod koniec XIX stulecia czczono Serce Jezusowe. Z ksiąg ogłoszeń wynika, że w okresie międzywojennym, było ono szeroko znane w parafii i rozpowszechniane.⁴⁰¹

Ważne miejsce w liturgii parafialnej zajmował kult Matki Bożej. Jego przejawem było wspomniane już śpiewanie Godzinek ku czci Najświętszej Maryji Panny. Świadczy o nim również wezwanie kościoła parafialnego – Niepokalanego Poczęcia NMP. O tym kulcie świadczą też liczne Nabożeństwa Maryjne zaprowadzone w Kościele, na przestrzeni lat, szczególnie w XVIII – XIX wieku, które propagowano później także w parafii baligrodzkiej. Jednym z bardziej rozpowszechnionych i znanych w parafii było Nabożeństwo Majowe. Urzędowo listem pasterskim z 24 lutego 1860 roku, polecił je wprowadzić na terenie diecezji bp F. K. Wierchlejowski.⁴⁰² Z tym nabożeństwem oprócz litanii, łączyło się wystawienie Najśw. Sakramentu w puszcze.⁴⁰³ W okresie międzywojennym, jak wynika z Księgi ogłoszeń, nabożeństwo to było znane w parafii baligrodzkiej.⁴⁰⁴ Był to zwyczaj, że sami wierni gromadzili się przy kapliczkach i śpiewali w maju pieśni oraz odmawiali litanie do matki Bożej.

Kilka lat później za nabożeństwem majowym, zostało w diecezji przemyskiej wprowadzone nabożeństwo różańcowe, odprawiane w miesiącu październiku. Jego inicjatorem był bp Ł. Solecki.⁴⁰⁵ Polegało ono na tym, że przez cały miesiąc październik, wierni ku czci Maryji odmawiali różaniec. Było ono bardzo cenione i popularne i szybko przyjęło się w parafii, skoro w 1893 roku jest już znane w Baligrodzie – Bractwo Żywego Różańca.⁴⁰⁶ Warto dodać,

³⁹⁹ Schematismus 1882 s. 112.

⁴⁰⁰ J. Ataman. Zarys dziejów s. 64.

⁴⁰¹ APB. Księga ogłoszeń parafialnych s. 3 – 5.

⁴⁰² W. Schenk. Z dziejów liturgii w Polsce. W : Księga 1000 – lecia katolicyzmu w Polsce. T. L. Lublin 1960 s. 177 : W. Urban. Dzieje Kościoła w zaborze austriackim. W : HKP. T. 2. cz. 1. s. 590.

⁴⁰³ Porządek nabożeństw. Kurenda 1892 s. 41.

⁴⁰⁴ APB. Księga ogłoszeń parafialnych s. 26

⁴⁰⁵ J. Ataman. Zarys dziejów s. 64 : W. Urban. Dzieje Kościoła s. 590. M. Kasperkiewicz. Sługa Boży Józef Sebastian Pelczar s. 177.

⁴⁰⁶ Schematismus 1893 s. 135.

że bp Soleccki w 1892 roku zobowiązał proboszczów do celebrowania tego nabożeństwa w poszczególnych parafiach.⁴⁰⁷

Poza wyżej wymienionymi nabożeństwami w parafii baligrodzkiej, znane były jeszcze i inne. Do nich należały nabożeństwa okolicznościowe takie, jak jubileuszowe, modły z racji śmierci czy wyboru oraz rocznice papieży i biskupów. W czasie zaborów były nakazane modły za cesarza w dniu imienin i urodzin⁴⁰⁸ oraz w wolnej Polsce za prezydenta. Te ostatnie nakazywane były przez Kurię Biskupią i ogłaszane w diecezjalnych pismach urzędowych. Wszystkie tego rodzaju nabożeństwa najczęściej miały bogatą oprawę liturgiczną z uroczystą Mszą św., wystawieniem Najświętszego Sakramentu i „Te Deum”.⁴⁰⁹

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości odprawiono tradycyjnie modły w dniu imienin prezydenta. Przykładem tego może być ogłoszony w parafii Baligród dzień imienin prezydenta przypadający w 1939 roku 1 lutego w środę. W tym dniu, w tej intencji, była odprawiona Msza św. o godzinie 8.00.⁴¹⁰ Trudno jest stwierdzić jednoznacznie, czy były znane w parafii jeszcze i inne nabożeństwa, np. w celu odwrócenia klęsk żywiołowych. Na pewno wymieniacze intencje o wspólnej modlitwie, o odwrócenie klęsk czy błaganie o oddalenie niebezpieczeństw i wojen. W parafii baligrodzkiej były znane i cenione przez ludność sakramentalia i benedykcje. Do sakramentaliów najbardziej znanych można było zaliczyć święcenia : gromnic, chleba i wody, popiołu palm, ziół, owoców, ziarna siewnego, pokarmów wielkanocnych, błogosławieństwo zwierząt oraz pól.⁴¹¹ Są to sakramentalia, które łączyły się przeważnie z obchodzonym świętem i dopiero wtedy były udzielone. Przed poświęceniem ziarna i ziół, czy pokarmów, proboszcz wcześniej ogłaszał i przypominał wiernym o obowiązku tych poświęceń.⁴¹²

Do najbardziej uroczyste obchodzonych sakramentaliów w parafii należały pogrzeby. W dniu śmierci i w następane dni szczególnie po południu, zbierała się rodzina, sąsiedzi i inni parafianie przy zwłokach zmarłego, czuwając i modląc się (nieraz przez całe noce) aż do dnia pogrzebu. Cały rytuał pogrzebowy w ostatnim dniu miał trzy etapy. Jeszcze przed przyjściem proboszcza do domu zmarłego, gromadziła się większość uczestników pogrzebu, która w uroczystym pochodzie udawała się do kościoła na Mszę św. Po niej, wszyscy uczestniczyli w końcowym obrzędzie na cmentarzu.⁴¹³

⁴⁰⁷ Porządek nabożeństw. Kurenda s. 41.

⁴⁰⁸ Tamże s. 12.

⁴⁰⁹ W. Sarna. Biskupi przemyscy s. 520 – 560.

⁴¹⁰ APB. Księga ogłoszeń parafialnych s. 15.

⁴¹¹ W. Schenk. Służba Boża. W. HKT. T. 2. cz. 1. s. 691 – 693.

⁴¹² APB. Księga ogłoszeń parafialnych s. 44.

⁴¹³ Wywiad z Ignacym Szybowskim i Stanisławem Kopczyńskim.

W parafii Baligród tego rodzaju obrzęd pogrzebowy był zgodny z wydanym porządkiem nabożeństw w 1892 roku, który wyraźnie mówił, aby proboszcz odprawił trzy stacje w domu, w kościele Mszę św. oraz zakończył pochówkiem na cmentarzu.⁴¹⁴

Inną formą służy Bożej były tzw. Dni Krzyżowe. Były one obchodzone przez trzy dni, w poniedziałki, wtorki i środy, przed uroczystością Wniebowstąpienia Pańskiego czyli świętego Marka Ewangelisty, obchodzonymi 25 kwietnia.⁴¹⁵ Procesje w trzy dni przed Wniebowstąpieniem Pańskim nazywano „litaniami mniejszymi”, a procesje w dniu św. Marka – „litanią większą”.⁴¹⁶ Ich celem było odwrócenie klęski i różnych nieszczęść – wojny, nieurodzaju i chorób. W parafii Baligród tego rodzaju nabożeństwa zaczynały się w kościele, skąd ruszała procesja do pobliskich, przydrożnych kapliczek i krzyży, w czasie której śpiewano pieśni, a na miejscu odprawiano modlitwy z błogosławieństwem proboszcza.⁴¹⁷

Indywidualne osoby na terenie parafii organizowały pielgrzymki, szczególnie do Kalwarii Pałacowskiej i starej Wsi. Odbywano je w małych grupkach i indywidualnie, bez jakiegokolwiek programu. Ograniczały się jedynie do udziału w nabożeństwach w miejscu odpustowym.⁴¹⁸ Była też organizowana przez ks. proboszcza pielgrzymka do Częstochowy – w maju 1939 roku, lecz nie wiadomo, czy ostatecznie została sfinalizowana.

3. Życie sakramentalne.

Jedną z najważniejszych dziedzin działalności duszpasterskiej Kościoła jest szafarstwo sakramentów. Świadczy ono o poziomie religijności wiernych i gorliwości duszpasterzy. W parafii baligrodzkiej zajmowało ono od samego początku jej istnienia, istotne miejsce w pracy duszpasterskiej kolejnych proboszczów. Do najbardziej znanych i powszechnie przyjmowanych sakramentów zaliczyć należy : chrzest, sakrament eucharystii i małżeństwa. Parafia nie posiada księgi bierzmowania i chorych. Ogólnie o szafarstwie sakramentów najwięcej informacji można zaczerpnąć z ksiąg metrykalnych. Pewne wiadomości zachowały się w Kronice Parafialnej, księdze ogłoszeń oraz sprawozdaniach duszpasterskich. W interesującym nas okresie sakrament chrztu był powszechnie przyjmowany przez wszystkich parafian. W latach 1872 – 1938, w parafii Baligród ochrzczono 2786 dzieci.⁴¹⁹ Każde dziecko ochrzczono, przeważnie w terminie od trzech do siedmiu dni po urodzeniu. Powyższe stwier-

⁴¹⁴ Porządek nabożeństw. Kurenda s. 50 – 51.

⁴¹⁵ W. Schenk. Dni Krzyżowe. W. EK. Red. Łukaszczyk. T. 4. Lublin 1983 kol. 1362 – 1363.

⁴¹⁶ Tamże.

⁴¹⁷ APB. Księga ogłoszeń parafialnych s. 24.

⁴¹⁸ Wywiad z Ignacym Szybowskiem i Stanisławem Kopczyńskim.

⁴¹⁹ Archiwum Gminy Baligród. Księgi metrykalne z lat 1872 – 1945.

dzenie nie zawsze można odnieść do dzieci urodzonych w miejscowościach oddalonych od kościoła parafialnego.

Tabela nr 2.

Liczba dzieci parafii Baligród ochrzczonych w latach 1872 – 1939.

Lata	Liczba ochrzczonych
1872 -1891 ⁴²⁰	541
1892 - 1919 ⁴²¹	1320
1920 - 1939 ⁴²²	949
Łącznie	2.810

Z analizy ksiąg urodzin ochrzczonych wynika, że wszystkie dzieci w parafii były ochrzczone. Funkcję chrzestnych pełnili krewni, sąsiedzi i znajomi. Z wypowiedzi osób starszych dowiedziano się, że nieraz przy chrzcie dzieci z rodzin zamożnych, oprócz rodziców asystowała więcej niż jedna para chrzestnych. Dzieciom nadawano jedno lub dwa imiona. Z imion często spotykanych w księgach metrykalnych na przełomie XIX i XX wieku najbardziej popularne dla dziewcząt to: Maria, Zofia, Katarzyna i Rozalia, a wśród chłopców: Józef, Antoni, Jan i Michał. W okresie międzywojennym do imion dziewczęcych dochodzą: Małgorzata, Anna, a u chłopców: Franciszek, Stanisław, Piotr.⁴²³

Na terenie parafii były przypadki, że chrztu udzielał ks. z obrządku grekokatolickiego. Ta sytuacja miała miejsce w odległych miejscowościach, oraz przypadków zagrażających życiu dziecka. Tu dochodziło nieraz do sporów, gdyż zdarzało się, że łacińskie były zapisywane na unicki obrządek.

W okresie, o którym traktuje niniejsza praca, odbyły się trzy wizytacje biskupie, podczas których udzielano sakramentu bierzmowania. Pierwsza wizytacja odbyła się w dniach od 4 – 5 lipca, w czasie której bp Karol Fischer – 5 lipca udzielił sakramentu bierzmowania 204 osobom.⁴²⁴ W 1913 roku odbyła się kolejna wizytacja parafialna, którą przeprowadził ks. biskup ordynariusz Józef Pelczar. W pierwszym dniu 3 lipca dokonał bierzmowania dzieci.⁴²⁵ Źródła nie podają ilości osób, przystępujących wówczas do tego sakramentu. Ostatnia wizytacja biskupia odbyła się w 1932 roku. Dokonał ją wówczas biskup sufragan przemyski Fran-

⁴²⁰ AGP.Liber natorum baptisatorum 1872 – 1891.

⁴²¹ AGB. Liber natorum et baptisatorum 1890 – 1935.

⁴²² AGB. Liber natorum et baptisatorum 1920 – 1945.

⁴²³ Opracowano na podstawie ksiąg metrykalnych z lat 1872 – 1945.

⁴²⁴ Wizytacja kanoniczna dekanatu leskiego w roku 1901, dokonana przez bpa sufragana K. Fischera. KDP. R.2 : 1902 z. 4. s. 177.

⁴²⁵ Wizytacja kanoniczna bpa ordynariusza. KDP. R. 13 : 1913 z. 9. s. 209 – 210.

ciszek Barda. W dniach od 13 – 14 czerwca biskup udzielił sakramentu bierzmowania w całej parafii – 450 osobom.⁴²⁶

Do sakramentu Eucharystii mieli wierni okazję przystępować nawet codziennie, choć trzeba stwierdzić, że nie była to praktyka powszechna w parafii. Szczególnie, swój udział w tym sakramencie, wierni podkreślali w okresie Wielkanocnym. W sprawozdaniu z 1927 roku ks. Bałuk pisał, że do Komunii św. Wielkanocnej przystąpiło 600 osób. Większość z nich komunikuje od dwóch do trzech razy w roku.⁴²⁷ Następny proboszcz ks. Jedziniak stwierdza, że Komunia św. jest rzadkością w parafii i nie wszyscy dopełniają obowiązku spowiedzi, a więc i Komunii św. Wielkanocnej.⁴²⁸ Ponadto okazją do przyjęcia Komunii św. był okres Bożego Narodzenia oraz odpust parafialny przypadający 8 grudnia. Wielkim wydarzeniem i pogłębieniem pobożności Eucharystycznej była I Komunia św. Dzieci pierwszokomunijne były dodatkowo przygotowywane do tego sakramentu poprzez specjalne katechezy, które przeprowadzał proboszcz w niedziele po południu.

Sakrament pokuty łączył się często z okresem Wielkanocnym. Każdy katolik był zobowiązany przystąpić do sakramentu pojednania raz w roku. Do tego często przygotowywał okres Wielkiego Postu. Ze sprawozdania ks. Bałuka z 1927 roku dowiadujemy się, że do Komunii św. przystąpiło w okresie Wielkanocnym 600 osób. Z tego należy wnioskować, że wszyscy oni byli u spowiedzi.⁴²⁹ Ponadto, okazją uczestnictwa w sakramencie pojednania był odpust parafialny 8 grudnia, w którym do dyspozycji wiernych, od wczesnych godzin rannych, był proboszcz i zaproszony ksiądz kaznodzieja.⁴³⁰ Zapewne proboszcz służył w konfesjonale często. Trudno jednak ustalić, ilu penitentów korzystało z tej duszpasterskiej posługi.

O sakramencie namaszczenia chorych nie mamy wiele wiadomości, ponieważ nie zachowała się księga chorych. Pewne fragmentaryczne wzmianki przynosi sprawozdanie z 1873 roku, w którym ks. Ł. Łachecki pisze, że w czasie epidemii cholery zaopatrzył sakramentem chorych kilkanaście osób, a w tej liczbie 5 księży grekokatolickich.⁴³¹ Aby móc wypełnić w tym zakresie swoją duszpasterską posługę, księża proboszczowie pokonywali, wożeni konno dziesiątki kilometrów, by się dostać do odległych miejscowości. Dlatego też byli nieraz wyręczani przez księży obrządku unickiego. W sprawozdaniu z roku 1927 ks. Bałuk wspomina, o udzieleniu tego sakramentu 5 osobom. Ponadto mówi o nagłej śmierci jednej osoby, której

⁴²⁶ Ważniejsze czynności bpa sufragana w roku 1932. Liczba bierzmowanych. KDP. R. 32 : 1932 z. 12. s. 420.

⁴²⁷ ADP. Teczka parafii 6/4.

⁴²⁸ APB. Kronika parafialna s. 27.

⁴²⁹ ADP. Teczka parafii 6/4.

⁴³⁰ APB. Księga ogłoszeń parafialnych s. 41.

⁴³¹ APB. Kronika parafialna s. 12 – 13.

nie zdążył zaopatrzyć.⁴³² Księgi zmarłych w parafii Baligród z okresu międzywojennego, również odnotowały przyjęcie tego sakramentu w kilku przypadkach.

Jeżeli chodzi o powołania kapłańskie w parafii Baligród, to niewiele można na ten temat powiedzieć. Z danych zamieszczonych w schematyzmach diecezjalnych wynika, że na terenie parafii w miejscowości Cisna, urodziło się dwóch księży. Byli nimi bracia Zygmunt i Aleksander Kwieciński. Obaj byli proboszczami, jeden w Jaśle, a drugi w Załężu. Trudno jest stwierdzić, czy w okresie późniejszym, przed wyświęceniem mieszkali w Cisnej.

O księżach wspomina w roku 1939, w swoim ogłoszeniu ks. Roztocki. Mówi, że w parafii zostanie odprawiona Msza św. prymicyjna.⁴³³ Z tego drobnego ogłoszenia, należy wnioskować, że był to znajomy kapłan ks. Rostockiego. Możliwe, że nawet pochodzący z jego rodzinnych stron. Sakrament małżeństwa w parafii Baligród, należał do powszechnie przyjmowanych przez wiernych. Mówią o tym księgi zaślubionych (liber copulatorum), które istnieją zachowane od początku istnienia parafii.⁴³⁴

Tabela nr 3.

Małżeństwa parafii Baligród, zawarte w latach 1872 – 1939.

Lata	Liczba ślubów
1872 - 1881 ⁴³⁵	42
1882 - 1891 ⁴³⁶	48
1892 - 1901 ⁴³⁷	91
1902 - 1911 ⁴³⁸	121
1912 - 1921 ⁴³⁹	73
1922 - 1931 ⁴⁴⁰	124
1932 - 1939 ⁴⁴¹	82
Razem	581

⁴³² ADP. Teczka parafii 6/4.

⁴³³ APB. Księga ogłoszeń parafialnych s. 29.

⁴³⁴ AGB. Liber copulatorum 1872 – 1924; 1890 – 1935; 1925 – 1945.

⁴³⁵ AGB. Liber copulatorum 1872 – 1924.

⁴³⁶ Tamże.

⁴³⁷ Tamże.

⁴³⁸ AGB. Liber copulatorum 1890 – 1925.

⁴³⁹ Tamże.

⁴⁴⁰ Tamże.

⁴⁴¹ AGB. Liber copulatorum 1925 1945.

Jak wynika z danych liczbowych zawartych w tabeli, na przestrzeni lat 1872 – 1939, w parafii baligrodzkiej odbyło się 581 ślubów obrządku łacińskiego. Miejszem szafowania tego sakramentu była świątynia parafialna, a dniem najczęstszym niedziela i sobota rano, gdy ślub był połączony ze Mszą św. Ponadto częstymi dniami zawierania związków małżeńskich w parafii był drugi dzień świąt Bożego Narodzenia – na św. Szczepana i poniedziałek wielkanocny. Małżeństwa nie były zawierane w okresie Adwentu, Wielkiego Postu i w miesiącu maju. Zgłoszenia małżeństwa u księdza proboszcza, który był zawsze szafarzem tego sakramentu, czyli tzw. dawanie na zapowiedzi, dokonywali rodzice narzeczonych. Po zapowiedziach odbywało się, w gronie najbliższych, przyjęcie z tej okazji. Świadcami ceremonii ślubnej byli przeważnie krewni i znajomi.⁴⁴²

Parafia znana była z tego, że odbywała się tu spora liczba małżeństw mieszanych – między łacinnikami, a unitami. Były one zawierane w kościele parafialnym lub w cerkwiach. O tym zawsze decydowała strona męska, gdyż zostało to określone prawnie. W okresie, który obejmuje zakres pracy, nie spotyka się na terenie parafii związków małżeńskich rozbitych, czy też żyjących w separacji.⁴⁴³

4. Kaznodziejstwo, katechizacja i inne formy duszpasterstwa.

Po służbie Bożej i udzieleniu sakramentów, głoszenie Słowa Bożego było głównym zadaniem duszpasterskim. Duszpasterze wypełniali je poprzez : kaznodziejstwo, katechizację, rekolekcje, misje parafialne itp. Doniosłość tego rodzaju działalności w Kościele doceniali biskupi oraz synody.⁴⁴⁴ Tego problemu nie pominął też ostatni przedrozbiorowy Synod przemyski, odbyty w 1783 r. , którego statuty zobowiązywały duszpasterzy do przekazywania i nauczania wiary katolickiej i moralności, poprzez głoszenie kazań i katechizację niedzielną i świąteczną.⁴⁴⁵ Okres niewoli narodowej, na terenie zaboru austriackiego w Galicji, przyniósł upadek kaznodziejstwa. Natomiast w stosunku do okresu wcześniejszego rozwinęły się intensywniej: rekolekcje i misje wśród ludu. Rząd austriacki pragnął uczynić z Kościoła organizację na wzór urzędów państwowych. Polityka cesarza Józefa II zmierzała do tego, by kościoły i ambona stały się miejscem ogłoszeń zarządzeń administracji rządowej. Proboszczowie byli zobowiązani do głoszenia rozporządzeń i ustaw państwowych.⁴⁴⁶

⁴⁴² Wywiad z Ignacym Szybowskiem i Stanisławem Kopczyńskim.

⁴⁴³ Wywiad z Aleksandrą Beluch, Ignacym Szybowskiem, Stanisławem Kopczyńskim.

⁴⁴⁴ J. Pelczar. Zarys dziejów kaznodziejstwa w Polsce. Kraków 1917 s. 83 – 84.

⁴⁴⁵ J. Sawicki. „Concilia Poloniae” s. 296 – 299.

⁴⁴⁶ J. Wysocki. Kościół Katolicki w zaborze austriackim w latach 1772 – 1815. W : HKP. T. 2. cz. 1. s.242.

Okres autonomii w Galicji, od 1866 r. przynosi w duszpasterstwie pewne pozytywne zmiany. Duszpasterstwo i praca księży stają się bardziej wszechstronne i żywe.⁴⁴⁷ Ze względu na brak wiadomości i przekazów źródłowych trudno ustalić dokładne formy duszpasterstwa w parafii Baligród. Dotyczy to szczególnie kaznodziejstwa i katechizacji. Można jednak przypuszczać, że musiały one mieścić się w ramach ogólnodiecezjalnych przepisów.

W drugiej połowie XIX wieku pojawiają się w Polsce wartościowe podręczniki homiletyczne. Ich autorami są: ks. Hołowiński, ks. Lipnicki, ks. Wilczek, ks. Szpaderski i ks. Markiewicz. W tym też czasie coraz bardziej w kaznodziejstwie stają się popularne kazania katechizmowe.⁴⁴⁸ Rozwój nauk katechizmowych przypada, aż do początku XX wieku. Ich celem było nauczanie oraz dążność do podniesienia poziomu świadomości religijnej wśród szerokich rzesz ludu zagrożonego wpływami antykościelnymi. Papież Pius IX oraz Sobór Watykański I i synody zalecały, by te nauki głosić przez szereg niedziel w ciągu roku, a w okresie późniejszym – zobowiązano duchowieństwo by je głosić w święta uroczyste i dni odpustowe.⁴⁴⁹ W interesującym nas okresie, w diecezji przemyskiej, też nie brakowało kapłanów słynących z talentu kaznodziejskiego. Do takich, co drukowali swoje kazania, należeli: ks. Jan Chilla, ks. Rajmund Krzendelich oraz bardzo znany i ceniony bp Karol Fischer – sufragan przemyski.⁴⁵⁰ Należy przypuszczać, że ówcześni proboszczowie baligrodzcy, w jakiejś formie korzystali z opracowań kaznodziejskich tych autorów.

Homilie przed reformą w kaznodziejstwie polskim, na szeroką skalę rozpowszechniły się w okresie międzywojennym. W hierarchii wartości przed reformą bp Pawła W. Kepplera z Niemiec, na przełomie XIX i XX w. były one w środku między kazaniami przeznaczonymi dla inteligencji, a naukami katechizmowymi dla ludzi prostych. Były głoszone przeważnie do ludzi wsi i małych miasteczek.⁴⁵¹ Należy stwierdzić, że w XX wieku dowartościowano nauki katechizmowe i homilie, czyniąc z nich kazanie w pełnym tego słowa znaczeniu, choć w twórczości kaznodziejskiej nadal będą dominować kazania katechetyczne.⁴⁵²

Rządy diecezją przemyską bp. Józefa S. Pelczara (1900 – 1924) przynoszą w duszpasterstwie ożywienie i wzrost ducha religijnego. Szczególną uwagę zwrócił bp Pelczar na wykształcenie i podniesienie poziomu moralnego księży. W tym celu zwołał kolejno trzy synody diecezjalne, które między innymi wpłynęły na ożywienie kaznodziejstwa diecezjalnego. Był

⁴⁴⁷ I. Homola. Organizacja terytorialna s. 268 – 269.

⁴⁴⁸ M. Brzozowski. Teoria kaznodziejstwa. : Dzieje teologii katolickiej. Red. M. Rechowicz. T. 3. cz. 2. Lublin 1977 s. 92.

⁴⁴⁹ Tamże s.110.

⁴⁵⁰ J. Ataman. Zarys dziejów s. 54.

⁴⁵¹ M. Brzozowski. Teoria kaznodziejstwa s. 108 – 109.

⁴⁵² Tamże s. 116.

też wielkim zwolennikiem rozszerzania misji i rekolekcji parafialnych.⁴⁵³ Zapewne te nowe, ożywione formy duszpasterstwa miały swoje odbicie w parafii Baligród. W sprawozdaniu złożonym w Kurii Biskupiej w 1927 roku ks. proboszcz Bałuk pisał, że jedynym źródłem przeciwdziałania złu i walki z wadami jest kazalnica.⁴⁵⁴

W swoich kazaniach z okresu międzywojennego, oprócz spraw religijnych, w wielu przypadkach księża poruszali sprawy społeczne, piętnując przy tym zło moralne w parafii. Proboszczowie często oskarżali i piętnowali Żydów za prowadzenie karczm i szynków, które były okazją do demoralizacji parafian baligrodzkich. Nawet jeden z księży przepowiadał im z tego powodu zagładę. W kazaniach poruszano problemy komunizmu sowieckiego, który już wówczas zagrażał Polsce. Nie były też obce proboszczom sprawy ogólnonarodowe i lokalne, będące na czasie, jak np. : problem kościoła narodowego nowo powstałego w oddalonym o kilkadziesiąt kilometrów Jaćmierzu.⁴⁵⁵

Szczególłą okazję do głoszenia kazań stworzyły coroczne odpusty parafialne. Jak wynika ze wzmianek zamieszczonych w Kronice parafialnej, odpust obchodzono ze szczególnie bogatą oprawa liturgiczną. Zawsze był sprowadzany specjalny kaznodzieja, głoszący w czasie sumy kazanie.⁴⁵⁶ Dziś stwarza pewną trudność odtworzenie w formie doskonałej treści ówczesnych kazań. Należy jednak stwierdzić, że oprócz głoszenia słowa Bożego opartego na tekstach biblijnych i żywotach świętych, wielki nacisk kładziono na piętnowanie i wytykanie wad społecznych, a głównie – sporów i procesów oraz pijaństwa, bardzo rozpowszechnionego w parafii baligrodzkiej.⁴⁵⁷

Wielki wpływ na kształtowanie postaw i życia religijnego wiernych miały rekolekcje oraz znane już pod koniec XIX wieku misje parafialne.⁴⁵⁸ Misje parafialne trwały kilka dni, w czasie których zaproszeni misjonarze zakonni głosili nauki. Kończyły się one spowiedzią, komunią św. oraz udzieleniem odpustu zupełnego. W parafii Baligród, prawdopodobnie w interesującym nas okresie, misje odbywały się – chociaż wszystkie dostępne źródła na ten temat milczą. Wiadomo jedynie, że były przeprowadzane w 1949 r., ale ich data wykracza poza zakres czasowy niniejszego opracowania.

O rekolekcjach wielkopostnych, które zapewne odbywały się co roku, nie mamy dokładnych informacji. Jest pewność co do jednych odbytych w dniach, od 1 – 4 marca 1921

⁴⁵³ I. Homola. Organizacje terytorialne s. 272.

⁴⁵⁴ ADP. Teczka parafii 6/4.

⁴⁵⁵ Wywiad z Ignacym Szybowskiem i Stanisławem Kopczyńskim.

⁴⁵⁶ APB. Kronika parafialna s. 36.

⁴⁵⁷ ADP. Teczka parafii 6/4 : Wywiad z Ignacym Szybowskiem i Stanisławem Kopczyńskim.

⁴⁵⁸ B. Kumor. Ustrój i organizacja s. 557.

r. Nauki były wówczas głoszone przez znanego kaznodzieję diecezjalnego, ks. prałata Momińskiego z Przemyśla oraz ks. Antoniego Cząstkę – ekspozyta parafii Bobowzi.⁴⁵⁹

Szczególną okazją pogłębiania znajomości prawd religijnych mieli parafianie poprzez katechizację w kościele i szkole. Od początku istnienia parafii, katechizacja była związana ze szkołą, która w Baligrodzie istniała od 1862 r. w prośbie do Konsystorza przemyskiego w 1872 roku proboszcz z Wołkowyi wyjaśnił, że przybycie księdza łacińskiego do Baligrodu, podniosłoby upadającą szkółkę. Ponadto ksiądz miałby możliwość nadzoru i nauczania razem z miejscowym nauczycielem.⁴⁶⁰ Można przypuszczać, że od samego początku istnienia w Baligrodzie placówki duszpasterskiej, ksiądz katechizował w szkole powszechnej. Niewiele można powiedzieć o programie i formie nauczania katechetycznego w Baligrodzie. Można przypuszczać, że był ten program zgodny z nowym planem nauczania wprowadzonym w 1875 r. Możliwe, że korzystano jeszcze z popularnego katechizmu ks. M. Krzyńskiego, wydanego w 1823 r. pod tytułem „Katechizm dla dzieci wiejskich”.⁴⁶¹ Nauczaniem religii w szkołach była bardzo zainteresowana władza diecezjalna, która oprócz planu z 1875 r. ogłosiła następne – w 1886 i 1896 r.⁴⁶²

Zasadniczo do czasów bp J. Pelczara, a więc do początków XX wieku podstawą nauczania była katechizacja niedzielna i osobne przygotowanie dzieci pierwszokomunijnych. Za swoich rządów diecezją, bp J. Pelczar dążąc do pogłębienia podstawowej wiedzy religijnej wiernych, zajął się tą sprawą podczas synodu diecezjalnego w 1908 roku. Jeden ze statutów nakazywał, by proboszczowie w każdą niedzielę po kazaniu odmawiali razem z ludem „Ojcze Nasz”, „Zdrowaś Maryjo”, „Credo”. Ponadto, mieli przypominać przykazanie Boże i kościelne oraz ważniejsze prawdy katechizmowe.⁴⁶³

Większość dzieci z dalekich miejscowości, należących w tym czasie do parafii, nie chodziła do szkół, gdyż takich przez długi czas nie było we wsiach. Do 1908 roku istniała tylko szkoła w Baligrodzie. To wpłynęło, że poziom nauki i wiedza religijna były bardzo niskie, a jedyną okazją katechizacji, jeśli ktoś uczęszczał, były nabożeństwa w kościele parafialnym. W 1913 r. powstała szkoła jednoklasowa w Mchawie, w której otwarła się możliwość nauczania religijnego. Natomiast w Cisnej, w tym czasie, katechizował nie jaki Mieczysław Markiewicz nauczyciel ze szkoły.⁴⁶⁴ W okresie międzywojennym, katechizacja również

⁴⁵⁹ APB. Kronika parafialna s. 24.

⁴⁶⁰ ADP Teczka parafii 6) 4.

⁴⁶¹ W. Urban. Dzieje Kościoła w zaborze austriackim s. 613.

⁴⁶² J. Ataman. Zarys dziejów s.58 : Odezwa do duchowieństwa z powodu ogłoszenia planów nowych do nauki religii. Kurenda 1896 s. 105.

⁴⁶³ Akta i Statuta Kongregacji Synodalnej z roku 1908. Przemyśl 1908 s. 163.

⁴⁶⁴ ADP. Teczka dziekanatu leskiego.

odbywała się w szkołach, których w 1938 r. na terenie parafii było szesnaście. Proboszcz w wyznaczone dni i godziny nauczał w kilku szkołach. W środy i soboty w Baligrodzie, w czwartki w Mchowie, a w inne dni – w Kołonicach i Stążnicy.⁴⁶⁵ Okres zimowy był bardzo trudny dla przeprowadzenia katechizacji. Ze względu na ubóstwo, dość duża część dzieci pozostawała w domu. Nawet te, które wcześniej regularnie uczęszczały. Powodowało to wielkie braki wiedzy i podstawowej znajomości katechizmu.⁴⁶⁶ Wizytujący parafię ks. dziekan Jakub Stasiowski w 1930 r., zwrócił uwagę na brak materiałów pomocniczych i katechizmów. Katechizmy znane i cenione w tym czasie, takie jak „Mały katechizm rzymsko – katolicki” wydany we Lwowie i „Ilustrowany większy katechizm katolicki dla siedmioklasowych szkół powszechnych”, również wydany we Lwowie,⁴⁶⁷ były zapewne trudno dostępne do nabycia. Ks. dziekan będąc świadkiem katechezy w trzeciej, czwartej i piątej klasie, stwierdził – w klasie trzeciej bardzo słabą znajomość o Aniołach. Nieco lepiej wypadały pozostałe klasy, w których tematem lekcji religii był sakrament chrztu i wiadomości o Kościele.⁴⁶⁸

Na religijność wiernych wielki wpływ wywierały pielgrzymki, cieszące się dużym powodzeniem. Wierni pielgrzymowali do miejsc odpustowych, słynących z cudownych obrazów. Duże znaczenie dla tego rodzaju formy pobożności miały, powstające w diecezji przemyskiej nowe sanktuaria maryjne. W parafii Baligród nie były organizowane większe grupy pielgrzymkowe. Przeważnie wybierano się w małych grupach lub indywidualnie, pielgrzymując do Starej Wsi i Kalwarii Paclawskiej, gdzie znane były „Dróżki Pana Jezusa i matki Bożkiej” – z cudownym obrazem Matki Bożej, ukoronowanym 15 sierpnia 1883 r. przez bpa Ł. Soleckiego.⁴⁶⁹ Z relacji osób starszych wynika, że tego rodzaju pielgrzymki były tutaj znane. Kilka razy miały miejsce pielgrzymki małych grup wiernych do Częstochowy.

Celem podniesienia poziomu religijno – moralnego parafii, proboszcz B. Jedziniak zaraz po swoim przybyciu do parafii w 1929 r. zorganizował bibliotekę parafialną, która została umieszczona w zakrystii.⁴⁷⁰ Trudno stwierdzić, jakie posiadała w swoim zbiorze pozycje książkowe i czy była należycie przez wiernych wykorzystywana.

5. Charakterystyka życia religijno – moralnego.

Owocność działalności duszpasterskiej w parafii w jakiejś mierze sprawdza się poprzez stan życia religijno – moralnego wiernych. Jednakże pełna jego ocena jest niezwykle

⁴⁶⁵ Wywiad z Ignacym Szybowskiem i Stanisławem Kopczyńskim.

⁴⁶⁶ ABP. Teczka parafii 6) 4.

⁴⁶⁷ P. Poręba. Dzieje katechizacji. W : Dzieje teologii katolickiej T. 3. cz. 2. s. 164.

⁴⁶⁸ ADP. Teczka dziekanatu leskiego.

⁴⁶⁹ W. Sarna. Biskupi przemyscy s. 539.

⁴⁷⁰ ADP. Teczka parafii 6) 4.

trudna i wymaga zbadania bardzo wielu różnorodnych źródeł. Niestety, większość źródeł, dotyczących parafii Baligród, zawiera niewiele przekazów dotyczących tej dziedziny życia parafialnego. Duszpasterze, jedynie marginalnie, w całorocznych sprawozdaniach ujmowali stan rzeczy w tej dziedzinie. Inne źródła czy dokumenty wizytacyjne niewiele mówią na ten temat. Zwrócono szczególniejszą uwagę na sprawy uposażenia kościoła i plebanii. Ponadto kwestionariusze wizytacyjne zwracały uwagę na bardzo ciężkie wykroczenia religijne i moralne.⁴⁷¹ Trudno też mówić o niektórych dziedzinach życia moralnego, ze względu na małą ich uchwytność i brak jawności. Ważnym źródłem informacji o życiu religijno – moralnym parafii baligrodzkiej są księgi metrykalne, głównie księgi chrztów i małżeństw. Jeżeli chodzi o sakrament chrztu to był on udzielony wszystkim dzieciom urodzonym w Kościele katolickim. Zasadniczo były udzielane w kilka dni po urodzeniu dziecka. Były też przypadki, że ze względu na dużą rozległość parafii, chrztu dokonywano w kilka miesięcy po urodzeniu dziecka. W kilku przypadkach, ze względu na dużą umieralność dzieci, proboszcz nie zdażył udzielić sakramentu chrztu.⁴⁷²

Wykładnikiem życia religijno – moralnego były też małżeństwa zawierane w parafii. Według danych w sprawozdaniach rocznych i relacji starych parafian, wszyscy w parafii żyli w regularnych związkach małżeńskich nie było konkubinatów, a wzajemny stosunek dzieci i rodziców układał się pomyślnie. W księgach małżeństwa, na przestrzeni lat, które obejmuje niniejsza praca, został odnotowany jeden ślub dziewczyny pochodzącej z obrządku łacińskiego z niekatolikiem.

Z tematyką małżeństwa i rodziny wiąże się ściśle problem dzieci nieślubnych na terenie parafii. Przeglądając księgi metrykalne zauważa się, że wraz ze wzrostem liczby urodzeń wzrasta w parafii liczba urodzeń dzieci nieślubnych. Na przykład w latach 1935 – 1939 na 236 dzieci 22 czyli nieco mniej niż 10 % było nieślubnych.⁴⁷³ Wydaje się, że parafia Baligród rozmiarami tego zjawiska nie odbiegła od sąsiednich parafii. Proboszczowie często nie chcieli udzielać sakramentu chrztu takim dzieciom, sama kobieta i dziecko były piętnowane, a nawet prześladowane przez otoczenie. Z relacji i wywiadu przeprowadzonego z osobami starszymi wynika, że w wielu przypadkach nieślubne matki, chcąc uniknąć publicznego napiętnowania, udusiły swoje dzieci.⁴⁷⁴ Jednym ze sprawdzianów stanu moralności i poziomu życia duchowego wiernych była częstotliwość przystępowania do sakramentów pokuty i komunii świętej.

⁴⁷¹ H. Wyczawski. Studia nad wewnętrznymi s. 21 – 116. Do tych przestępstw moralnych zaliczono : cudzołóstwo, odejście od męża lub żony, konkubinaty, bluźnierstwo, lichwę, krzywoprzysięstwo.

⁴⁷² AGB. Liber naturom et baptistorum 1920 – 1945.

⁴⁷³ Patrz rozdział III s. 94 – 95.

⁴⁷⁴ Wywiad z Ignacym Szybowskiem i Stanisławem Kopczyńskim.

Jeśli przyjąć obowiązujące wówczas kryterium, że przystąpienie do Komunii św. wielkanocnej raz w roku było uważane za normę,⁴⁷⁵ to ogólna sytuacja w parafii baligrodzkiej pod tym względem była dobra. Nowo przybyły w 1928 r. ks. administrator Jedziniak stwierdził jednak, że obowiązek spowiedzi i Komunii św. wielkanocnej ledwie zostaje spełniony i to nie przez wszystkich parafian.⁴⁷⁶ W okresie międzywojennym wymogi w tym zakresie zostały zastrzeżone. Zaznaczyło się to już w czasie pontyfikatu papieża Piusa X. W sprawozdaniu proboszczowskim do Kurii biskupiej w 1927 r. ks. Bałuk stwierdził, że większość parafian baligrodzkich przystępuje 2 – 3 razy w roku do sakramentu pokuty i Komunii św.

Dokumenty i dostępne źródła oraz przeprowadzone wywiady nic nie mówiły o wiernych, którzy nie przystępowali do sakramentów spowiedzi i Komunii św. Prawdopodobnie wszyscy, którzy byli związani z Kościołem i uważali siebie za chrześcijan, przystępowali do sakramentów.

Zjawiskami, które rzucały negatywne światło na poziom życia moralnego wiernych w parafii Baligród, była skłonność miejscowej ludności do pijaństwa i procesów sądowych. Przyczyną tego była między innymi bieda i ubóstwo ludności, a także niski poziom intelektualny. Wielki wpływ na ten stan miały karczmy i szynki żydowskie, rozsiane po całej parafii.

Bardzo niepokojącym zjawiskiem był brak pogłębienia i ugruntowania życia religijnego oraz brak jakichkolwiek zainteresowań sprawami kulturalno – społecznymi u wielu parafian.⁴⁷⁷ Ponadto zdarzało się, że nabożeństwa świąteczne i niedzielne według relacji ks. B. Jedziniaka były odprawiane przy małym udziale wiernych. Podobnie wyraził się proboszcz o frekwencji na nabożeństwach majowych. Ks. B. Jedziniak – administrator parafii, w 1929r., oceniając stan życia religijno – moralnego parafii baligrodzkiej stwierdził, że „Lud jest stosunkowo dobry, ale nie pobożny”. Były też przypadki pracy katolików w święto Bożego Ciała i inne święta kościelne. Pracowali oni przeważnie u Żydów i w tartakach w Cisnej. Bardzo mocno walczył z grzechami proboszcz Jedziniak, który nawet zaznaczył, że gwałcili święta Bożego ciała, Bóg ukarze.⁴⁷⁸ Na terenie parafii nie można mówić o rozpowszechnionych samobójstwach czy zabójstwach. Według relacji osób starszych, w jednym przypadku doszło, w początkach okresu międzywojennego, do zabójstwa Żyda, który był uwikłany w spory pieniężne.⁴⁷⁹

⁴⁷⁵ H. Wyczawski. Studia nad wewnętrznymi s. 80.

⁴⁷⁶ APB. Kronika parafialna s. 27.

⁴⁷⁷ ADP. Teczka parafii 6) 4.

⁴⁷⁸ APB. Kronika parafialna s. 28 – 29.

⁴⁷⁹ Wywiad z Ignacym Szybowskim i Stanisławem Kopczyńskim.

Mimo pewnych wad i grzechów były jednak oznaki i przejawy pobożności w parafii. Świadczą o tym fundacje mszalne, ofiary i różne składki na rzecz kościoła i parafii. Religijność ludu wyrażała się w codziennym pozdrawianiu chrześcijańskim, szczególnie w czasie świątecznym. Często dały się słyszeć śpiewy pieśni religijnych przy codziennych pracach.⁴⁸⁰ Do elementów pozytywnych można zaliczyć jeszcze: przystępowanie do sakramentów świętych, ofiarność, życzliwość, pewne praktyki pobożne.

Na terenie parafii, tuż przed wybuchem II wojny światowej, zaczęły zaznaczać się pewne antagonizmy narodowościowe między Polakami i Ukraińcami. Ich nasilenie miało miejsce w latach okupacji niemieckiej i bezpośrednio po niej. Powyższy stan religijności wiernych w parafii zapewne nie jest pełny, ale trudno go przedstawić ze względu na skąpe źródła.

Kończąc tę ocenę życia religijno – moralnego wiernych parafii Baligród należy stwierdzić, że posiada ona zarówno pozytywne jak i negatywne strony. Do elementów i cech pozytywnych należałoby zaliczyć: przystępowanie do sakramentów, uczestnictwo w liturgii, życzliwość, pewne pobożne praktyki ludowe. Natomiast z elementami negatywnymi wiążą się: pijaństwo, procesy, nieślubne dzieci oraz pojawiające się u schyłku interesującego nas okresu spory narodowościowe.

⁴⁸⁰ ADP. Teczka parafii 6/4.

Rozdział V

Działalność społeczna w parafii

Działalność Kościoła i jego instytucji na przestrzeni wieków, oprócz organizowania życia religijnego, była widoczna na polu społeczno – kulturalnym. Związki i stowarzyszenia parafialne dawały wiernym możliwość realizacji siebie i organizowanie życia wśród grup społecznych w parafii. Przejawy tego rodzaju działalności były widoczne również w parafii Baligród. W niniejszym rozdziale zostaną podjęte próby omówienia tych zagadnień.

1. Bractwa

Masowe organizacje dewocyjne, powstające w XIII i XV wieku, były potrzebą chwili, możliwością wypowiedzenia się, a także aktywnego działania ludności należącej do Kościoła. Celem ich było szerzenie kultu Bożego, Najświętszej Maryi Panny i świętych. Ponadto pielęgnowały ducha pobożności i praktykowania w życiu cnót chrześcijańskich. Demokratyczny charakter i pozostawienie dużej samodzielności członkom bractwa, wpływało na ogromne ich rozpowszechnienie i przyjęcie we wszystkich środowiskach.⁴⁸¹

Władze stowarzyszenia były wybierane na ogólnym zebraniu wszystkich członków. Rządy sprawowali, zwykle dwaj członkowie zwani „starsi”, przez okres jednego roku. Ich zadaniem było – czuwanie nad całością, organizowanie spotkań i przewodnictwo obradom.⁴⁸² Działalność bractwa opierała się na statutach, które wydawane były przez władzę kościelną w formie pozwolenia i błogosławieństwa biskupa.⁴⁸³ Status bractwa zakładał równość wszystkich członków, mających swoje prawa i obowiązki, do których zaliczano :

- udział w Mszach św. i nabożeństwach stowarzyszenia,
- udział w pogrzebach zmarłych członków, modlitwach za ich dusze,
- pomoc potrzebującym braciom, jak również wiernym spoza bractwa,
- odprawić zgodnie ze statutem określone praktyki religijne,
- prowadzić zgodnie chrześcijańskimi zasadami, religijno – moralny sposób życia.⁴⁸⁴

⁴⁸¹ B. Kumora. Kościelne stowarzyszenia świeckich na ziemiach polskich w okresie przedrozbiorowym : Prawo Kanoniczne. R. 10 : 1967 z. 1 s. 293.

⁴⁸² J. Ptaśnik. Miasto i mieszczaństwo w dawnej Polsce. Warszawa 1949 s.120.

⁴⁸³ A. Zauski. Bractwa Różańcowe Najświętszej Maryi Panny Sanok 1860 s. 12

⁴⁸⁴ E. Wiśniowski. Bractwa religijne na ziemiach polskich w średniowieczu : „Roczniki humanistyczne”. T. 17. 1969 z. 2. s. 67 – 72.

Każde bractwo posiadało swój majątek, pochodzący z dobrowolnych składek i fundacji. Ambicją członków bractwa było, posiadanie w kościele parafialnym, specjalnego ołtarza. Przy nim odbywały się specjalne nabożeństwa, którym patronował, obrany przez członków bractwa, święty.⁴⁸⁵ Wiele bractw, oprócz celów dewocyjnych spełniało i kultywowało cele społeczno – gospodarcze i charytatywne.⁴⁸⁶ Wzrost i przestronny rozwój stowarzyszeń w okresie wcześniejszym, został zahamowany przez spłylenie i formalizm religijny XVIII wieku.⁴⁸⁷ Ostatecznie zaś okres zaborów na ziemiach Galicji przyniósł w roku 1783, kasatę wszystkich bractw, dóbr kościelnych i zakonnych, tworząc z nich tzw. „Fundusz religijny”.⁴⁸⁸

W tym okresie miasteczko Baligród, okolice tworzą całość, należącą do parafii w Hoczwi. Wspomniana kasata dotknęła bractwa św. Anny przy kościele w Hoczwi, które powstało i zostało erygowane dzięki funduszom właściciela Baligrodu – Stanisława Krasznickiego, który przekazał na utworzenie parafii w Baligrodzie 3 tyś. Florenów. Ostatecznie, tę sumę przeznaczono na bractwo św. Anny przy kościele hoczewskim.⁴⁸⁹

Przełom wieku XIX i XX zaowocował ożywieniem się życia religijnego. Z bractw często powstawały różnego rodzaju organizacje, instytucje i apostołstwa. Miały one za zadanie tworzyć ruch religijny, który zabezpieczałby wiernych przed naciskiem wrogich ideologii i przed zeświecczeniem obyczajów. Ich zadaniem było też katolickie wychowanie i właściwy stosunek wiernych do siebie. Różna była ich organizacja i struktury. Jedne posiadały własny zarząd, jak bractwa różańcowe, inne natomiast, pracowały bez ścisłej wewnętrznej organizacji np. Apostołstwo Modlitwy.⁴⁹⁰

Proboszczowie, jako duszpasterze parafii, z urzędu bądź jako wyznaczeni dyrektorzy i promotorzy, starali się ściśle łączyć bractwa i organizacje z kościołem parafialnym. Dlatego zalecono członkom uczestnictwa we Mszy św. nawet w dnie powszednie. Na tego rodzaju działalność inteligencja patrzyła zawsze z dystansem i niedowierzaniem. Podobna sytuacja miała miejsce w parafii Baligród, gdzie inteligencja odnosiła się nieufnie do bractw i stowarzyszeń.⁴⁹¹

Do najbardziej znanych i rozpowszechnionych stowarzyszeń należało: Bractwo Adoracji Najświętszego Sakramentu, Bractwo Różańcowe i Aniołów Stróżów oraz Tercjarstwo.

⁴⁸⁵ K. Kantek. *Franciszkanie polscy*. Kraków 1937 s. 296.

⁴⁸⁶ B. Kumor. *Kościelne stowarzyszenia świeckich na ziemiach polskich w okresie przedrozbiorowym*. W. *Księga 1000 – lecia katolicyzmu w Polsce*. T. I. Lublin 1969 s. 503 – 505.

⁴⁸⁷ H. Wyczawski. *Studia nad wewnętrznymi* s. 75.

⁴⁸⁸ K. Dola. *Służba Boża*. W. HKT. T. 2.cz. 1. Poznań 1979 s. 701.

⁴⁸⁹ ADP. *Akta Konsystorza przemyskiego z lat 1757 – 1760*. Sygn. 76 s. 237 – 238.

⁴⁹⁰ J. Andrasz. *Apostołstwo Modlitwy w teorii i praktyce*. Kraków 1939 s. 47.

⁴⁹¹ *Sprawozdanie z pracy katolicko – społecznej w diecezji przemyskiej od sierpnia 1911 do czerwca 1914 roku*. KDP. R. 14 : 1914 z. 6. s. 293.

W parafii Baligród pod koniec XIX wieku istniały: Bractwo Najświętszego Serca P. J., Żywego Różańca, Trzeźwościowe i Aniołów Stróżów przeznaczone dla dzieci.⁴⁹²

Do najbardziej znanych i działających w parafii należało bractwo Aniołów Stróżów. Pierwotnie powstało ono w Rzymie, a na grunt polski zostało przeniesione przez Ojców Paulinów z Jasnej Góry w roku 1616.⁴⁹³ Po kasacie bractw, w zaborze zaczęły się one odnawiać w okresie autonomii Galicji. Same bractwa Aniołów Stróżów dla dzieci zaczęto liczniej zakładać w parafiach diecezji przemyskiej od roku 1871.⁴⁹⁴ Pierwszą wzmiankę o działalności tego bractwa w Baligrodzie spotykamy w Schematyźmie z roku 1890.

Do obowiązków członków należało wstrzymać się od używania tytoniu i alkoholu, aż do 18 – tego roku życia. Ponadto odmawiać codziennie rano i wieczorem modlitwę do św. Anioła Stróża: „Aniele Boży...”. Do bractwa należeli dziewczęta i chłopcy, składający przyrzeczenie wstrzymania się od alkoholu z dniem I Komunii św. Zdaniem bractwa było przyzwyczajanie dzieci do późniejszej abstynencji lub ograniczenia w spożyciu alkoholu. Ostrzegało ono swoich członków o ujemnych skutkach palenia tytoniu i używania napojów alkoholowych.⁴⁹⁵ Potwierdzeniem tego rodzaju działalności bractwa było przyjmowanie dzieci pierwszo – komunijnych na członków stowarzyszenia. Prawdopodobnie odbywało się to co roku. Szczególnie uroczyście uczynił to w 1936 roku ks. proboszcz Jedziniak, który na Boże Ciało, po I Komunii św. przyjął do bractwa 32 dzieci.⁴⁹⁶ Na podstawie dostępnych nam źródeł niewiele można powiedzieć o żywszej i skuteczniejszej działalności bractwa.

Począwszy od 1882 roku w parafii istniało bractwo Najświętszego Serca Jezusowego.⁴⁹⁷ Jego działalność mieściła się w ramach Apostolstwa Modlitwy, na czele którego stali zelatorzy i zelatorki. Apostolstwo nie nakładało na swoich członków: dodatkowych obowiązków, oprócz ofiarowania siebie i swoich codziennych zajęć Boskiemu Sercu Jezusowemu. Celem jego, było rozszerzenie Nabożeństwa do Serca Jezusowego, a w tym zachęcanie wiernych, by ofiarowali mu swoje prace, cierpienia i dobre uczynki na zbawienie dusz i Chwały Bożej.⁴⁹⁸ Apostolstwo założono w 1844 roku we Francji, a zatwierdzone przez papieża Leona XIII w 1879 roku, szybko rozpowszechniło się na całym świecie. Na ziemi polskiej dotarło dzięki księżom Jezuitom.⁴⁹⁹ Pismem wydawanym przez Apostolstwo w Polsce były: „Intencje miesięczne Serca Pana Jezusa” oraz „Posłaniec Serca Jezusowego”. O życiu bractwa w Bali-

⁴⁹² Schematismus 1882 – 1890.

⁴⁹³ H. Czerwień. Bractwo Aniołów Stróżów. W. : EK. Tm Im Lublin 1974 kol. 616 – 617.

⁴⁹⁴ Sprawozdanie Stowarzyszenia Świętych Aniołów Stróżów KDP. R. 27 : 1927 z. 3. s. 126 – 128.

⁴⁹⁵ W. Sarna. Biskupi przemyscy s. 524.

⁴⁹⁶ APBś Kronika parafialna s. 39.

⁴⁹⁷ Schematismus 1882 s. 112.

⁴⁹⁸ J. Andrasz. Apostolstwo Modlitwy s. 44 – 49.

⁴⁹⁹ J. Pelczar. Pasterz według Serca Jezusowego. Lwów 1913 s. 229.

grodzie nie ma wiadomości, wiadomo tylko, że sprowadzono do parafii „Posłańca Serca Jezusowego”⁵⁰⁰. Z tego można wywnioskować, że była to lektura członków tego stowarzyszenia.

Pod względem działalności i zasięgu społecznego, największą organizacją były Bractwa Różańcowe. Wśród nich prym wiodł Żywy Różaniec. Ze względu na bardzo popularną wśród ludu modlitwę różańcową, był on jedną z najczęściej spotykanych form kultu. Bractwa te były erygowane przez zakon Dominikanów z siedzibą we Lwowie. Bezpośrednio podlegały one proboszczom. Zasadniczą jednostką organizacyjną były kółka różańcowe zwane „różami”, liczące po 15 osób, tyle ile jest tajemnic. Na czele każdej róży stał zelator. Zdaniem Żywego Różańca było przeciwdziałanie zeświccezeniu społeczeństwa i zapobieganie rozprzestrzenianiu się w tym czasie demoralizacji.⁵⁰¹

Bractwa Różańcowe były znane w parafii Baligród już od 1890 roku. Róże zakładano wśród młodzieży, starszych, a nawet dzieci. Każda róża posiadała swoje tajemnice, podpisane przez zelatora. Zmiany tajemnic różańcowych dokonywał proboszcz, przeważnie po sumie w pierwszą niedzielę miesiąca.⁵⁰² Baligrodzkie Bractwo Żywego Różańca posiadało pewne fundusze ze składek członków, które były wykorzystane dla celów parafialnych, np. 1931 roku zakupiono dwie chorągwie i trzy Kanaana.⁵⁰³ W okresie międzywojennym datuje się największy rozkwit bractwa. W 1929 roku w diecezji przemyskiej, w 242 parafiach na 336 było 13 728 róż Żywego Różańca, w tym 6 017 róż kobiet, 4 506 dziewcząt, 2 274 róż mężczyzn i 1 063 róż młodzieńców.⁵⁰⁴

W okresie międzywojennym znana w parafii była Krucjata Eucharystyczna, dla której księża proboszczowie organizowali spotkania.⁵⁰⁵ Zadaniem Krucjaty było uświadamianie dzieci, poczynając od najmłodszych lat, że „Jezus Chrystus ze swoją łaską, prawdą i rzeczywistością obecnością w Eucharystii żyje wśród nas w swoim Kościele. Celem zaś było, aby Pan Jezus był dla nich od najmłodszych lat źródłem życia i świętości.”⁵⁰⁶ W każdą ostatnią niedzielę miesiąca odprawiana była adoracja Najświętszego Sakramentu w monstrancji dla dzieci z Krucjaty Eucharystycznej.⁵⁰⁷

⁵⁰⁰ APB. Księga ogłoszeń parafialnych s. 3 : Wywiad z Aleksandrą Beluch i Stanisławem Kopczyńskim.

⁵⁰¹ W. Mysłek. Kościół katolicki w Polsce w latach 1918 – 1939. Warszawa 1966 s. 475 – 484, Status Stowarzyszenia Żywego Różańca KDP. R. 32. 1932 z, 3 – 4. S. 105 – 108.

⁵⁰² APB. Księga ogłoszeń parafialnych s. 6, 8, 16.

⁵⁰³ APB. Kronika parafialna s. 34.

⁵⁰⁴ Sprawozdanie z Kongregacji księży dziekanów odbytej w Przemyślu 24 października 1929 roku. KDP, R, 29: 1929 z. 10 – 11 s. 154.

⁵⁰⁵ APB. Księga ogłoszeń parafialnych s. 16.

⁵⁰⁶ W sprawie bractwa Wstrzemięźliwości i Stowarzyszenia Świętych Aniołów Stróżów. KDP. R. 27: 1927 z. 3. s. 180.

⁵⁰⁷ APB. Księga ogłoszeń parafialnych s. 16.

Działalność bractw na zewnątrz nie zawsze była uchwytna, gdyż ich zadaniem było najpierw wewnętrzne urobienie członków poprzez praktyki prywatne. W dalszej kolejności było oddziaływanie na otoczenie. W tej pracy pomocą były nabożeństwa brackie i zebrania, organizowane przeważnie raz w miesiącu. Duża ilość bractw w parafii i przynależność tych samych członków do kilku z nich nie wpływały pozytywnie na ich rozwój. Mimo tego, w okresie międzywojennym wywarły one duży wpływ na życie i działalność Kościoła.

Na terenie parafii Baligród działały też organizacje świeckie takie jak. Towarzystwo Sokół i Towarzystwo Szkoły ludowej. Nie można jednak mówić o ich wrogiej działalności w stosunku do bractw parafialnych. Zauważa się raczej współpracę i wzajemną pomoc.⁵⁰⁸ W rozwoju i działalności bractw wielką rolę odegrały pisma i miesięczniki, które posiadało prawie każde bractwo.

2. Organizacje i stowarzyszenia parafialne.

Kościół katolicki organizacje kościelne uważał za szczególną formę apostołstwa. Ich dynamika i różnorodność działania zmierzały do rozszerzenia wpływu Kościoła na życie społeczne. Ponadto organizacje kościelne broniły swoich członków postawę pełną apostołstwa stawianych zarzutów. Ogólnie można stwierdzić, że działalność organizacji kościelnych szła w kilku kierunkach. Do nich można zaliczyć:

- pogłębianie życia religijnego wśród katolików,
- kształtowanie defensywno – ofensywnej postawy członków wobec ugrupowań o wrogim światopoglądzie,
- rozwiązanie kwestii społecznej,
- podniesienie poziomu kultury i oświaty,
- wychowanie Polaków w duchu obywatelsko – patriotycznym.⁵⁰⁹

W tak pojętych ramach organizacyjnych i wytyczonych zadaniach, niezależnie od stanu społecznego, każdy mógł się zmieścić. Choć należy stwierdzić, że były pewne rozróżnienia, z natury konieczne, ze względu na płeć, wiek, wykształcenie czy nawet pochodzenie społeczne. W praktyce zdarzało się, że nie zawsze trzymano się tych naturalnych kryteriów. Duża ilość tych organizacji w jednej parafii była pewnym utrudnieniem w pracy proboszcza, ponieważ nie sprzyjała kierowaniu życiem parafii.⁵¹⁰

⁵⁰⁸ ADP. Teczka parafii 6/4.

⁵⁰⁹ W. Piwowarski. Formy duszpasterstwa parafialnego w Polsce odrodzonej (1918 – 1939). W: Kościół w II Rzeczypospolitej. Red. Z. Zieliński, S. Wilk. Lublin 1984 s. 140.

⁵¹⁰ Tamże s. 141.

Jedną z pierwszych organizacji tego typu był Związek Katolicko – Społeczny. Był on jakby odpowiedzią na zmieniający się układ stosunków społecznych, rozwoju ruchu ludowego i robotniczego w końcu XIX wieku. Został on zainicjowany przez bp Józefa S. Pelczara listem pasterskim pod tytułem „O obowiązkach katolików w naszych czasach i o potrzebie organizacji katolickiej”, wydanym na Wielki Post 1906 roku.⁵¹¹ Do listu został dołączony statut dla organizacji zatwierdzony 29 stycznia 1906 roku, której biskup dał nazwę „Związek Katolicko – Społeczny diecezji przemyskiej pod opieką Najświętszej Maryi Panny Królowej Korony Polskiej.”⁵¹² Ze statutu związku wynika, że miał on za zadanie:

- krzewić i umacniać zasady życia katolickiego,
- zająć się obroną praw i interesów narodowych,
- przemieniać życie społeczne w duchu miłości chrześcijańskiej,
- Solidarność katolików w pracy dla dobra społecznego.⁵¹³

Institucja ta, ciągle popierana przez założyciela, rozwijała się intensywnie na polu religijnym i społecznym. Dla nadania Związkowi jeszcze większego rozgłosu i większego tempa rozwoju, w 1910 roku Związek Katolicko – Społeczny połączono z Bractwem Królowej Korony Polskiej. W duchu swego charyzmatu i zgodnie ze statutem, związek zaczęły organizować biblioteki, czytelnie i akcje odczytowe. Z jego inicjatywy tworzono kółka rolnicze, ochronki dla dzieci, przytułki dla ubogich. Ponadto Związek popierał rekolekcje i misje ludowe, a nawet niezależnie od nauczania szkolnego, nauczanie katechizmu.⁵¹⁴

Związek Katolicko – Społeczny w parafii Baligród powstał stosunkowo późno, dopiero po połączeniu go z Bractwem Królowej Korony Polskiej, w maju 1911 roku.⁵¹⁵ Już od samego początku, w sprawozdaniu z działalności Związku wynika, że brakowało w nim członków ze strony inteligencji, która odnosiła się do niego z obawą i nieufnością. W pierwszym roku swojej działalności Związek odbył cztery zebrania, na które złożyły się między innymi odczyty:

1. O potrzebie organizacji katolików,
2. O zadaniach ZKS, jako towarzystwa oświatowego za zasadach katolickich,

⁵¹¹ I. Homola. Organizacja terytorialna s. 272 – 275.

⁵¹² List pasterski na Wielki Post 1906 roku, bpa. Józefa Pelczara. O obowiązkach katolików w nowych czasach i o potrzebie organizacji katechizacji. KDP. R. 6. 1906 z. 1. s. 1 – 10.

⁵¹³ Statut Związku katolicko – społecznego diecezji przemyskiej pod opieką NMP Królowej Korony Polskiej. KDP. R. 6: 1906 z. 1. s. 14.

⁵¹⁴ List pasterski na Wielki Post 1911 roku, bpa J. Pelczara. KDP. R. 11: 1911 z. 2. s. 89: Poprawiony Statut Bractwa NMP Królowej Korony Polskiej i Związku katolicko – społecznego. KDP. R. 18: 1918 z. 1. s. 15 – 18.

⁵¹⁵ Sprawozdanie z pracy katolicko – społecznej w diecezji przemyskiej od sierpnia 1911 roku do czerwca 1914 roku KDP. R. 14: 1914 z. 6. s. 293.

3. Z przeszłości Baligrodu,
4. O potrzebie oświaty katolickiej i oszczędności.⁵¹⁶

Z następnych lat działalności i funkcjonowania Związku wynika, że interesował się on wszystkimi sprawami i problemami jakimi żył Kościół i parafia. Nic nie uchodziło uwadze członkom i kierownictwu Związku. Na spotkaniach i zebraniach planowano i omawiano szereg nowych spraw. I tak ze spraw bieżących kierownictwo zajęło się następującymi potrzebami parafii: zakupem gruntów, pensją dla organisty, budową kaplicy w Cisnej, budową nowej plebanii. Ze spraw ogólnospołecznych, Związek w 1913 roku okazał pomoc przy założeniu Kółka Rolniczego. Zajął się też sprawą sprawozdania i kolportażu broszur Towarzystwa ks. Piotra Skargi. Miejscem rozpowszechniania stała się plebania.⁵¹⁷

Na polu religijno-kulturalnym członkowie Związku okazali się dobrymi organizatorami życia kulturalnego w parafii. Zorganizowano pod patronatem ZKS wiele przedstawień, przygotowanych przez młodzież. Do najbardziej oryginalnych i ciekawych można zaliczyć przedstawienie, które odbyło się w Sali szkolnej w dniach 1 – 2 lutego 1914 roku. Był to tzw. obrazek patriotyczno-religijny pt. „Bernadetty”. Warto zaznaczyć, że dochód z tego przedstawienia przeznaczono na prace związane z budową kaplicy w Cisnej.⁵¹⁸ Z okazji rocznic, czy też w celach kształcących związkowcy organizowali odczyty, a po nich dyskusje. Dla uczczenia i połączenia ZKS z Bractwem N. M. P. Królowej Korony Polskiej 7 maja 1912 roku zorganizowano odczyt pt. „Obrazy Częstochowy”, który przygotował i przedstawił kierunek szkoły w Baligrodzie – Karol Stocki.

Z okazji 1600 rocznicy Edyktu Mediolańskiego 7 grudnia 1912 roku odbyło się spotkanie, połączone z odczytem ks. proboszcza J. Peszka na ten temat, oraz odczytem kierownika szkoły J. Kubickiego, ukazujący pierwszych chrześcijan – w oparciu o dzieło H. Sienkiewicza „Quo vadis”. Na dzień Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny również zorganizowano spotkanie z odczytem pt. „Królowa Niebios”. Następną rocznicę 3 maja Królowej Polski, obchodzono dzięki staraniom ZKS bardzo uroczyście. Przygotowano specjalny program pt.: „Panno Święta co Jasnej bronisz Częstochowy”. Na konto działalności ZKS można zapisać jeszcze zorganizowanie uroczystości – ku czci ks. Piotra Skargi. W ciągu kilku lat działalności, związkowcy zorganizowali szereg odczytów o tematyce moralnej. Do najciekawszych można zaliczyć: „Żyd na wsi”, o „rozwodach”, o „pijaństwie” i zamykaniu szynków

⁵¹⁶ Tamże.

⁵¹⁷ Tamże s. 294.

⁵¹⁸ Tamże s. 294 – 295.

od soboty wieczorem do poniedziałku rano”. Poruszono sprawy pijaństwa na pogrzebach, współżycia i zasady postępowania w parafii.⁵¹⁹

W 15 lutego 1914 roku odbyło się zebranie, na którym wybrano nowy zarząd ZKS. Przewodniczącym został Józef Kubicki – dyrektor szkoły, sekretarką – Zofia Kisiel nauczycielka z Mchawy, a skarbnikiem – Michał Wołoszyn.⁵²⁰ O dalszej działalności związku nie ma wiadomości. Ostatnie sprawozdanie, ZKS w parafii Baligród została oceniona dosyć wysoko. Jego pracę, podobnie jak w całej diecezji przerwała I wojna światowa oraz przechodzący przez granicę parafii front.

W 1918 roku bp J. S. Pelczar zwołał Walne Zebranie ZKS do Przemyśla,⁵²¹ w czasie którego wygłosił mowę, zachęcającą do ożywienia działalności Związku. Wytyczył też nowe zadanie, pokrywające się w późniejszym czasie z celami Akcji Katolickiej, powołanej przez papieża Piusa XI. Ogólnie wiadomo, że ZKS działał do 1924 roku, tj. do śmierci bpa Pelczara. Przyczyną upadku związku było szybkie uprowadzenie go z rozkazu odgórnego, za nieprzygotowanie duchowieństwa do prowadzenia tego typu organizacji. Jak również zwalczanie go przez osoby i partie polityczne, dopatrując się w nim konkurenta politycznego.⁵²²

Następca bpa Pelczara, nowy ordynariusz, bp Anatol Nowak, obrał inną taktykę. W 1928 roku założył Ligę Katolicką, która w zmienionej formie, miała kontynuować działalność ZKS.

Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej

Była to organizacja, wyrosła z potrzeby opieki nad młodzieżą pozaszkolną. W diecezji przemyskiej SMP powstało w 1919 roku. Jako cel stawiało sobie uzupełnienie braków wychowawczych i przygotowanie młodzieży do życia w duchu religijno – patriotycznym.⁵²³ Patronem stowarzyszenia został św. Stanisław Kostka, a w związku z jego wspomnieniem liturgicznym, organizowano co roku tzw. Święto Młodzieży.

Biskup Józef Sebastian Pelczar zarządził, by w diecezji przemyskiej Święto Młodzieży obchodzono w najbliższą niedzielę po wspomnieniu św. Stanisława Kostki. Miało ono być obchodzone bardzo uroczyście nie tylko jako święto młodzieży zrzeszonej, ale wszystkich młodych. Członkami SMP mogła być młodzież w wieku od 14 – 21 lat, a czasami nawet starsza.

⁵¹⁹ Tamże s. 295- 296.

⁵²⁰ Tamże.

⁵²¹ Wskazówki do założenia względnie zreorganizowania Bractwa NMP Królowej Korony Polskiej i połączonego z nim związku katolicko – społecznego. KDP. R. 18 : 1918 z. 2. s. 25 – 26.

⁵²² W. Tamaka. Krótki rzut oka na dotychczasową Akcję Katolicką w diecezji przemyskiej. KDP. R. 31: z. 4. s. 159 – 160.

⁵²³ Odezwa do duchowieństwa w sprawie „Święta młodzieży”. KDP. R. 20 : 1920 z. 9 – 10. s. 104 – 106.

Bardzo wolno rozwijało się to Stowarzyszenie w diecezji przemyskiej. W związku z tym bp Anatol Nowak nakazał, aby każda parafia do końca 1926 roku posiadała zorganizowane Stowarzyszenie Męskie.⁵²⁴

Dopiero od tego roku można mówić o Stowarzyszeniu Młodzieży Polskiej w parafii Baligród, działające najpierw w sekcji męskiej, a potem w żeńskiej. Posiadało ono swoje ramy organizacyjne i swój program. Jego członkowie spotykali się co tydzień w domu parafialnym, gdzie wytyczano plan pracy.

Sekcja stowarzyszenia Młodzieży Męskiej posiadała własną orkiestrę i wspólnie ze Stowarzyszeniem Młodzieży Żeńskiej chór, który był wykorzystywany do celów parafialnych. Działalność tej dość potężnej organizacji młodzieżowej poszerzyła się o prace społeczne i kulturalno – oświatowe tj. przedstawienia, pochody, odczyty. Starsi do dziś wspominają i z żalem mówią o swojej pięknej działalności.⁵²⁵ Orkiestra i chór często uświetniały nabożeństwa kościelne takie jak : Boże Ciało, Trzeciego Maja, czy nabożeństwo majowe tzw. majówki.⁵²⁶ Młodzież pokazywała swoje programy, na które składały się: jasełka, przedstawienia Męki Pańskiej, sztuka o Nazarejczyku, program patriotyczny „Gwiazda Syberii” w parafii i jej filiach np. w Cisnej.⁵²⁷

Dla młodzieży ze Stowarzyszenia, proboszcz organizował według zaleceń biskupa przed Świętem Młodzieży spowiedź, Komunię św., głosił kazania, a nawet przeprowadzano specjalne rekolekcje.⁵²⁸ W roku 1934 w wyniku reorganizacji Akcji Katolickiej i ustanowieniu centralnego podziału, Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej i Żeńskiej weszło w odpowiednie kolumny Akcji Katolickiej.

Akcja Katolicka.

Akcja Katolicka była organizacją, która wyrosła ponad bractwa i stowarzyszenia. W pierwszej fazie rozwoju za organizację Akcji Katolickiej uznano, już istniejące organizacje katolickie: Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, Ligę Katolicką, Stowarzyszenie Sług Katolickich.⁵²⁹ W ramach Akcji Krajowej w diecezji przemyskiej założono Ligę Katolicką, którą w roku 1928 bp Anatol Nowak ogłosił listem pasterskim, a dołączając statut zachęcał do jej zakładania.⁵³⁰

⁵²⁴ Rocznica św. Stanisława Kostki a troska o wychowanie młodzieży KDP. R. 26 : z. 7 – 8. s. 172.

⁵²⁵ Wywiad z Aleksandrą Beduch i Stanisławem Kopczyńskim.

⁵²⁶ Tamże.

⁵²⁷ Wywiad z Aleksandra Beduch i Anną Paszkiewicz.

⁵²⁸ APB. Księga ogłoszeń parafialnych s. 7.

⁵²⁹ Statut Konstytucyjny Akcji Katolickiej w Polsce. KDP. R. 30 : 1930 z. 9 – 10 s. 316 – 319.

⁵³⁰ List pasterski w sprawie Ligi Katolickiej. KDP. R. 28 : 1928 z. 8 – 9 s. 159 – 167.

Mimo wielkiej propagandy i dużych wysiłków założyciela i wielu duchownych, nie prowadziła ona ożywionej działalności. Działała tylko w 34 parafiach.⁵³¹ W parafii Baligród była założona dopiero w 1934 roku.

O Akcji Katolickiej w Polsce można dopiero mówić w 1929 roku. Wprowadziła ją Konferencja Episkopatu, opierając jej działalność na statucie konstytucyjnym, jednolitym dla całego kraju. Statut ten 27 lutego 1931 roku zatwierdził papież Pius XI.⁵³² Rok wcześniej kardynał August Hlond erygował Naczelny Instytut Akcji Katolickiej (NIAK) z siedzibą w Poznaniu. Patronem Akcji Katolickiej w Polsce obrano św. Wojciecha, a główną doroczną uroczystość wyznaczono na święto Chrystusa Króla. W latach 1930 – 1932 ordynariusze poszczególnych diecezji powołali Diecezjalne Instytuty Akcji Katolickiej (DIAK). Do 1934 roku z Akcją Katolicką powiązano istniejące organizacje katolickie. Kryterium ich zaszerogowania stanowiła decyzja ordynariusza, potwierdzająca więź statutową i organizacyjną z władzami kościelnymi.⁵³³ W tym samym roku Episkopat podpisał decyzję o ujednoczeniu struktury Akcji Katolickiej. Dzięki czemu, w oparciu o własny model, opracowano statuty stowarzyszeń. Na terenie Polski utworzono 4 organizacje zwane kolumnami. Do nich zaliczali się : Katolicki Związek Kobiet (KZK) z siedzibą w Poznaniu, Katolicki Związek Mężów (KZM) z siedzibą w Krakowie, Katolicki Związek Młodzieży Męskiej (KZMM) i Katolicki Związek Młodzieży Żeńskiej (KZMŻ) z siedzibą w Poznaniu. W Akcji Katolickiej działała elita katolicka wywodząca się z duchowieństwa, ziemiaństwa, przemysłowców oraz masy członkowskie z chłopstwa mieszczaństwa i w małym stopniu ze stanu robotniczego. Była to organizacja, w swoich założeniach apolityczna ponad partyjna o charakterze przede wszystkim religijnym.⁵³⁴ Szczególnymi zadaniami Akcji Katolickiej było :

- obrona życia społecznego przed laicyzacją,
- zapobieganie religijnej obojętności i budzenia się nastrojów antykościelnych,
- obrona wolności Kościoła,
- odnowienie ducha chrześcijańskiego w rodzinach,
- krzewienie katolickich zasad w rodzinie,
- przenikanie duchem katolickim życia społecznego.⁵³⁵

⁵³¹ Sprawozdanie z kursu Akcji Katolickiej dla księży instruktorów dekanalnych, odbytego w Przemyślu w dniach 27 – 28 września 1932 roku. KDP. R. 32 : z. 10 – 11 s. 313 – 314.

⁵³² Statut Konstytucyjny Akcji Katolickiej w Polsce. KDP. R. 30. 1930 z. 9 – 10 s. 316 – 319.

⁵³³ W. Zdaniewicz. Akcja Katolicka. W : Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1918 – 1939. Red. Cz. Strzeszewski. R. Bender. K. Turowski. Warszawa 1981 s. 419 – 451 : Regulamin Naczelnego Instytutu Akcji Katolickiej. KDP. R. 31 : 1931 z. 4. s. 150 – 158.

⁵³⁴ A. Micewski. Zarys geografii II Rzeczypospolitej. Kraków 1964 s. 184.

⁵³⁵ H. Wyczawski. Działalność religijna i społeczna. W. HKP. T. 2. Cz. 2. Poznań 1974 s. 57 – 60.

W diecezji przemyskiej 16 kwietnia 1930 roku bp Anatol Nowak powołał Diecezjalne biuro Akcji Katolickiej. Jej dyrektorem mianowany został ks. Wojciech Tomaka, a jego zastępcą ks. Władysław Opaliński.⁵³⁶

Dla kształcenia działaczy Akcji Katolickiej młodzieży Męskiej założono w Ujezdnej, Katolicki Uniwersytet Ludowy. Poświęcenia tego budynku 12 września 1938 roku dokonał bp Franciszek Barda. Nowy uniwersytet w pewnym stopniu, miał stanowić przeciwwagę dla Uniwersytetu Orkanowego w Gaci. Kierownikiem Uniwersytetu w Ujezdnej został mianowany ks. Ignacy Leja.⁵³⁷

O działalności Akcji Katolickiej w parafii Baligród można mówić dopiero w roku 1934, kiedy to powstaje Zarząd Parafialny Akcji Katolickiej.

Akcja Katolicka czterokolumnowa powstała rok później, czyli w 1935 roku. W roku 1932 proboszcz Jedziniak został mianowany w dekanacie leskim instruktorem Akcji Katolickiej, ale na kurs trwający w dniach od 27 – 28 nie przyjechał.⁵³⁸

Rok później, za pośrednictwem proboszcza wyjechały na dwutygodniowy kurs do Przemyśla dziewczęta: Aleksandra Szpakówna i Anna Różycka.⁵³⁹ Były to zapewne najaktywniejsze działaczki ze Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej, które w 1935 roku stworzyły kolumnę Akcji Katolickiej Młodzieży Żeńskiej. Ze wspomnień uczestniczek kursu wynika, że po powrocie dzieliły się swoimi wrażeniami i wiadomościami z członkami Stowarzyszenia. Trudno mówić o jakimś dynamicznym rozwoju tego Stowarzyszenia. Z relacji byłych członkiń Akcji katolickiej młodzieży Żeńskiej wynika, że ich praca ograniczała się do spotkań, na których organizowano i planowano pobudzać życie parafii do większej aktywności. Przygotowywano również przedstawienia i inscenizacje o treści religijno – kulturalnej, oraz brano czynny udział i pomagano bratnim Związkom w ich przedsięwzięciach. Warto zaznaczyć, że dziewczynki z Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej posiadały specjalne jednakowe mundurki.⁵⁴⁰

O działalności Katolickiego Związku Mężów i Kobiet nie mamy wiele informacji. Z zapisu w Kronice parafialnej wynika, że Stowarzyszenie Mężów i Kobiet organizowały w „Domu Katolickim” zabawy i festyny na cele parafialne. W czasie świąt Bożego Narodzenia zawsze organizowano uroczysty opłatek parafialny, a później zabawę sylwestrową i zakończenie Starego Roku. W tyśch akcjach podejmowanych przez ludzi starszych była też

⁵³⁶ Diecezjalne Biuro Akcji Katolickiej. KDP. R. 30 : 1930 z. 4 -5 s. 250.

⁵³⁷ J. Ataman. Zarys dziejów s. 76.

⁵³⁸ Sprawozdanie z kursu Akcji Katolickiej dla księży instruktorów dekanalnych, odbytego w Przemyśle w dniach 27 – 28 września 1932 roku. KDP. R. 32 : 1932 z. 10 – 11. s. 307.

⁵³⁹ ADP. Kronika parafialna s. 37.

⁵⁴⁰ Tamże s. 36.

zaangażowana młodzież ze Stowarzyszenia Męskiego i Żeńskiego. Wspólnie włączała się do przygotowania programów i akademii z okazji świąt, takich jak : jasełka czy misteria Męki Pańskiej. Organizowano wspólne uroczyste procesje do kapliczek i krzyży, gdzie deklamowano wiersze, śpiewano piosenki i wygłaszano przemówienia. Te formy działalności były związane ze świętami i wielkimi narodowymi rocznicami, jak np. Konstytucji 3 Maja. Młodzież zrzeszona w związkach posiadała własny chór, a chłopcy orkiestrę dętą. Były one wykorzystywane do nabożeństw kościelnych, większych uroczystości oraz działalności polityczno – kulturalnej na terenie parafii. Dużą pomoc, a zarazem miejscem spotkań na płaszczyźnie kulturalno – społecznej, dla członków AK i wszystkich wiernych parafii, był specjalny do tego przygotowany „Dom Katolicki”.⁵⁴¹ Wszelką działalność dobrze rozwijającej się Akcji Katolickiej i innych organizacji parafialnych przerwała II wojna światowa.

3. Szkolnictwo na terenie parafii.

Począwszy od połowy XVIII wieku następuje w Polsce spadek znaczenia szkolnictwa parafialnego i oświaty.⁵⁴² Po zagarnięciu części Polski przez Austrię i utworzeniu Galicji, szkolnictwo na tym terenie zostało całkowicie uzależnione od polityki oświatowej władz zaborczych. Rząd i administracja postawiła sobie za cel, wydobyć oświatę spod władzy Kościoła.⁵⁴³ Okres rządów Marii Teresy, a następnie Józefa II, przyniósł w Galicji tzw. Szkoły trywialne.⁵⁴⁴ Były to szkoły jednoklasowe o dwóch oddziałach, w których uczono dzieci czytania, pisania, rachunków, wskazań moralności, gospodarności oraz religii.⁵⁴⁵ Szkoły te nie stanowiły instytucji kościelnych, organizacyjnie popierane były i utrzymywane przez państwo. Dopiero od 1915 roku zaczyna datować się pewien wpływ Kościoła nad tymi szkołami.⁵⁴⁶ Wpływ na rozwój szkolnictwa miały rozsyłane od 1817 roku „Instrukcja dla szkół po wsiach i miasteczkach”, które zawierały wskazówki władz oświatowych.

Do najważniejszych z nich można zaliczyć:

1. Zakładanie szkół w małych miasteczkach i wsiach.
2. Na dozorców szkół w miastach i miasteczkach wyznaczono duchownych i burmistrzów, a we wsiach – oficjalistów.

⁵⁴¹ Wywiad z Aleksandrą Beluch i Anną Paszkiewicz.

⁵⁴² B. Kumor. Szkolnictwo parafialne i średnie. W. HKT. T. 1. cz. 2. Poznań 1974 z. 455.

⁵⁴³ M. Chamcówna. Szkolnictwo i oświata ludowa w dobie porzoborowej. W : Historia chłopców polskich. T. 2. Warszawa 1972 s. 599.

⁵⁴⁴ J. Buczek. Studia z zakresu administracji i wychowania publicznego. W : Szkolnictwo ludowe. Lwów 1904 s. 10.

⁵⁴⁵ M. Baranowski. Poglądy na rozwój szkolnictwa ludowego w Galicji od 1772 – 1895. Kraków 1897 s. 3.

⁵⁴⁶ Z. Dulczawska. Walka o szkołę polską we wsi galicyjskiej. Warszawa 1953 s. 53.

3. Nauczycielom stawiano określone wymagania. Miał służyć dzieciom dobrym przykładem, nie mógł prowadzić rozpustnego życia. W razie nie spełnienia warunków należało powiadomić cyrkularną dyrekcję szkolną.
4. Szkolni dozorczy, po skończeniu przez uczniów nauki, powinni kierować ich: w miastach – do rzemiosła, a na wsi – uprawy roli.
5. Instrukcja zabraniała kształcenia, w szkołach wyższych, dzieci z rodzi biednych. Natomiast nie zabraniała kształcenia dzieci, których rodzice zapewniali utrzymanie.

Poprzez te zalecenia Urząd Oświatowy pragnął, aby dzięki nabytej w szkole wiedzy, dzieci wyrastały na dobrych mieszczan, chłopów i gospodarzy. Szkoła miała kształcić ich na dobrych mężów, mądrych ojców, zgodnych sąsiadów oraz wiernych poddanych swego monarchy.⁵⁴⁷

O początkach szkolnictwa na tym terenie można mówić jeszcze przed istnieniem parafii w Baligrodzie. Było ono w tym okresie związane z powstaniem cerkwi grekokatolickiej. Szkoła przycerkiewna dla potrzeb tej parafii powstała w 1830 roku. Pierwszym nauczycielem został Wasyl Pycyk, który nauczał w tej szkole do 1858 roku. Baligród w owym czasie, stanowił też siedzibę dekanatu grekokatolickiego, w którym znajdowało się 16 szkół, z czego aktywną działalność prowadziło – 10. Do nich należy zaliczyć szkoły w: Mchawie, Cisowcu, Żernicy, Łopience, Smereku.⁵⁴⁸

Nowy etap rozwoju szkolnictwa na terenie Baligrodu rozpoczyna się od 1862 roku. Powstaje tu pierwsza szkoła powszechna (trivia - schule). Na początku swej działalności szkoła liczyła 21 uczniów, a nauczycielem, za roczną pensję 200 złr. został Cichocki. Administracyjnie szkołę podporządkowano Radzie Szkolnej Okręgowej w Sanoku.⁵⁴⁹ Ze względu na brak źródeł trudno podać program i strukturę szkoły. Ale należy przypuszczać, że nie odbiegały one pod tym względem od innych szkół, istniejących w tym czasie, gdzie główny przedmiot nauczania stanowiła religia, nauka czytania, pisanie, rachunków na tabliczkach oraz języka niemieckiego. Mimo dużego zasobu przekazywanej wiedzy i dobrego programu nauczania, szkoły trywialne, stosując metody pamięciowe, nie wpływały na rozwój samodzielnego myślenia.⁵⁵⁰ Z pism ks. proboszcza w Wołkowie do Konsystorza przemyskiego z 1872 roku dowiadujemy się, że szkoła trywialna w Baligrodzie, do której uczęszcza kilkoro dzieci – upada. Piszący pokłada nadzieję w ewentualnym przybyciu ks. kooperatora, który

⁵⁴⁷ J. Filipczak. Z historii szkolnictwa na zachodniej Bojkowszczyźnie. W : Litopia Bojkowszczini. Sambor 1931 s. 53 – 54.

⁵⁴⁸ M. Kędra. Zarys dziejów Baligrodu s. 63 – 64.

⁵⁴⁹ Tamże s. 65.

⁵⁵⁰ J. Filipczak. Z historii szkolnictwa s. 103.

mógłby wspólnie z nauczycielem mieć nadzór nad szkołą.⁵⁵¹ Począwszy od 1874 roku, szkoła w Baligrodzie zostaje zaliczona do ludowych, w których na mocy dekretu Namiestnictwa z 1864 roku zniesiono język niemiecki, a jako wykładowy wprowadzono język polski. A oto wykaz nauczycieli, pracujących w Baligrodzie w latach 1874 – 1898 roku.

Tabela nr 1.

Nauczyciele Szkoły jednoklasowej w parafii Baligród w latach 1874 – 1898.⁵⁵²

Rok	Nazwisko nauczyciela
1874	Leopold Biega
1875 - 1876	Wojciech Topolski
1878	Stanisław Tarczanin
1879	Franciszek Woźny
1881 - 1889	Michał Peszyński
1891 - 1893	Julian Pasiewicz
1894	Władysław Tarczyński
1895	Józef Decker
1896 - 1989	Józef Decker, Julia Ferenewicz - nadetatowo

Jak widać z przedstawionej tabeli, nauczyciele uczyli często nie dłużej niż 1 rok, a zdarzały się nawet lata w których w ogóle nie było nauczyciela. Pomimo autonomii od 1866 roku nie wzrósł wpływ duchowieństwa na szkolnictwo w parafii. Utrzymaniem nauczycieli i budynków zajęło się państwo i gminy. Jednak poziom szkolnictwa nadal był niski. Szkoły stawały się zimowymi tzn. takimi, w których nauka odbywała się tylko poza okresem wzmożonych prac polowych.

W podobnej sytuacji znalazło się szkolnictwo na terenie parafii Baligród. Ze względu na biedę i ubóstwo mieszkańców, nie wszystkie dzieci uczęszczały do szkoły nawet w okresie zimowym. Mimo trudności, szkoły te niosły kaganek oświaty, walcząc z ciemnotą, zacofaniem i analfabetyzmem. Wielki wkład w to dzieło wniósł Kościół, udzielając pomocy w ich zakładaniu, oraz pełniąc nadzór nad szkołami ludowymi.⁵⁵³

Od roku 1896 zwiększa się liczba dzieci, pobierających naukę, a także liczba nauczycieli. Po 1898 roku uczyło już tutaj 3 nauczycieli, a szkoła rozrosła się do dwóch klas. Kie-

⁵⁵¹ ADP. Teczka parafii 6/1.

⁵⁵² M. Kędra. Zarys dziejów Baligrodu s. 66.

⁵⁵³ A. Chmielewski. Oświata i praca społeczna w Galicji. Warszawa 1924 s. 113.

rownikiem szkoły został Józef Decker, a ponadto uczyli tutaj Otto Piątkowski oraz nadetatowo – Maria Kruszelnicka.

W 1900 roku kierownikiem szkoły został Karol Stocki, a razem z nim pracowały jego żona Stefania i Rozalia Fastnachtówna.⁵⁵⁴ Pan Stocki na stanowisku kierownika szkoły pracował 12 lat. Bardzo starannie prowadził w tym czasie kronikę szkoły. Dotychczasowa szkoła, mieszcząca się w budynku prywatnym została w 1909 roku przeniesiona do nowego jednopiętrowego budynku, w którym było siedem sal lekcyjnych, kancelaria i mieszkanie dla nauczyciela.⁵⁵⁵

W latach 1911 – 1919 oprócz proboszcza, w szkole uczyło 5 nauczycieli, a do wybuchu I wojny światowej, po odejściu Stockich, nadal uczyły dwie nauczycielki: Blechówna i Chrzanowska. Do nich dołączyły następnie Antonina Maryuliesówna, Sara Jamrozówna, Bronisława Kołczykiewiczówna i Jan Śniegowski.⁵⁵⁶ Patrząc dziś z perspektywy czasu, trudno jest dociec kim byli ci pedagodzy i jakie posiadali wykształcenie.

Okres I wojny światowej przynosi wielkie zmiany. Nauka w szkole zostaje przerwana, a budynki zajmują wojska austriackie. Sytuacja normalizuje się dopiero w 1920 roku, kiedy rozpoczyna się pierwszy po dłuższym okresie normalny rok szkolny. Dla nadrobienia zaległości, zorganizowano zajęcia uzupełniające dla uczniów starszych z wiadomości praktycznych oraz dziedzin gospodarki domowej i rolnej.

Następuje znaczny rozwój szkolnictwa. W 1925 roku jest już 6 klas, do których uczęszczają polskie, ukraińskie i żydowskie dzieci. Mimo nieuczęszczania wszystkich do szkoły, klasy są liczne i przepełnione.⁵⁵⁷ Kronika szkolna milczy o ilości uczących się dzieci. W 1934 roku powstaje siódma klasa. Kierownikiem szkoły w tym roku zostaje Józef Kubicki. Kadra pedagogiczna liczy 6 osób. W następujących latach kierownikiem szkoły zostaje Jan Puchalski, a po nim Zofia Małkowska.⁵⁵⁸

Począwszy od zarania dziejów parafii, poprzez okres międzywojenny, katechizacja dzieci odbywała się w szkole, do której dochodził proboszcz.

Z wizytacji dziekańskiej parafii, oraz szkoły w Baligrodzie, przez dziekana leskiego wynika, że w 1926 roku szkoła liczyła 42 dzieci, a ksiądz proboszcz uczył dwa razy w tygodniu – we środy i soboty.⁵⁵⁹

⁵⁵⁴ Schematyzm Królestwa Galicji i Lodomerii. Lwów 1901 s. 544.

⁵⁵⁵ ASPB. Kronika szkolna : Wywiad z Ignacym Szybowskiem i Stanisławem Kopczyńskim.

⁵⁵⁶ Schematyzm Królestwa Galicji i Lodomerii. Lwów 1913. s. 779.

⁵⁵⁷ ASPB. Kronika szkolna s. 10.

⁵⁵⁸ Tamże s. 10 – 11.

⁵⁵⁹ Tamże s. 11.

W okresie międzywojennym w szkole baligrodzkiej istniały i działały organizacje szkolne, do których należały również Towarzystwo Szkoły Ludowej. Z oświadczenia księdza proboszcza wynika, że stosunek ich do Stowarzyszeń kościelnych był pozytywny.⁵⁶⁰

Oprócz szkoły w Baligrodzie, na terenie parafii istniały szkoły w niektórych miejscowościach należących do niej. Należy do nich zaliczyć szkoły w Cisnej i Stężnicy, powstałe w 1908 roku. W Cisnej działała szkoła jednoklasowa z programem dwuklasowym. Pracował tu jeden nauczyciel, który nauczał również religii. Był nim przez szereg lat Mieczysław Markiewicz.⁵⁶¹

Podobna sytuacja była w Stężnicy, gdzie działała jednoklasowa szkoła z programem dwuklasowym. Nauczycielem w tym czasie był tam Konstanty Ilków.⁵⁶²

W niektórych z miejscowości należących do parafii znajdowały się szkoły lecz nie miał kto w nich uczyć, bowiem brakowało ludzi wykształconych. Taka sytuacja istniała w Cisowcu, Dołżycy, Jabłonkach, Żubraczem. Tuż przed wybuchem I wojny światowej powstały cztery nowe szkoły w Roztokach Dolnych, Mchawie, Jabłonkach i Kołonicach.⁵⁶³ W ostatnich latach okresu międzywojennego szkolnictwo na terenie parafii znacznie się rozwinęło. W 1936 roku istniało na terenie parafii 12 szkół, a w 1937 było ich już 16.⁵⁶⁴

⁵⁶⁰ ADP. Teczka dziekanatu leskiego.

⁵⁶¹ ADP. Teczka parafii 6 (4).

⁵⁶² Schematyzm Królestwa Galicji i Lodomerii. Lwów 1913 s. 780.

⁵⁶³ Schematismus 1914 s. 128.

⁵⁶⁴ Schematismus 1937 – 1938.

ZAKOŃCZENIE

W niniejszej pracy autor postawił sobie za cel ukazanie podstawowych zagadnień z dziejów i życia rzymskokatolickiej parafii w Baligrodzie w latach 1872 – 1939. Wprawdzie parafia powstała dopiero w drugiej połowie XIX stulecia, niemniej posiada już bogatą historię.

Pierwsze próby utworzenia parafii w Baligrodzie pojawiły się już w drugiej połowie XVIII wieku, w latach 1782 – 1788. Następne lata przyniosły zastój i brak odpowiednich działalności w tej materii. Trwało to prawie całe stulecie. Dopiero w drugiej połowie XIX wieku zaczęto podejmować bardziej zdecydowane starania o utworzeniu parafii. Działania te odniosły pozytywny skutek. W roku 1872 biskup przemyski Maciej Hischler utworzył w Baligrodzie kapelanię, a potem ekspozyturę odłączając ją od parafii macierzystej w Hoczwi. Po wybudowaniu świątyni parafialnej, konsekracji jej w roku 1879, a następnie po uzyskaniu odpowiedniego beneficjum, za zgodą Namiestnictwa we Lwowie biskup ordynariusz Łukasz Solecki aktem erekcyjnym w roku 1889 nadał parafii Baligród pełne prawa. W jej granicach znalazło się ponad 20 miejscowości, rozrzuconych po lasach i górach, położonych w górnym dorzeczu rzeki Hoczewki.

Centrum życia religijnego parafii skupiało się wokół świątyni w Baligrodzie. Pewną i nieodzowną pomoc dla tak dużej parafii stanowiły kaplice dojazdowe w Mchawie i Cisnej. W pracach na rzecz parafii i świątyni oprócz wiernych i duszpasterzy, wielki wkład wnieśli kolatorzy.

Szczególne zasługi należą się pierwszemu kolatorowi hr. Edmundowi Krasickiemu, który był współtwórcą parafii, kościoła i beneficjum. Głównym źródłem utrzymania duchowieństwa były funkcje oraz uposażenie w ziemię. Były to niewielkie dochody, szczególnie w początkach istnienia parafii. Warto zaznaczyć, że w roku 1872 do parafii należało 516 rzymsko katolików, a w porównaniu z okresem międzywojennym liczba ludności prawie się potroiła i w 1935 roku wynosiła 1412 osób. Ludność na terenie parafii był bardzo zróżnicowana etnicznie, narodowościowo, wyznaniowo i społecznie. Parafię zamieszkiwali w dużej liczbie Bojkowie oraz Huculi wyznania grekokatolickiego, Polacy (w roku 1872 – 516, w roku 1935 – 1412 osób) i Żydzi z wyznania Mojżeszowego. Warto zaznaczyć, że na terenie rzymskokatolickiej parafii Baligród było kilka parafii grekokatolickich. Poza tym istniała i funkcjonowała w Baligrodzie synagoga na czele z rabinem, która ściągała całą okoliczną ludność z wyznania Mojżeszowego. W związku z trudną sytuacją gospodarczą tych terenów,

miała miejsce masowa emigracja stała i sezonowa. Krajami uchodźstwa i zarobku stawały się przeważnie Stany Zjednoczone, Kanada, Francja.

Wielki wpływ na kształtowanie się postaw religijno – moralnych w parafii mieli duszpasterze. W przeciągu omawianego okresu w parafii pracowało 17 kapłanów, którzy działali w pojedynkę. Ich działalność oprócz sfery religijnej widoczna była na polu społecznym. Swoją pracą przyczynili się oni do powstania stowarzyszeń i organizacji katolickich w parafii, takich jak: Bractwa, Związek Katolicko – Społeczny oraz Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej i Akcja Katolicka. Trzeba stwierdzić, że organizacje te dość prężnie działały na terenie parafii. Praca ich była widoczna na polu religijnym jak i społeczno – kulturalnym. Pomimo prowadzenia biblioteki i sprowadzaniu czasopism religijnych, czytelnictwo w parafii nie było zanadto popularne. To wpływało na poziom wiedzy religijnej, który nie był wysoki. Okres międzywojenny przyniósł wiele pozytywnych zmian. Wzrósł poziom życia religijnego i moralnego oraz częstotliwość przystępowania wiernych do spowiedzi i Komunii świętej.

Autor ma świadomość, że próby przedstawienia całościowej i wyczerpującej problematyki związanej z początkami i dalszymi losami parafii Baligród, nie zawsze zostały ukazane w sposób interesujący. W dużej mierze było to spowodowane brakiem czy też fragmentarycznością istotnych dla tych zagadnień materiałów źródłowych. Ponadto praca ta jest pierwszą pracą autora na ten temat. Niemniej materiał, który udało się zebrać i przedstawić na kartach tej pracy, jest wartościowym przyczynkiem do dziejów Kościoła w diecezji przemyskiej. Praca ta może być wstępem do dalszych badań losów parafii, szczególnie w okresie okupacji i latach powojennych, które były bardzo trudne i mocno wpisały się w świadomość tutejszej ludności.

ANEKS

Ilustracje kościoła parafialnego w Baligrodzie



1. Kościół parafialny w Baligrodzie – widok z południowej strony, od wikarówki.



2. Kościół parafialny w Baligródzie – widok z frontu, od strony plebanii.



3. Ołtarz główny, pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryji Panny.



4. Statua Najświętszej Maryji Panny – w głównym ołtarzu.



5. Statua św. Kazimierza Królewicza – w głównym ołtarzu, po lewej stronie.



6. Oltarz boczny, Najświętszego Serca Pana Jezusa.



7. Ołtarz boczny, pod wezwaniem św. Zofii.



8. Chrzcielnica z początku XX wieku.



9. Ambona z początku XX wieku.



10. Krzyż z drugiej połowy XVII wieku – umieszczony w zakrystii.



11. Obraz Najświętszej Maryji Panny z dzieciątkiem Jezus i św. Janem Chrzcicielem
– umieszczony w bocznej zakrystii.



12. Kapliczka z drugiej połowy XIX wieku – zespolona z murem okalającym kościół.



13. Dzwonnica przykościelna z 1888 roku.



14. Nagrobek i tablica upamiętniająca śmierć ks. proboszcza Jana Peszka.



15. Kaplica cmentarna z 1929 roku, ufundowana przez Stanisława Faliszewskiego.



16. Fragment cmentarza parafialnego, z widokiem na kostnicę.